

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 83 (11 137)

Poznań, sobota/niedziela 12/13 kwietnia 1980

Cena 1 /

Wyd. AB

Narada aktywu partyjno-gospodarczego z udziałem E. Gierka

Trzeba tworzyć optymalne warunki dla dalszego rozwoju kraju

W Warszawie odbyła się 11 bm., z udziałem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, centralna narada aktywu partyjno-gospodarczego, zorganizowana przez Biuro Polityczne KC PZPR i Radę Ministrów. W naradzie, której przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Edward Babiuch, wzięli udział kierownicy wydziałów KC, ministrowie, pierwsi sekretarze KW i wojewodowie, dyrektorzy przedsiębiorstw handlu zagranicznego i większych zakładów przemysłowych oraz aktywni związkowcy.

Obecni byli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: Mieczysław Jagielski, Alojzy Karkoszka, Stanisław Kowalczyk, Jan Szydłak, Tadeusz Wrzaszczyk, Kazimierz Barcikowski, Józef Pińkowski, Tadeusz Pyka, Emil Wojtaszek, Zdzisław Zandarowski, Andrzej Zabiński, Roman Malinowski.

Otwierając naradę, premier E. Babiuch przypomniał, że odbywa się ona w dwa miesiące po VIII Zjeździe partii, który uchwalił program rozwoju społeczno-gospodarczego naszego kraju w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych. Przy stabilnym rozwoju gospodarki tego programu, poczynając od tym towarzyszący sprzyjała atmosfera polityczna i porządek społeczeństwa.

Dokonyując oceny realizacji bieżących zadań społeczno-gospodarczych, E. Babiuch powiedział, że wyniki pierwszego kwartału wymagają krytycznej analizy i wyciągnięcia wniosków służących wykonaniu planu rocznego. Musimy szukać sposobów usuwania trudności i tworzenia optymalnych warunków dla dalszego rozwoju kraju.

Uczestnicy narady wysłuchali referatu członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Mieczysława Jagielskiego o zadaniach handlu zagranicznego i umacnianiu równowagi rynkowej. W obu dziedzinach występują napiecia i trudności, które rzucają na całokształt sytuacji gospodar-

czej. Postawiliśmy sobie zadania osiągnięcia poprawy w tym zakresie już w roku przyszłym. Charakterystyczne jest, że ona ma uzyskaniem dodatniego salda w obrotach z krajami kapitalistycznymi i lepszym zaopatrzeniem rynku wewnętrznego.

Będziemy nadal dążyć do zacieśnienia naszych korzystnych związków z krajami socjalistycznymi, a zwłaszcza z ZSRR, koncentrując się na jak najlepszym wykonaniu naszych zobowiązań eksportowych oraz właściwym zaopatrzeniu przemysłu w importowane paliwa i materiały; nastąpi dalsze pogłębienie powiązań kooperacyjnych i rozwój specjalizacji.

Dotyczy to również rynku kapitalistycznego: realizację zadań w tym obszarze charakteryzuje znacznie trudniejsze warunki działania, niż zakładano.

Niezbędne jest pełne wykonanie zadań planowych i podjęcie dodatkowego eksportu, przy równoczesnej poprawie jego efektywności. Trwają również prace nad kształtowaniem bardziej proeksportowego charakteru naszej gospodarki. W br. rząd dokona przeglądu sterowania handlem zagranicznym.

W części poświęconej problemom rynku wewnętrznego, mówca podkreślił wagę przywrócenia właściwych proporcji między wzrostem dochodów pieniężnych ludności, a ilością towarów na rynku. Pilnym zadaniem jest zwiększenie dostaw tych artykułów, których rozwinięcie produkcji nie wymaga czasu i znacznych nakładów inwestycyjnych. Dotyczy to zwłaszcza artykułów nieżywnościowych: możliwości przemysłu, w tym także drobnego, nie są w pełni wykorzystywane. Najważniejsze jest obecnie zaspokojenie potrzeb podstawowych i najbardziej powszechnych.

Zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Tadeusz Pyka omówił za-

dania w zakresie zapewnienia realizacji planów w przemyśle. Decydujące znaczenie ma tu zwłaszcza poprawa jego efektywności. Nie są zadowalające wyniki analizy stanu efektywności w przemyśle w latach 1975 — 1979; świadczy o tym o rosnącym poziomie kosztów wytwarzania. Zmniejszyły się wskaźniki produktywności majątku trwałego, nie osiągnięto postępu w obniżaniu materiałochłonności produkcji; w niewystarczającym stopniu rośnie wydajność pracy.

Rząd podjął już działania na rzecz takich zmian strukturalnych w przemyśle, które sprzyjać będą poprawie efektywności. Dyskutowane są długofalowe przedsięwzięcia o charakterze systemowym. Rząd zamierza podjąć działania urealnijające ceny środków produkcji oraz surowców i materiałów zużywanych przez przemysł; obecny ich poziom wypacza rachunek kosztów. Potrzebne jest eliminowanie barier resortowych i lepsza koordynacja działań poszczególnych przemysłów z myślą o realizacji ogólnych celów społecznych.

Weźwione zadania w rolnictwie omówił minister tego resortu Leon Kłonica. Lepsze wykorzystanie istniejącego potencjału i dalsza jego rozbudowa są zasadniczymi warunkami wzrostu produkcji rolnej, a tym samym poprawy wyżywienia narodu. Najpilniejszym zadaniem jest postęp w produkcji zwierzęcej uwzględniony wzrostem zasobów paszowych. Jest ono niezbędne również z punktu widzenia ograniczeń kosztów ich importu.

Wymagają uwagi zagadnienia poprawy w gospodarowaniu ziemią, efektywności inwestycji w rolnictwie i wykozystania środków trwałych. Powodzenie w rolnictwie zależy będzie w dużej mierze od dostaw środków produkcji pochodzenia przemysłowego; chodzi zwłaszcza o produkty chemiczne, a także brakujące maszyny rolnicze, zwłaszcza do zbioru psz. (PAP)

Uczestnicy Forum Aktywu HSPS na spotkaniu w Belwederze

Przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa — Henryk Jabłoński spotkał się w piątek w Belwederze z grupą uczestników IV Forum Aktywu Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej.

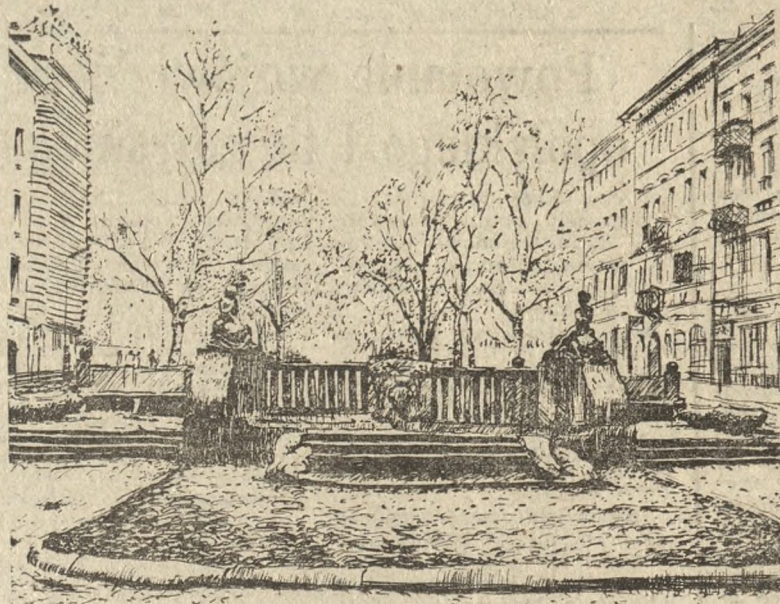
Młodzi uczestnicy spotkania zaprezentowali dorobek i doświadczenia całorocznej pracy drużyn HSPS, a także najistotniejsze wnioski i spostrzeżenia, które przewijały się w powszechnej dyskusji, jaką w środowisku uczniowskim poprzedziła tegoroczne forum.

Mówiono m. in. o sprawach

pogłębiania treści i form wspólnej pracy harcerstwa z innymi ogólnymi i socjalistycznymi systemami wychowania i edukacji — szkołą, organizacją młodzieżową, samorządem w miejscu zamieszkania i przede wszystkim rodziną. Najwięcej uwagi poświęcono kwestiom kształtowania aktywnych, twórczych postaw młodego pokolenia.

Zabierając głos na spotkaniu Henryk Jabłoński wskazał na złożoność tej problematyki, a członkom drużyn HSPS, ich aktywowi, złożył serdeczne życzenia sukcesów w pożytecznej pracy. (PAP)

Ze szkicownika poznańskiego



Fontanna z delfinami (zbudowana w roku 1909 wg projektu Hugona Ledera) przy al. Marcinkowskiego w Poznaniu. W tym miejscu miał swe główne ujście wodociąg, ufundowany dla miasta przez Edwarda Raczyńskiego po epidemii cholery w 1831 roku.

Rys. — Krystyna Popiela

Sesja Rady Europy

Aprobata idei „Madrytu — 80”

11 bm. w Lizbonie zakończyła się 66 sesja Rady Europy na szczepie ministrów spraw zagranicznych 21 państw kapita listycznych naszego kontynentu. W komunikacie końcowym ministrowie opowiadają się za aktywną kontynuacją przygotowań do spotkania przedstawicieli 35 państw — sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE, które odbędzie się jesienią br. w Madrycie. Przeprowadzono w tej sprawie pogłębioną wymianę poglądów.

Uczestnicy sesji Rady Europy są zdania, że w związku z pogorszeniem sytuacji między narodowej, w Madrycie konieczne jest potwierdzenie ducha Helsinek i udzielenie poparcia rozwojowi odprężenia, nie tylko przy pomocy deklaracji i intencji, lecz również konkretnych działań. W tym kontekście ministrowie rozważali kwestię udzielenia przez spotkanie „Madryt — 80” mandatu dla zwolania europejskiej konferencji rozbrojeniowej.

Ministrowie przyjęli również deklarację w sprawie Iranu. *Dokończenie na str. 2*

Pomyślnie rozwija się współpraca polsko-fińska

W Helsinkach zakończyła się kolejna sesja Polsko-Fińskiej Komisji Mieszanej do spraw Współpracy Gospodarczej, Przemysłowej i Naukowo-Technicznej.

W czasie sesji omówiono przebieg i wyniki współpracy między obu krajami w 1979 roku, zwracając szczególną uwagę na realizację postanowień polsko-fińskiej umowy o wzajemnym znoszeniu przeszkód w handlu.

Wzajemne obroty handlowe wzrosły w ubiegłym roku o około 18 procent w stosunku do roku 1978, osiągając wartość 774 mln złotych dewizowych. Wzrost był rezultatem znacznego (o blisko 27 procent) zwiększenia polskiego eksportu do Finlandii, przy równo-

czesnym niewielkim spadku importu z tego kraju.

Komisja przedyskutowała szereg problemów, związanych ze współpracą Polski i Finlandii w dziedzinie energetycznej. W najbliższym czasie kontynuowane będą rozmowy nad stworzeniem podstaw długotrwałego współdziałania obu krajów w tym zakresie.

Omówiono również sprawy współpracy naukowo-technicznej i możliwości jej rozszerzenia, zwłaszcza w powiązaniu z rozwojem kooperacji przemysłowej, a także współpracy polsko-fińskiej na rynkach trzecich. Program tej ostatniej zostanie wkrótce opracowany przez ekspertów obu krajów. (PAP)

Załoga „Sojuza-35” rozpoczęła pracę w Kosmosie

Roboty dzień Leonida Popowa i Walerego Riumina na pokładzie zespołu naukowo-badawczego „Salut-6 — Sojuz-35 — Progress-8” rozpoczął się w piątek o godzinie 10 i trwał do godziny 23 czasu moskiewskiego.

Zgodnie z wyznaczonym programem, kosmonauci wykonali czynności związane z przestawieniem stacji na lot pilotowany. Załoga dekonserwowała system zapewniający warunki niezbędne do życia, zaopatrzenia w energię, termoregulacji oraz układała dokumentację techniczną.

W pomieszczeniach miesz-

kalnych zespołu orbitalnego panują warunki zbliżone do ziemskich: ciśnienie wynosi 730 mm słupka rtęci, a temperatura — 20 stopni Celsjusza.

W piątek rozpoczęto eksperymenty w zakresie badania wpływu czynników lotu kosmicznego na rozwój obiektów biologicznych, przywiezionych w statku „Sojuz-35”.

Kosmonauci przystąpili do przenoszenia na pokład stacji bagażu dostarczonego przez statek transportowy „Progress-8”.

Systemy pokładowe zespołu orbitalnego działają sprawnie. *PAP*

C. Banana — prezydentem Zimbabwe

W piątek podano do wiadomości, że prezydentem — elektą Zimbabwe został b. więzień polityczny — Canaan Banana, duchowny wyznania metodystów. Jego wybór odbył się w piątek na specjalnym posiedzeniu parlamentu. Był on jedynym kandydatem na prezydenta kraju, który uzyskał niepodległość w piątek przy-

szego tygodnia. Obowiązki swe obejmie Canaan Banana 17 kwietnia o północy, kiedy to gubernator brytyjski lord Soames proklamuje na miejsce Rozejmu — dotychczasowej kolonii brytyjskiej — niepodległe państwo Zimbabwe.

Canaan Banana ma 44 lata, jest żonaty i ma trzech synów. *PAP*

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Kongres PTTK w Płocku

Podsumowanie osiągnięć organizacji turystycznych w latach 70-tych oraz określenie dalszych kierunków rozwoju krajowego ruchu turystycznego, to tematy rozporządzone 11 bm. w Płocku III Ogólnopolskiego Kongresu Krajoznawczego PTTK.

Rola turystyki dziecięcej

W Oleśnicy (województwo wrocławskie) odbywa się europejskie seminarium na temat roli turystyki w wychowaniu młodego pokolenia w duchu pokoju. Jego organizatorem jest Związek Harcerstwa Polskiego przy współpracy z Międzynarodowym Komitetem do spraw Organizacji Dzieci i Dorastającej Młodzieży (CIMEA).

W Berlinie — o kobietach

W stolicy NRD obraduje Biuro Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet (SDFK). Na porządku dziennym kilkunastu obrad

znajduje się m.in. sprawa przygotowania do światowej konferencji zwolnionej z okazji dekady kobiet (1976—1985), ogłoszonej przez ONZ oraz do forum dyskusyjnego organizacji pozarządowych, które zbierze się w lipcu br. w Kopenhadze w celu omówienia sytuacji kobiet na świecie.

Plenum KC WSPR

W piątek rozpoczęło się w Budapeszcie plenum Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. Obrady poświęcone są omówieniu zagadnień związanych z wyborami do Zgromadzenia Narodowego i terenów organów władzy. (P)

Sesja parlamentu CSRS

Parlament czeskosłowacki na swojej dwudniowej sesji (9—10 bm.) zaaprobował sprawozdanie premiera CSRS, L. Sztrogala, dotyczące pracy rządu, stanu gospodarki narodowej i polityki zagranicznej CSRS. Deputowani obu

izb Zgromadzenia Federalnego CSRS — Izby Ludowej i Izby Narodowej — przyjęli dwa rządowe projekty ustaw — o stosunkach gospodarczych Czechosłowacji z zagranicą i ustawę o szkolnictwie wyższym oraz ratyfikowali kilka umów i porozumień międzynarodowych — prawnych.

Termin obrad OPEC

W stolicy Austrii podano w piątek oficjalnie do wiadomości, że 7 maja rozpocznie się w Taif (Arabia Saudyjska) nadzwyczajne posiedzenie Organizacji Państw Produkcujących ropę naftową (OPEC). Będzie ono poświęcone wyłączeniu omówieniu raportu komisji zajmującej się długofalową strategią tej organizacji.

Status Gibraltaru

Ministrowie spraw zagranicznych Hiszpanii, M. Oreja oraz W. Brytanii, lord Carrington, ogłosili w Lizbonie tekst wspólnej deklaracji, w której zobowiązują się do

rozwiązania w drodze negocjacji spornego problemu statusu politycznego Gibraltaru w duchu przyjaźni i w myśl odnośnych rezolucji ONZ.

Mało znany kandydat

Kandydatem rządzącej w Portu galii centroprawicy na stanowisko prezydenta został 52-letni, mało znany opinii publicznej tego kraju, gen. A. da S. Oseiro Soares Carneiro. Uchodzi on za osobistość zbliżoną do prawego skrzydła portugalskich sił zbrojnych.

Przeciwni rakietom nuklearnym

Sekretarz generalny brytyjskiej Partii Pracy, R. Hayward, wypowiedział się przeciwko planom rozmieszczenia nowych amerykańskich rakiet nuklearnych średniego zasięgu w Europie zachodniej, w tym w W. Brytanii i RFN. Zapowiedział on do społeczeństwa brytyjskiego, by przystąpiło do walki przeciwko tym planom, chociaż popiera je rząd konserwatywny.

OD GŁOSY

Świat znalazł się na takim etapie swego rozwoju, na którym energia, surowce i w ogóle materiały potrzebne do wszelkiej produkcji stają się coraz cenniejsze i coraz oszczędniej trzeba ich używać. Wprawdzie potencjalne źródła energii i zasoby surowcowe są jeszcze olbrzymie, ale już widac wyraźne oznaki tego, że przecież nasza matka-ziemia nie jest workiem bez dna, z którego czerpać można wszystko, czego dusza zapagnie, bez żadnej miary i bez żadnych ujemnych konsekwencji. Już odczuliśmy na własnej skórze skutki kryzysu paliwowego. W wielu krajach coraz bardziej daje się we znaki niedobór energii elektrycznej i choć nasz kraj zasobny jest w węgiel, też nas ten niedobór w pewnym stopniu dotyka, jako że wielki rozkwit przemysłu wyprzedził rozwój energetyki, która obecnie nie nadąża z zaspokajaniem ogromnego apetytu przemysłu.

Nakazem już nie chwili, lecz czasów, które nastąpiły, jest takie gospodarowanie, żeby wytworzyć więcej niż dotychczas (i na zaspokojenie naszych bezpośrednich potrzeb, i na eksport) zużywać jak najmniej surowców, jak najmniej energii i jak najmniej materiałów. Ekonomiści i technicy używają terminów „energia chłonność” i „materiałochłonność”. Nie ma co ukrywać, że w dotychczasowym rozwoju zbyt często te zjawiska dawały nam o sobie znać. Stawożycielom mało dbaliśmy o oszczędne używanie materiałów i o przemyślane korzystanie z energii, nie tylko zresztą elektrycznej. To prawda, że łatwiej się pracuje i jeszcze łatwiej kieruje przedsiębiorstwem, gdy ma się wszystkiego w bród, gdy jeszcze w dodatku można sobie zafundować jakieś maszyny lub części z importu za twardą dewizę. Ale wszystko ma swoje granice. W coraz większej mierze jest to także kierowanie wytwarzaniem, żeby mimo ostrych wymogów oszczędności, produkować nie tylko więcej, ale i efektywniej. Robić więcej, lepiej, przy mniejszym zużyciu surowców i energii, to zadanie bardzo trudne, choć realne. I czy się chce czy nie — trzeba to zadanie pokochać.

MF

Uznanie dla trudu i ofiarności pracowników służby zdrowia

11 bm. odbyła się w Warszawie uroczystość wręczenia odznak, tytułów honorowych Zasiłkowi dla Zdrowia Narodu, Zasiłkowi Lekarz PRL oraz odznaczeń państwowych — grupie przedstawicieli różnych zawodów, których łączą wytrwałość i poświęcenie nad umacnianiem zdrowia całego społeczeństwa.

Obecny na uroczystości ówczesny Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania pogratulował zebrany honorowych tytułów oraz odznaczeń państwowych. Są one — powiedział — wyrazem wysokiego uznania dla działalności społecznych, naukowców, lekarzy, organizatorów ochrony zdrowia, pielęgniarzek, przedstawicieli służb pomocniczych

za ich szlachetną, pełną poświęcenia działalność.

Tytułem Zasiłkowi dla Zdrowia Narodu uhonorowani zostali m. in.: minister Janusz Wieczorek — przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika-Szpitala CZD; Antonina Fikus — położna ZOZ w Pleszewie (województwo kaliskie).

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski nadano Romanowi Góralowi — rektorowi AM w Poznaniu; 76 osób uhonorowano Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski.

W uroczystości wziął udział kierownik Wydziału Administracyjnego KC PZPR — Teodor Palimaka. (PAP)

Powołanie wojewodów opolskiego i tarnowskiego

Prezes Rady Ministrów, po zasięgnięciu opinii Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu, powołał Henryka Stachowiaka na stanowisko wojewody opolskiego.

Henryk Stachowiak urodził się w 1940 roku w Gostyniu, w rodzinie inteligentnej, ukończył wyższe studia ekonomiczne. Ma 16-letni staż pracy zawodowej. W aparacie partyjnym pracował od 1969 roku i zajmował odpowiedzialne kierownicze stanowiska. Ostatnio był sekretarzem KW PZPR w Opolu.

Jednocześnie, w związku z wyborem na stanowisko I sekretarza KW PZPR w Opolu, prezes Rady Ministrów odwołał Józefa Masnego ze stanowiska wojewody opolskiego, wyrażając mu podziękowanie za pracę na dotychczas zajmowanym stanowisku.

Prezes Rady Ministrów, po zasięgnięciu opinii Wojewódzkiej Rady Narodowej w Tarnowie, powołał Stanisława Nowaka na stanowisko wojewody tarnowskiego.

Stanisław Nowak urodził się w 1939 roku we wsi Książce Kopacz (województwo tarnowskie), w rodzinie chłopskiej, ukończył wyższe studia rolnicze. Ma 5-letni staż pracy w administracji terenowej i 14-letni staż w aparacie partyjnym. Ostatnio był sekretarzem KW PZPR w Tarnowie.

Jednocześnie, w związku z wyborem na stanowisko I sekretarza KW PZPR w Tarnowie, prezes Rady Ministrów odwołał Jana Sokołowskiego ze stanowiska wojewody tarnowskiego, wyrażając mu podziękowanie za pracę na dotychczas zajmowanym stanowisku. (PAP)

Dziennikarze „Głosu” laureatami konkursu przeciwgruźliczego

Główną nagrodę Konkursu im. Seweryna Sterlinga, organizowanego przez Zarząd Główny Społecznego Komitetu Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc otrzymał w tym roku zespół „Głosu Wielkopolskiego” w składzie: Adam Henke, Jerzy Knapik, Jolanta Lenartowicz i Wojciech Staszewski.

Wyróżnienie to przyznano za całokształt pracy służącej upowszechnianiu oświaty zdrowotnej w grupie gruźlicy i chorób płuc; w tym szczególnie zaś — za prowadzoną od kilkunastu lat masową akcję pod hasłem „Bądźmy zdrowi”. (len)

Gratulacje dla najwyższych władz państwowych PRL

W związku z powołaniem przez Sejm najwyższych władz państwowych PRL z zagranicy nadeszły dalsze depesze gratulacyjne.

Serdeczne życzenia dalszych sukcesów w pracy dla dobra i pomyślności kraju za wierając depesze, skierowane do Henryka Jabłońskiego z okazji ponownego wyboru na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa.

Życzę Wam — czytamy w depeszy Nguyen Huu Tho, p.o. prezydenta Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej, byćcie wraz z innymi przywódcami partii i państwa kierowali pomyślną realizacją ambitnych zadań wysuniętych przez VIII Zjazd PZPR, zadań mających na celu pomyślną budowę rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Gorące pozdrowienia i życzenia sukcesów w kontynuacji działalności na wysokim stanowisku państwowym przesłał prezydent Republiki Włoskiej Alessandro Pertini.

Sojusznicy nie poprą polityki USA wobec Iranu

W Waszyngtonie umacnia się przekonanie, że kampania amerykańskich nacisków na kraje sojusznicze nie przyniesie efektów i sojusznicy ci nie poprą amerykańskiej polityki sankcji wobec Iranu.

Choć nie ogłoszono tego oficjalnie, obserwatorom waszyngtońskim wiadomo jest, że administracja Cartera domagała się od państw zaprzyjaźnionych w szczególności od europejskich członków NATO i od Japonii, aby wycofały swoich ambasadorów z Teheranu, nałożyły embargo na handel z Iranem i wstrzymały wszelką pomoc i współpracę gospodarczą z tym krajem. Te postulaty, w sposób grzeczny, ale stanowczy zostały odrzucone zarówno przez wszystkie kraje Europy zachodniej, jak i przez Japonię.

Ambasada USA w Teheranie zajmowała się zbieraniem informacji szpiegowskich. Potwierdziło to dwoje pracowników ambasady, należących do grupy 50 zakładników amerykańskich. W audycji nadanej w środę wieczorem przez państwową telewizję irańską, jeden z nich zeznał, że na terytorium ambasady znajdował się tajny ośrodek maszyn cyfrowych zamaskowany jako magazyn.

Nadal utrzymuje się napięcie w stosunkach między Iranem a Irakim. Na granicy między oboma krajami doszło do wymiany ognia artyleryjskiego. Agencja Pars podała, że 15 irańskich strażników rewolucji odniosło rany. (PAP)

Narada aktywu rolniczego w Koninie

Wykorzystać wszystkie możliwości dla zwiększenia plonów

W Koninie odbyła się w piątek narada wojewódzkiego aktywu rolniczego z udziałem rektorów, prezesów i sekretarzy organizacji partyjnych jednostek gospodarki uspołecznionej tej branży. W naradzie uczestniczyli: sekretarz KW PZPR, Idzi Szuklański i wice-wojewoda Ireneusz Mączka.

Odbywająca się u progu prac wiosennych narada, umożliwiła ustalenie najważniejszych dla rolnictwa uspołecznionego regionu zadań warunkujących realizację przyjętych założeń. Stwierdzono, iż nadobienie dwutygodniowych opóźnień w pracach polowych jest warunkiem uzyskania dobrych plonów zbóż, pasz i innych roślin. Od tego zależą wyniki, jakie uzyska się w hodowli zwierząt, skupie i produkcji przemysłu rolno-spożywczego. Sytuacja jest tym trudniejsza, że nie wykonano jesienią planu zasiewu rzepaku i zbóż ozimych. Dlatego konieczne jest zmobilizowanie aktywu społeczno-politycznego i gospodarczego, kierownictwa jednostek administracji podstawowej gospodarki rolnej, służb doradczych dla potrzeb rolnictwa, gospodarzy indywidualnych, by wykorzystali wszystkie posiadane możliwości zwiększenia tegorocznych plonów.

Oceniając wyniki uzyskane w minionym roku przez rolnictwo uspołecznione regionu stwierdzono znaczne obniżenie efektywności gospodarowania. Uzyskane wyniki w znacznym stopniu odbiegają od założonych w planach, a także od osiągniętych w roku 1978. Stwierdzono nie występowanie wielu jeszcze nie domagań i słabości, które wymagałyby likwidacji. Kierownictwa jednostek produkcyjnych i usługowych wraz z organizacjami politycznymi winny podjąć kroki zmierzające do zwalczania marnotrawstwa i niegospodarności występujących jeszcze w placówkach rolnictwa uspołecznionego. (woj)

Festiwal Klasyki Światowej

XX Kaliskie Spotkania Teatralne

Główną imprezą teatralną Wielkopolski są od lat odbywające się tradycyjnie w maju Kaliskie Spotkania Teatralne. Tegoroczne, dwudzieste, trwać będą od 2 do 11 maja. W 1980 roku Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu, gospodarz spotkań, obchodzi 180-lecie. W roku tego podwójnego jubileuszu Kaliskie Spotkania Teatralne organizowane będą po raz pierwszy jako Festiwal Klasyki i Światowej — zaprezentowane zostaną wyjątkowo dzieła, należące do klasycznego dorobku dramaturgii polskiej i światowej.

W Kaliszu pokazane będą kolejno: 2 maja — „Henryk VI na łowach” W. Bogusławskiego (reż. R. Ronczewski, Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu); 3 maja — „Świętoszek” Molière (reż. M. Kochanek, Teatr Powszechny w Warszawie); 4 maja — „Rewizor” M. Gogola (reż. W. Fokin, Teatr im. Jaracza w Łodzi); 5 maja — „Bogusławski” (reż. W. Pilarski, Teatr Nowy w Łodzi); 6 maja — „Triumf miłości” P. Marivaux (reż. S. Hebanowski, Teatr Wybrzeże w Gdańsku); 7 maja — „Balladyna” J. Słowackiego (reż. J. Wiśniewski, Teatr Nowy w Poznaniu); 8 maja — „Żywy trup” L. Tołstoja (reż. W. Zajdler, Teatr Nowy w Warszawie); 9 maja — „Czekając na Godota” S. Beckett (reż. W. Wilhelm, Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu); 10 maja — „Treny” J. Kochanowskiego (reż. A. Hanuszkiewicz, Teatr Narodowy w Warszawie); 11 maja — „Romans z wodewilem” W. Krzemińskiego (reż. M. Stebnicka, Teatr Stary w Krakowie). (bran)

Transmisja do Berlina Zachodniego

W auli UAM — telewizyjny koncert „Jazz International”

W ramach współpracy Telewizji Polskiej i Telewizji Berlina Zachodniego, w sierpniu ubiegłego roku wystąpiła w tamtejszej Halli Kongresowej Poznańska Orkiestra Rozrywkowa Polskiego Radia i Telewizji pod dyrykcją Zbigniewa Górno wespół z solistami. W najbliższą niedzielę natomiast w poznańskiej auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza (o godz. 19.45) odbędzie się telewizyjny koncert zatytułowany „Jazz International”, transmitowany do Berlina Zachodniego. Wykonawcami będą: Poznańska Orkiestra Rozrywkowa PR i

TV, którą oprócz Z. Górno gościnnie dyrygować będzie szef zachodniobermberskiej orkiestry radiowo-telewizyjnej Paul Kuehn (znany pianista, kompozytor i aranżer) oraz soliści wokaliści — Ewa Bem, Rozsaa Wortham, Stanisław Sojka, instrumentalci — Zbigniew Namysłowski i Miło Pavlovic, a także grupa „Sun Ship”. W programie koncertu, nagrywanego przez TVP, znajdują się popularne standardy jazzowe i premierowe utwory kompozytorów polskich.

(wig)

KRONIKA DNIA

NAUKOWCY O IDEOLOGII W TWÓRCZOŚCI W. LENINA

Z okazji zbliżającej się 110-tych rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina 11 bm. w Instytucie Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu KC PZPR w Warszawie odbyło się seminarium naukowe poświęcone sprawom ideologii i światopoglądu w twórczości przywódcy Rewolucji Październikowej. Celem spotkania było m. in. podkreślenie znaczenia i nieograniczonych możliwości stosowania leninowskiej myśli przy rozwiązywaniu konkretnych problemów współczesności, a szczególnie budownictwa socjalistycznego, w kształtowaniu modelu socjalistycznego społeczeństwa. (PAP)

ZADANIA PRACOWNIKÓW SŁUŻBY ZDROWIA

Pod hasłem „Wszyscy uczestniczymy w realizacji programu VIII Zjazdu partii” obradowało w Warszawie plenium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia. Podkreślano, że uchwały VIII Zjazdu wiele miejsca poświęcają polityce społecznej państwa. Od ich realizacji przez całe społeczeństwo, w tym przez pracowników służby zdrowia, zależy będzie dalszy wzrost poziomu ochrony zdrowia narodu. Znaczną rolę w tej dziedzinie powinna odegrać liczna ponad 600 000 osób organizacja związkowa. (PAP)

SZLAK PIASTOWSKI W FOTOGRAFI

Przeniesienie Centrum Obsługi Turystycznej w Poznaniu na ul. Walki Młodych umożliwiło Wielkopolskiemu Przedsiębiorstwu Turystycznemu „Przemysł” powrót do organizowania wystaw fotograficznych, propagujących piękno regionu, w siedzibie Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej przy Starym Rynku 77. Właśnie w miniony piątek nastąpiło tam otwarcie wystawy 26 zdjęć Janusza Korpała, znanego fotografa poznańskiego, prezentującej Szlak Piastowski. Ekspozycje uzupełniają dwa plansze z opisem i mapą tego ważnego traktu turystycznego. Zdjęcia stanowią artystyczną dokumentację — zarazem poznawczą — najistotniejszych zabytków tej coraz bardziej popularnej trasy wycieczkowej. (e)

Aprobata idei „Madrytu — 80”

Dokończenie ze str. 1

która — zdaniem AFP — ma „bardziej humanitarny, niż polityczny charakter”. Potępiwszy uwięzienie amerykańskich zakładników w Teheranie, domagają się od władz irańskich ich niezwłocznego uwolnienia. W innej deklaracji zażądali „całkowitego” bezwzględności i bezwarunkowego wycofania obcych wojsk z Afganistanu, powtarzając tym samym stare tezy Zachodu, sprzeczne ze stanowiskiem prawowitego rządu afgańskiego. (PAP)

telefony donoszą...

W Jarocinie (kaliskie) kierujący „Warszawą” potracił na przejściu dla pieszych mężczyźni, któregoś obrażenia przewieziono do szpitala.

W Ostrowie (kaliskie) ranna została 39-letnia kobieta, która nagle weszła na jezdnię i potrącona została przez motorower „Jawa”.

W miejscowości Brzostowo Stare (pilskie) dwoje dzieci w wieku 5 i 6 lat podpaliło stodołę, którą spłonęła. Straty ocenia się na około 120 000 zł.

W Pile przy ul. Śniadeckich wybuchł pożar w kiosku „Ruch”.

Przyczyną pożaru było zapalenie się zapalaka pozostawionego w pobliżu rozdzielni prądu. Straty spowodowane pożarem szacuje się na około 20 000 zł.

W Rogoźnie (pilskie) poparzeń III stopnia doznał mężczyzna, który lakierując podłogę w pobliżu pieca węglowego spowodował pożar. Straty ocenia się na 30 000 zł.

Na trasie Krobica — Zychlewo (leszczyńskie), kierujący „Syreną” na skutek nieostrożnej jazdy uderzył w tył wozu konnego. Woźnicę z ogólnymi obrażeniami przewieziono do szpitala.

W miejscowości Malanów (koninie), kierujący „Nysą” na prostym odcinku drogi uderzył w wyprzedzający zaprzęg konny. W wypadku ranny został woźnica.

W Pile na obwodnicy na skutek zwichnięcia w instalacji elektrycznej zapalił się samochód ciężarowy „Star”. Straty ocenia się wstępnie na około 90 000 zł. (jz)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane.

Temperatura minimalna od plus 1 do plus 3 stopni, maksymalna od plus 10 do plus 12 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, zachodnie i południowo-zachodnie.

W piątek o godzinie 16 zanotowano: w Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile od plus 7 stopni; ciśnienie, 1012 hPa, czyli 759 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz,

Kazimierz Marcinowski (zastępcę red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbigniew Sęk.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączny

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 665-718. Sekretariat redakcji: 648-85.

Dział informacji: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja nocna: 430-73, 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kosprzaka Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorę

czyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem gru

dnia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

T-3

POLSKIE LATA OSIEMDZIESIĄTE

Nauka wszędzie obecna

Nazywamy ją kluczem do bram potęgi. W tym okresie sileńcu pobrażniwa co prawda sporo patosu, ale zawiera się w nim — jakby powiedziano logik — prawda i tylko prawda. Gdyby ktoś miał wątpliwości, czy jest tak w istocie, zamiast sił się na długie uzasadniające wywody wystarczą, jak sądzę, przypomnieć osiągnięcia w różnych dziedzinach dwóch gospodarczych, militarnych, lecz może przede wszystkim — naukowych potęg — Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych. Piszę — przede wszystkim naukowych, bo przecież bez uczonych, bez ich dziesiąt tysięcy tajemnej dla ogółu ludzi wiedzy nie byłoby choćby lotów kosmicznych. A kosmonautyka nie jest jedyną dziedziną, wyróżniającą obydwie supermocarstwa spośród pozostałych krajów.

Oczywiście — oryginalnymi osiągnięciami może się w świecie wykazać także nauka polska. A polska nauka — nauka naukowa? Szeroko w kraju, lecz także poza granicami, znane są jego najbardziej wartościowe dokonania, do których każdy, kto dokonuje bilansu w tej dziedzinie życia społecznego, zalicza polską szkołę rehabilitacji medycznej, wydanie owcy wielkopolskiej, świni złotobielącej oraz opracowanie metody kucia wałów korbowych. Takie oto są „sztańdardowe” osiągnięcia polskiej — szerzej — wielkopolskiej nauki.

Zważywszy wszakże, iż znajduje się tutaj dziesięć uczelni, a także wiele placówek podległych Polskiej Akademii Nauk i różnym resortom gospodarczym, że na tzw. zaplecze licznych przedsiębiorstw przemysłowych pracują instytuty, ośrodki badawczo-rozwojowe i laboratoria, że — wreszcie — wszystkie te instytucje zatrudniają ponad dziesięć tysięcy pracowników naukowych (znaczy ich procent stanowią pracownicy samodzielni — profesorowie i docenci), uzasadnione staje się pytanie, czy wymienionych tu „sztańdardów” nie jest jednak zbyt mało? Nie ukrywam, że moja prywatna odpowiedź na to pytanie brzmi: tak, uwzględniając proporcje jest ich niewiele. A ileż dodatkowych można by wyłuskać, analizując dorobek nauk humanistycznych? Także — z pewnością — zaledwie kilka...

To prawda, że o postępie cywilizacyjnym decyduje suma wielkich i mniejszych odkryć, analiz i syntez, a także najmniejsze nawet kroki do przodu, możliwe dzięki zastosowaniu w praktyce choćby skromnych w zamysłu, lecz wspartych teoretycznymi wyliczeniami wniosków racjonalizatorskich. Oto dlaczego polska nauka, wielkopolskie rolnictwo uzyskuje rezultaty stawiające je w krajowej czołówce, oto dlaczego w „Centrze” można było rozpocząć produkcję baterii do zegarków elektronicznych, Zakłady Przemysłu Me-

talowego „H. Cegielski” z powodzeniem rozwijają eksport „serc” poruszających wiele statków na morzach i oceanach, a „Fosfory” w Luboniu mogą produkować tlenki pierwiastków ziem rzadkich o czystości konkurencyjnej na światowych rynkach.

Czy jednak te, a także inne (trudno wszak wymienić wszystkie) wdrożone w praktyce osiągnięcia oznaczają, iż wykorzystano już wszystkie istniejące możliwości poznawczych placówek naukowych? Przecież cała odpowiedź na to pytanie nie jest wyłącznie moją prywatną odpowiedzią. Podobnie sądzą sami pracownicy nauki, nieraz w minionych miesiącach dający wyraz takiemu właśnie przekonaniu. Co więc zrobić — zastanawiano się także podczas obrad VIII Zjazdu PZPR — aby rodzimą naukę i technikę przeobrazić w znacznie sprawniejszą i skuteczniejszą niż dotychczas? Zwiększenie wzrostu ekonomicznego kraju, przede wszystkim zaś podnoszenia efektywności gospodarowania? Co zrobić, by w nadchodzących latach rodzime źródła postępu naukowo-technicznego stały się rzeczywistością naszą najważniejszą wykorzystaną rezerwą, główną narodową szansą?

Sądzę, że elementarne odpowiedzi na te pytania winno być przypomnienie treści wystąpienia na VIII Zjeździe prezes Polskiej Akademii Nauk, profesora Witolda Nowackiego. Powiedział on, że — przede wszystkim — trzeba udostępnić do szerszego wykorzystania już uzyskane wyniki wielu badań, że nauka winna szerzej współdziałać z podstawowymi działami gospodarki w przewidywaniu merytorycznych i organizacyjnych trudności, jakie nastroją każde wdrożenie. Trzeba też, planując kolejne badania, poświęcić należną uwagę celom perspektywicznym, którym winno się zapewnić odpowiednie zaplecze badawcze. Po trzecie — przypomnieliśmy PAN — nie można zapominać o rozwoju badań podstawowych, które są źródłem nowych odkryć i warunkiem rozwoju całej nauki. Trzeba ponadto udoskonalić system doradztwa naukowego, rozwijać badania we współpracy z nauką światową (naszym najważniejszym sojusznikiem jest nauka radziecka), wreszcie — zwiększać ofensywność w dziedzinie upowszechniania nauki oraz podnoszenia kultury naukowej i technicznej społeczeństwa.

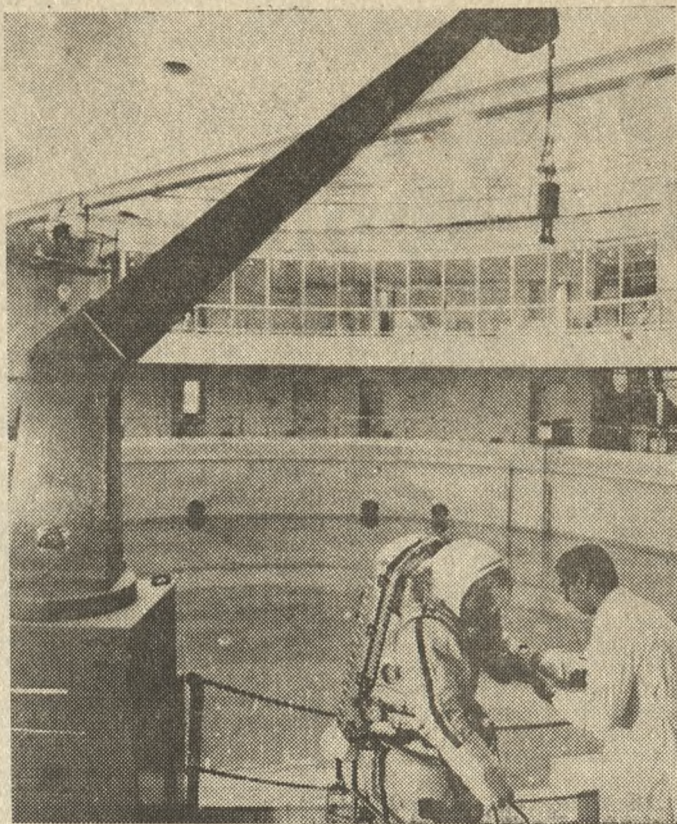
Polska należy do krajów, w których osiągnięto wysoki stopień nasycenia gospodarki na rodowej kadry z wyższym wykształceniem. Zasluga to także polskiej uczelni. W polskich (również wielkopolskich) przedsiębiorstwach coraz wyższy poziom efektywności gospodarowania oraz poprawa warunków bezpieczeństwa i higieny pracy stają się możliwe dzięki ruchowi wynalazczemu i racjonalizatorskiemu, przy-

przecież powiązanemu z placówkami naukowymi. W Poznaniu od kilku lat z powodzeniem pracuje Przedsiębiorstwo Wdrażania i Upowszechniania Postępu Naukowego, Technicznego i Organizacyjnego „Posteor”. Czy wszystko to oznacza, że tu w Wielkopolsce znaleźliśmy gospodarności i zdrowego pomyślniku nie lekceważymy się żadnych, nawet najdrobniejszych udoskonaleń służących oszczędności surowców, materiałów, energii, pracy ludzi i maszyn? Jeśli odpowiedź nie jest do końca pozytywna, to znaczy, że także w tym regionie trzeba tworzyć coraz skuteczniejsze związki nauki z życiem społecznym i gospodarczym, że dla rozwoju produkcji żywności, maszyn — tego wszystkiego, co wytwarza wielkopolski przemysł, trzeba lepiej, chętniej wykorzystywać prace naukowe i eksperckie przygotowywane przez naukowców.

Pilnym zadaniem stało się także dokonanie wyboru kierunku dalszych badań, a więc specjalizacji w określonych dziedzinach nauki. VIII Zjazd wytyczył zadania w tej dziedzinie dla całej polskiej nauki, z których wynikają najważniejsze problemy do rozwiązania przez przedstawicieli wielkopolskich placówek naukowych. Zważywszy na dorobek środowiska naukowego pracującego w regionie będą się zajmować historią i aktualnym stanem stosunków polsko-niemieckich, budową systemowej aparatury naukowo-badawczej, biologią drzew dla potrzeb różnych regionów kraju, genetyką i fizjologią roślin, ekologicznymi zasadami gospodarowania na obszarach wiejskich, teorią rozwoju formacji socjalistycznej i chemicznymi źródłami prądu, nadal będą też uczestniczyli w programie badań kosmicznych krajów socjalistycznych „Interkosmos”.

Rok biejący mieć będzie istotne znaczenie także dla rozwoju nauki. Teraz bowiem powstają programy prac na przyszłą pięcioletkę. Od tego, jakimi propozycjami polskie placówki wpiszą się w system badań centralnie koordynowanych, zależeć będzie wysokość przyznawanych środków, limitów, aparatury naukowej, kontaktów z nauką innych krajów. Zgłoszone w tym centralnym projekcie powołania w Poznaniu centrum naukowo-produkcyjnego z zakresu gospodarki paszowej, opartego o znane i cenne doświadczenia wielkopolskiego rolnictwa raz centrum naukowo-produkcyjnego technologii drewna i meblarstwa wydają się być tym pewniakiem. Hasło II Kongresu Nauki Polskiej „Nauka wszędzie obecna” można wszak uzupełnić przymiotnikiem: polska. Taki zamiar nie musi oznaczać partykularyzmu, lecz — realne możliwości.

ZYGMUNT ROLA



Pamięci pierwszego startu w Kosmos

12 kwietnia 1961 roku pierwszy człowiek wystartował w Kosmos. Był nim radziecki kosmonauta — Jurij Gagarin. Od tego momentu owa historyczna i przełomowa data obchodzona jest co roku jako Międzynarodowy Dzień Lotnictwa i Kosmonautyki. Z tej też okazji prezentujemy zdjęcie z Centrum Szkolenia Kosmonautów w Gwiezdnym Miasteczku pod Moskwą. Ukazuje ono fragment nowego kompleksu szkoleniowego, w którym mieści się takie hydroaerobatorium.

CAF — TASS

Praca nie zajac?

Dylematy zatrudnienia

Długo miejsca nigdzie nie zagrzeją. Ci, którzy grupami stoją przed Wydziałem Zatrudnienia Urzędu Miejskiego w Poznaniu przy ulicy Zamkowej. Chętnie tu opowiadają swoim kompanom o „przykrościach”, które ich w zakładach pracy spotkały. Leciwnie przeglądają oferty. Nie spieszy się. Czeka na okazję. Nie dziś to jutro, za tydzień. Przyszłością się do tego, że praca to jest coś, co jest zawsze, wystarczy tylko chcieć, wyciągnąć rękę. Są dobrej myśli, choć nad nimi gromadzą się coraz gęstsze chmury.

Uchwała Rady Ministrów mówi: kto porzuca pracę, do nowej wolno go przyjąć tylko o grupie niższej. Ponadto panuje tendencja, by kierować go tam, gdzie ręk do pracy, brakuje — do oczyszczania miasta, kanalizacji, robót drogowych. Wydział Zatrudnienia też tak czy nie.

Wchodzą do pokoju przyjęć. U każdego w dowodzie osobistym brak pieczątki o zwolnieniu. Tłumaczą się zaś równie naiwnie co bezczelnie: „musiałem mieć urlop, nie chciałem dać, co miałem robić, sam sobie wziąłem”, albo: „żona zachorowała, kazala w domu siedzieć, a że przedłużyło się trochę, no cóż”, albo: „dość miałem już tej roboty, wiecznie jakieś pretensje, dlatego się sam zwolnilem, no tak, od zaraz”.

Teraz mają do wyboru: Kołmunałne Przedsiębiorstwo Techniki Sanitarnej „Sanitech” — robotnik transportu — 3200 zł, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne — robotnik towarowy — 3500 zł, jeszcze raz „Sanitech” — pracownik do wyładunku — 3500 zł. Do takiej roboty się nie pała. Szukają więc, tu w Wydziale Zatrudnienia czegoś lepszego, zapewne znowu na miesiąc, dwa. Rozejrzeć się zawsze można. Ale nie lepszego nie znajdują. Dlatego grymaszą, zgłaszają pretensje. Nie chcą jednak zmięknąć...

Porzucenie pracy, samowolne odejście z zakładu to problem nie tylko społeczny. W całym kraju około 440 000 osób rocznie porzuca pracę. Z ubiegłorocznych danych Wydział Zatrudnienia Urzędu Miejskiego w Poznaniu wynika, że w tym mieście 3000 pracowników w ten sposób odeszło z przedsiębiorstw. Praktyki takie dezorganizują system zatrudnienia, wpływają demoralizująco na załogi i zakłócają rytm pracy. Długo, kłopotliwie, trudno konieczność ustawicznego szkolenia nowicjuszy i tolerowania pracowników mało wydajnych w początkowym okresie ich adaptacji w zakładzie.

Jest jeszcze druga strona medalu. Restrykcje wobec porzucających pracę działają nieczynnym miecz obosiecznym. Nie wolno ich zatrudniać wielu przedsiębiorstw, również tym, które borykają się z kłopotami kadrowymi. Przyjeżdżają z otwartymi rękami każda liczba, tych co wystają przy ul. Zamkowej, przymknęliby oko na brak pieczątki w dowodzie. Potrzebują bowiem ludzi handel, gastronomia, wielki przemysł Poznania.

Niezatrudnianie tych, którzy porzucają pracę, czasami jest chyba działaniem przeciwko własnemu interesowi. Dotarła do Wydziału Zatrudnienia decyzja Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług w sprawie zatrudniania pracowników w gastronomii. By poprawić kulturę obsługi klientów i wzmoczyć dyscyplinę zdecydowano się, na samobójcze prawie w skutkach

posunięcie — nie wolno restauracjom, barom, prywatnym, państwowym, agencyjnym zatrudniać tych, którzy samowolnie porzucili pracę. Godne to pochwały, ale skąd brać ludzi do mało popularnej roboty na zapleczu kuchennym, do mycia naczyń czy do prac pomocniczych.

Podobno takie decyzje wydawały również inne resorty, nie dotarły jednak one do Wydziału Zatrudnienia. Dlatego aby być w zgodzie z ogólną tendencją, nieporozumieniem „porzucającym” wymaga się od nich przedłożenia zaświadczenia danego przedsiębiorstwa, że chce i może ich przyjąć. Jednakże złośliwe zasady swoją drogą a życie swoją. Wydział Zatrudnienia w Poznaniu nie może zaś wychwycić wszystkich przypadków przyjmowania do pracy bez jego skierowania, z ominięciem zakazu zatrudniania porzucających pracę. M. in. dlatego, że udziela się wielu zakładom zezwoleń na przyjmowanie pracowników bez pośrednictwa wydziału. Nieraz luka kadrowa powstanie tak znaczna i plan tak go ni, że w tym jednolitym froncie robi się małeńki wyłom. Zjawia się przy ulicy Zamkowej wysłannik przedsiębiorstwa, mającego lukę kadrową. Pogada, zachęci, godziwi zarołek przybocza. Znajdzie dwóch instalatorów czy elektryka. Choćby na krótko, ale

Dokończenie na str. 6

JÓZEF GOŁASZEWSKI

listycznej jest stopniowe przekształcanie się organów władzy państwowej w organy samorządu społecznego”.

To powiedział siałkarz, chłopak z parkietu, który raczej trzaski się nad „budowaniem formy”.

Trzask, plask — i jest myśl, jasna i klarowna, wogólnienie, synteza, postulat, nadzieja.

Nie zawsze na linii

Prości mówią prosto

Kiedyś, a było to w czasach starożytnych, spierali się z sobą Platon i Arystoteles, kogo pytać o opinię w sprawie butów — szewców czy piechurów? Z trudem zwyciężyło zdanie, że należy pytać przede wszystkim piechurów, gdyż oni w tych butach chodzą.

Pewnie siałkarz Włodzimierz Nalazek „chodzą” ostatnio do administracji i być może w czasie tych wypraw rozmyślał, pewnie nie nosił głowy z „puszami myślami”, a kombinował na różne sposoby.

Więc — z tego wynika, że opłaca się zapytać kogoś, kto nie tylko z treścią pytania nie ma nic wspólnego, ale

który żyje tylko z boku, ale myśli. W prasie niestety upowszechniła się maniera odwrotna. Królują zasady pytania szewców o buty, a nie piechurów. Królują zasady pytania o administrację samą administrację, a nie petentów. Królują zasady pytania zawsze specjalistów, na stanowiskach z tytułami. Jakbyśmy z góry zakładali, że specjalista zjadł wszystkie mądrości, a temu niespecjaliście pozostawiać raczył same tylko głupoty. Większość naszych pytań zaczyna się tak: panie doktorze, panie profesorze, panie dyrektorze, docencie, panie kierowniku, Rekord biją tu — niestety — moi koledzy spod znaku „pióra dziennikarzy sportowych”, którzy pytają: np. K. D.: panie kapitanie. A np. K. G.: panie trenerze. Dziś człowiek z samym tylko nazwiskiem otrzymanym w darze od swoich rodziców jest jakby nikim lub „puchem marnym” w porównaniu ze specjalistą lub kierownikiem!

Specjalista lub kierownik jakby wiedzieli wszystko lepiej!

W tej sytuacji chcę przypomnieć, że każdy człowiek ma to do siebie, iż myśli. A czasem nawet mądrze, oryginalnie, niebanalnie. Na domiar każdy prosty człowiek myśląc mądrze ma również to do siebie, że buduje zdania proste, a nie używa słów napuszonych, barokowych, i pseudowznowców. Sygnalizuję też ten fakt, gdyż on jest refleksem miliona ludzi z wyższym wykształceniem, kilku milionów ze średnim. Zwyczajni ludzie mówią zazwyczaj mądrze! Prości — prosto. Oto symptom naszego wieku.

TOMASZ JERKO

Kto pyta — nie błądzi. W tym sensie nie błądzi też studentki tygodnik „itd”, który w każdej swej edycji przeprowadza wśród przedstawicieli „wspólczesnej populacji” ankietę na tzw. wybrane tematy. W związku z dyskusją nad Kodeksem Postępowania Administracyjnego, co studentów żywo obchodził, tygodnik zapytał: „Jaka powinna być administracja?” W ankiecie odpowiadali: studentka, kominiarz, Jerzy Putrament, robotnik, wojewoda olsztyński, prokurator, Andrzej Rosiewicz i wicepremier Europy w siatkówce Włodzimierz Nalazek.

Ta kolejna ankietka „itd” potwierdziła, że rzeczywiście pytać nie zaszkodzi nigdy. I odkryła, że dobrze jest pytać także z zaskoczenia. Dzięki takiemu sposobowi stawiania pytań można się dowiedzieć wiele ciekawych i bardzo mądrych rzeczy. W tym wypadku od niekompetentnej jeszcze pani studentki dowiedziałem się, że administracja powinna być rzetelna, życzliwa, przężna, mniej biurokratyczna. Od kominiarza, że w administracji spotykamy się z ludźmi, którzy „nie mają nic a nic wspólnego z serdecznością, czy nawet z grzecznością”. Od robotnika, że u niego w zakładzie na czterech fizycznych przypada siedmiu z administracji. Od Jerzego Putramenta, że „urzędy są dla ludzi, a nie ludzie dla urzędów”. Swoje zdanie wypowiedział Andrzej Rosiewicz, prokurator i wojewoda.

Lecz — jak to się mawia — owego „byka za rogi” uchwycił Włodzimierz Nalazek — siałkarz. Oświadczył: „Fajcie administrację” nie powinno już u nas funkcjonować i być przez nas używane, a to dlatego, że — jednym z podstawowych założeń naszej demokracji socja-

Kultura naszych dni

Osiedle nie tylko sypialnią

Dla znacznej większości mieszkańców miast nowe osiedla stają się miejscem nie tylko zamieszkania. Dzieje się tak m. in. za sprawą przyjęcia do realizacji przez spółdzielczość mieszkaniową zadań społeczno-wychowawczych, także w dziedzinie organizacji życia kulturalnego. Są to, obok gospodarki zasobami, podstawowe powinności spółdzielni w stosunku do jej członków. Cele działalności społeczno-wychowawczej i kulturalnej, określone przez Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, sprowadzają się do kształtowania kultury zamieszkania, współżycia i współdziałania, tworzenia warunków do czynnego wypoczynku po pracy i nauce, dla rozwoju ich zainteresowań, przeciwdziałania izolacji społecznej, pomocy rodzinie w pełnieniu jej funkcji opiekuńczych i innych, związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego.

W województwie poznańskim działa kilkanaście spółdzielni mieszkaniowych, z których największe — „Osiedle Młodych” w Poznaniu, Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa, „Grunwald” czy „Jeżyce” tworzą nowe, swoiste układy w dużej aglomeracji miejskiej.

Podstawową bazą dla działalności kulturalnej w miejscu zamieszkania są osiedlowe domy kultury. Jest ich dziesięć, a największe zlokalizowane zostały w Poznaniu na Ratajach i Winogrodach. Niektóre z nich dosłownie się już do wymagają osiedlowych społeczności. Przyjęta przez nie specjalizacja pozwala na upowszechnianie wśród mieszkańców różnych dziedzin kultury, stwarzanie możliwości czynnego uczestnictwa w różnego typu formach amatorskiego ruchu artystycznego. Przykłady takiego działania można znaleźć w Osiedlu w Domu Kultury „Pod Lipami” (w Osiedlu Wielkiego Października), pełniącym w zespole osiedli winogradzkich funkcję ośrodka specjalizującego się w udostępnianiu książek i upowszechnianiu czytelnictwa, znanym również z upowszechniania muzyki i sztuk plastycznych, czy też Osiedlowym Domu Kultury „Orbita” (w Osiedlu Kosmonautów), specjalizującym się w pracy z zespołami amatorskimi, grupami miłośników sztuki, w pracy z dziećmi i młodzieżą. Na

podobnych zasadach opiera się działalność domów kultury Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych”.

Pracą kulturalną obejmuje się coraz szersze kręgi mieszkańców. Służą temu różnego typu pracownie specjalistyczne (politechniczne, plastyczne, fotograficzne), kluby, świetlice, punkty biblioteczne, liczne zespoły zainteresowań. W realizacji zadań kulturalnych wykorzystuje się również szkoły osiedlowe, przedszkola, organizacje społeczno-polityczne i młodzieżowe (terenowe organizacje partyjne, koła ZBoWiD, Ligę Kobiet, Ogniska TKKF, organizacje Związku Harcerstwa Polskiego i Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej). Wiele działaczy tych organizacji czynnie włącza się w nurt życia kulturalnego osiedla, uzupełniając etatową kadre pracowników kultury. Szczególnie widoczni są oni w pracy z dziećmi, młodzieżą i ludźmi starszymi.

W latach 1975–1979 działalność społeczno-wychowawcza i kulturalna znacznie się ożywiła. Spowodowane to zostało stale zwiększającym się zapotrzebowaniem mieszkańców na różne formy kulturalnego spędzania wolnego czasu oraz po prawu stanu bazy, sprzętu i urządzeń, lepszym przygotowaniu kadry, stałą dbałością o atrakcyjność form i metod oddziaływania. Dzięki temu domy kultury stały się także miejscami towarzyskiego, kulturalnego spędzania czasu wolnego przez seniorów, powstały kluby seniora, gdzie zaprowa- nowano im ciekawe formy rozwoju własnej twórczości artystycznej. Praca wśród dzieci i młodzieży, stanowiąca główny kierunek oddziaływania społeczno-wychowawczego, zaowocowała trwałymi osiągnięciami, m. in. w postaci nowych lub zmodernizowanych miejsc zabaw i rekreacji dziecięcej, powołaniu Kuratorskich Ośrodków Pracy z Młodzieżą, gdzie dzieci mają zapewnioną opiekę pedagogiczną, pomocą w nauce, zajęciami kulturalnymi, powstaniem nowych dziecięco-młodzieżowych zespołów artystycznych. W roku 1979 — Międzynarodowym Roku Dziecka — sprawy te uwzględniono w stałym w programach działań społeczno-wychowawczych i kulturalnych poznańskich spółdzielni mieszkaniowych. Po-

znańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, „Osiedle Młodych” i Spółdzielni Mieszkaniowej we Wrzesni przyznano czołowe miejsca w kraju za realizację zadań w Międzynarodowym Roku Dziecka.

Na podkreślenie zasługują także uspołeczniające młodzież działania spółdzielczości mieszkaniowej. Inicjuje się więc prace użyteczne z udziałem dzieci na rzecz osiedli (porządkowanie placów gier i zabaw, boisk, terenów zielonych), powołuje się dziecięce organa samorządowe (np. Dziecięcą Radę Osiedla Piastowskiego „Osiedla Młodych”, zajmującą się programowaniem i koordynowaniem zamierzeń społeczno-wychowawczych wynikających z zainteresowań dzieci i młodzieży). Członkowie osiedlowych drużyn ZHP uczestniczą w konkursach „Harcerze wśród gospodarzy osiedla” i „Szkoła — osiedle”, są organizatorami różnego typu imprez popularyzujących postępowe tradycje Ziemi Wielkopolskiej (rajdy Szlakiem Powstańców Wielkopolskich, Szlakiem Zdobyców Cytadeli, opieka nad miejscami pamięci narodowej).

W celu upowszechniania pożądanego zjawiska kulturalnych wśród mieszkańców osiedli, placówki społeczno-wychowawcze coraz powszechniej współpracują z zawodowymi i społecznymi instytucjami i placówkami kultury: w ramach popularyzacji muzyki — z Teatrem Wielkim w Poznaniu, Filariami Muzyki w Poznaniu i Pro Simfoniką, w popularyzowaniu teatru — ze scenami poznańskimi („premiery winogradzkie” Teatru Nowego) a plastyki — z Biurem Wystaw Artystycznych i Związkiem Polskich Artystów Plastyków. Masowe imprezy artystyczne często połączone z imprezami sportowo-rekreacyjnymi („Dni Winograd”, „Niedziela z tatusem”, „Dni plastyki, muzyki, poezji na Ratajach” i wiele innych).

Placówki tzw. osiedlowej kultury służą także pomocą rodzinie w pełnieniu funkcji opiekuńczo-wychowawczych. Jest to stałym elementem programu umacniania i rozwoju socjalistycznych stosunków społecznych w miejscu zamieszkania, ważnym czynnikiem w rozwoju kultury.

WOJCIECH KAMIŃSKI

POLONICA KULTURALNE

skiego plakatu filmowego, obejmującą 100 prac czołowych polskich grafików.

W pałacu Dorla w centrum historycznego Rzymu otwarto nowe audytorium Stacji Nau-

kowej Polskiej Akademii Nauk, działającej od ponad 50 lat w wiecznym mieście.

Program „Tygodnia Polskiego” w Saarbrücken (RFN) obejmował wiele imprez popularyzujących osiągnięcia gospodarcze i kulturalne PRL. Organizatorem „Tygodnia” było Towarzystwo Niemiecko-Polskie Saary. (PAP)



WOKÓŁ SPRAW RODZINY

Ideal małżeństwa motywem w kategoriach uczuciowych, a nie, jak dawniej, współzależnościami materialnymi i rodową tradycją, staje się zjawiskiem powszechnym. Więcej — obywatela normą niepisanej prawa. Masowo do małżeństwa garnie się młodzież, ale także renciści, emeryci i ludzie owdowiali.

Statystyki rejestrują na przykład, że w roku 1960 pała ce ślubów opuściło 244,2 tysiące nowych par, w dziesięć lat później — 280,3 tysięcy, w r. 1978 już 327,2 tysięcy. Nie ma dnia, aby w urzędach stanu cywilnego nie rozbrzmiewał trąbiony marsz Feliksa Mendelssohna, prowadzący nowożeńców w radosną, wspólną przyszłość.

Czy jednak na zawsze w przyszłość wspólną, trwałą i bezpieczną? W roku 1960 rozwiodło się w Polsce 14 800 małżeństw, w roku 1970 już 34 000, a w roku minionym aż 35 800. Mimo że w stosunku do roku 1977, kiedy padł absolutny rekord w tej smutnej dziedzinie życia społecznego (43 200 rozwodów) obserwuje się wyraźne złagodzenie zjawiska, przy dalszym jego nasileniu się w wielu innych krajach (jak np. w Stanach Zjednoczonych czy Australii, gdzie wskaźnik rozwodów jest kilkakrotnie wyższy niż u nas) powodów do zadowolenia mieć raczej nie można. Nie można bowiem nie dostrzegać strat, jakie każde z rozbitych małżeństw (w 1978 roku — 125 na 1000 istniejących, a więc co ósme) pozostawiało po sobie.

Pytają o przyczyny adwokaci z sali sądowej, dziecko z sierocińca, zatroškany o los wnuka dziadek. Szukają przyczyn socjologicznych, pedagogów w szkole. Wzmaga przeciwdziałania państwa, które konstytucyjnie otoczyło opieką i ochroną małżeństwo i rodzinę.

Powojenne ustawodawstwo całkowicie zrównało prawa wszystkich członków rodziny, a więc męża i żony oraz dzieci z małżeństwa i dzieci pozamałżeńskich. Zaostrzyło sankcje w stosunku do rodziców nie spełniających swych zadań, zwiększyło odpowiedzialność za przestępstwa popełnione wobec nieletnich. Udosko-

Przerwany marsz Mendelssohna

nałdo procedurę alimentacyjną. Dzięki tym postanowieniom i świadczeniom materialnym wszystko to stwarza niezbędne warunki dalszego rozwoju, od powiadające potrzebom materialnym i duchowym rodziny lat osiemdziesiątych.

Państwo nie może jednak zapewnić harmonii wewnątrz rodziny, kulturalnego wypoczynku, rozrywki, duchowego ciepła i spokoju. Wewnętrzne oblicze rodziny nowoczesnej, wyemancypowanej spod silnego dawniej wpływu całej armii wujów, ciotek i sąsiadów jest rzeczywistością bardzo de likatną i subtelną, bo ukształtowaną zgodnie z najszybszymi upodobaniami małżonków. Bronią się oni przed wszelką ingerencją zewnętrzną w swe prywatne życie i na ogół niechętnie obnażają jego kulisy, zwłaszcza, gdy są to kulisy zjawisk ujemnych, kryzysowych. Jeśli już dowiaduje się o nich adwokat, jest najczęściej za późno, aby uratować cokolwiek ze szczęścia, jakie malowało się na twarzach nowożeńców w momencie zaślubin.

Sublokatorski pokój, gonitwa za nadliczówkami na pokrycie rat, skzarlatyna córki, słowem wszystko co uciążliwe i trudne, co mogłoby grozić dezorganizacją i rozbitciem — zamyka się na pierwszym etapie bilansu pozytywnym. Mama odbiera okupiony bezsennością dyplom, dzieci parują dumnie w szkolnych fartuchach, tata awansuje. Zegnają ciasną sublokatorkę. Kafelkują łazienkę. Zdawaloby się, że wszystko jest w porządku, że jest lepiej, niż na starcie.

Czy jednak w miarę wzrostu stopy życiowej umacniała się wspólnota celów, ambicji i planów na przyszłość? Wprawdzie obiecywano sobie, że po kupieniu małego „Piata” nastąpi kres szarpaniny. Wyjdzie się częściej do kina, na koncert, pojedzie na wczasy.

Ala każdego roku około siedemdziesiąt tysięcy małżonków przekazuje się boleśnie, że — przeszarżowali. Może teren pod wspólny dom był nieuzbrojony? Może fundament za słaby? A może piętrowość za duża? Faktem jest, że gmach runął, a pogoń za luksusem okazała się po prostu celem samym w sobie.

Ze względu na intymność wydarzeń poprzedzających rozwód, opinie obserwatorów z najbliższego kręgu są na ogół bardzo podzielone. Jedni uważają, że małżeństwo jest tylko

Salon sztuki „pod chmurką”

Będąc przejazdem w stolicy nie sposób nie zajrzeć na Stare Miasto. Można tu odwiedzić interesujące i bogate w zbiory muzea, ale także salony wystawowe, także „pod chmurką”.

CAF — fot. Rybczyński

Od 24 marca trwał w Bułgarii Tydzień Młodej Kultury Polskiej oraz polsko-bułgarskie seminarij „Książka dla dzieci i młodzieży”. W stolicy Bułgarii przebywała 30-osobowa grupa młodych polskich twórców i grupa pracowników wydawnictw.

W Teatrze Miejskim w Mo nastyrze otwarto wystawę pol-

„Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy...” Nasz hymn narodowy stanowił i stanowi najwznioślejsze spoivo wszystkich Polaków. Towarzyszył Polakom w czasie zaborów, w czasach emigracji, gdy wybiła godzina drugiej niepodległości. W ponurej nocy okupacji hitlerowskiej był nam puklerzem w sytuacjach dramatycznych. Towarzyszy nam dzisiaj, gdy budujemy nową Polskę, szczęśliwą, socjalistyczną przyszłość. Oto kilka związanych z nim dygresji i wspomnień.

W dniu 11 listopada 1918 roku znajdowałem się z wieloma kolegami, jako Hallerczyk w Angers we Francji, na operze Offenbacha, osnutej na tle utworu Wolfganga Goethego „Cierpienia młodego Werthera”. W pewnej chwili wychodzi na podium, bez specjalnej zapowiedzi, dyrektor teatru i odśpiewując beceremonialnie śpiewkę, ogłasza radośnie, wśród głębokiej ciszy: „Messieurs —

Dames! L'armistice est signée, la guerre est finie!” (Panie, panowie! Podpisano rozejm, wojna się skończyła). W sali rozlega się wielki okrzyk entuzjazmu. Wszyscy wstają, śpiewając spontanicznie Marsyliankę. Od nosimy wrażenie, że ściany przybytku teatralnego rozpływają się od tego głosu. Wszyscy ścisną się, całują, radują, śmieją, płaczą z wielkiego szczęścia, że wreszcie skończyły się owe wielkie jatki wojny światowej. O do kończenu sztuki teatralnej nie ma mowy. Nikt nie byłby w stanie usiedzieć na miejscu przy takim wspaniałym nastroju. Rozlega się Mazurek Dąbrowskiego. My, Hallerczyk, i inni Polacy, zgromadzeni w dość po- kaźnej liczbie, wpadamy oczywiście w euforie. Potężną nutą włącza się w ogólny chór nasz Hymn Narodowy. „Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy. Co nam obca przemoc wzięła, szabłą odbierzemy...” Pły- nie ten mazurek z piersi, brzmi jak bohaterskie wyznanie, jak wieść, że dla nas, Francuzów, trud się skończył. Dla nas Polaków zaś nastąpił czas kontynu-

wania konfrontacji z odwiecznym wrogiem, który jest jeszcze dostatecznie silny, aby kwestionować nasze ziemie, aby ich nie oddać bez orężnej pomocy. Pieśń nasza jest tak sugestywna, że znajduje odzwierciedlenie nawet w Francuzach, mi- mo ich pięknej Marsylianki. Wśród Francuzów jest wielu po- chodzenia polskiego. Oni do na- szego hymnu mają swoje własne, francuskie słowa o treści, dotyczącej sprawy polskiej. Owe francuskie słowa unoszą się teraz razem z naszymi polskimi pod powałą teatralnego gmachu...

Noc z 21 na 22 lutego 1940 roku w obozie koncentracyjnym w Hochenbrun. Cały oboz jest podminowany jeszcze jedną egzekucją. Wrzaski i wycia- gnięcia rozlegają się ze szcze- gólną złością i wściekłością. Odgłosy bicia, świst batogów, tłumiony szloch i jęki ofiar. Nad tym wszystkim góruje ryk Pusta, komendanta obozu. Wo- bec tego ryku ujadanie jego

buldoga jest tylko nędznym wtórem. Wszystko to dzieje się na korytarzu głównego baraku. Kliki-izby są od tego koryta- rza odgródzone tylko cienkim przepierzeniem. Wciąż ktoś wy- daje się, że ten cały koszmarny dzieje się w ich własnej izbie. Muszą jednak udawać pogra- żonych w głębokim śnie, pod rygiem „zaproszenia do tań- ca”.

Po długiej chwili ten „sabat”, sprowokowany i zorganizowa- ny przez esesów przesuwają się w kierunku wyjścia z baraku i ginie gdzieś w oddali...

Następnego ranka dowie- dzieliśmy się, że minionej nocy ofiarami Pusta i jego zbirów byli: Seweryn Pieniężny — redaktor i wydawca „Gazety Ol- sztyńskiej”, tej twierdzą pol- skości przez lata całe w byłych Prusach Wschodnich, Leon Włodarczyk — dyrektor polskiej spółdzielni „Rolnik” w Olsztynie, Jan Maza — nauczyciel oraz Gałęzowski — krawiec z Działdowa. Siepacze wypędzi- li ich w nocy w koszulach tył- ko, przy siarczystym mrozie. Owe koszuły stały się ich smier-

Jeszcze

tełnym giełmem. Hitlerowcy po- gnali ich na miejsce kaźni, w kierunku znanej nam już ko- sodrzewiny. A oni, potykając się bosą stopą o zamarzniętą grude, szli z pieśnią na ustach o nieśmiertelnej Ojczyźnie, która nie zginęła i nigdy nie zginie. Szli, bici niemiłosiernie po ustach mających odwagę gło- sić takie herezje — w pojęciu esesów, oczywiście, nieugięci i twardzi. Na krótko przed sal- wą śmierelną zawołał Włodar- czak do kolegów, odkomende- rowanych do kopania grobów: „Koleży, pamiętajcie zawsze o tym, że Polska nie zginęła i nig- dy nie zginie!” Pieniężny dor- zuścił: „Powiedziecie także tym, którzy zostali w bara- kach!” — Z okrzykiem: „Niech żyje Polska!” zginęli wszyscy.

kazano z więzienia w Grudzia- dzu do obozu koncentracyjne- go w Stutthof 24 więźniów. Wśród nich byli: Jan Pawle- wicz, nauczyciel Hewelke, Ka- rol Szczepański, Teofil Polin- ski. Przyjęcie tych więźniów trwało od godziny 13 do 21.30. W procedurę przyjęcia wcho- dziła także kąpiel odkazająca w śmierdzącej kadzi. Podczas rejestrowania przybyłych pod- szedł do Hewelkego oberstur- mführer SS Reddich, widocznie znający go jeszcze z czasów przedwojennych: „Na Herr Pro- fessor Hewelke!” — rzekł do Hewelkego z przekąsem — „widz noch Polen auferstehen, was denken Sie? Werden Sie noch singen, noch ist Polen hoch verloren!” (No, profesorze Hewelke, co pan myśli, czy Polska jeszcze powstanie? Bę-

Dnia 29 maja 1941 roku prze-



DNI KULTURY
RADZIECKIEJ
18-27-IV-1980

Spotkania z literaturą radziecką

Po prostu mądre książki

Popularność książki radzieckiej w Polsce jest ogromna. Może po prostu dlatego, że jest książką mądrą, przemawiającą do serca i umysłu. Są to książki o różnych sprawach: o wojnie i miłości, o budowie własnego domu, sporach rodzinnych, o coraz głębszym zrozumieniu wspólnych obowiązków, o pokój.

Ukazują się książki zarówno czołowych działaczy politycznych, pamiętniki, wspomnienia, które ich nam przybliżają, że przytoczę marszałka Konstantego Rokossowskiego czy bardzo u nas popularną, z wielką skromnością napisaną „Małą ziemię” — Leonida Breżniewa. Mamy znakomite powieści pokazujące prawdziwe oblicze wojny, tchórzstwo i bohaterstwo, okrucieństwo i wielokodność, a przede wszystkim męczeński trud żołnierza i kobiet pracujących dla frontu. Przykładowo: trylogia mego zmarłego niedawno przyjaciela Konstantina Simonowa, wielokrotnie u nas wznawiana, czy „Grający śnieg” Bondariewa i dławiące wzruszeniem za krtań karty „Losu człowieka” Szolochowa.

W ostatnich paru latach od kryliśmy mroczne powieści

Wasilija Bykowa; one przypominają o cenie, jaką przyszło za zwycięstwo zapłacić, uczą, że mamy obowiązek strzec pamięci tych, których pochłonięła ziemia. „Jego batalion”, „Trzecia rakietka” i „Dotrwać do świtu” spotkały się z gorącym przyjęciem. Z prawdziwym zainteresowaniem czeka my spotkania z Bykowem, ma do nas przyjechać na dni kultury w maju.

Mysły zwykle lecieli od razu do Moskwy czy Leningradu, zapominając, że dostojnie za miedzą mamy ciekawe ośrodki twórcze, że wyrosli no wi pisarze. Dlatego obok białoruskiego Janki Bryla czy Maksyma Tanki z takim uznaniem powitaliśmy Iwana Ptasznikau czy Olesia Adamowicza i jedyną, w gatunku dokumentu, książkę wyznań ludzi ocalałych z wymordowanych wsi, tych którzy zdołali wypieścić spod stosu rozstrzelanych i ocaleni w spalonych chatkach.

Ale wspominałem, że dla nas odkryciem była literatura republik nadbałtyckich Litwina — Awiżiusa — „Pora opuścić czarną zagrodę” epika, śmiało ukazująca walkę o duszę narodu, o jego spójność, o wybór drogi. Za wielkiego pisarza

estonskiego uważamy Jaana Kroosa: „Trzy białe czarne śmieci”, „Kamienie z nieba” czy „Immatrykulacja generała Michelsona”. Byłbym niesprawiedliwy, gdybym nie podkreślił doskonałości tłumaczeń: Stoberskiej, Broniatowskiej, Szymańskiego czy Kiwilsz. Po prostu czyta się tę prozę jakby została napisana po polsku, a przecież trzeba oprócz języka i to z różnymi dialektami, zdewniemiami jakiego jeszcze funkcjonują w mo wie Sybiraków, znać również obyczajowość, powiązania z ludowymi obrzędami, historią i kulturą regionu.

To, co uderza we współczesnej literaturze radzieckiej, to głęboki humanizm, znajomość realiów z życia, dostrzeganie ciągłości przemian historycznych, dobroć dla starych i bezbronnych, dyskretna pochwała pracy. Bardzo to człowieczą literatura, myśl o rodzinie poszerza się do umiłowania ojczystego pejzażu, do głębokiego pojmowania związków historycznych z całym ogromnym Krajem Rad.

Odkryciem dla naszych czytelników były książki z południowych azjatyckich republik, choćby Czyngiz Ajmatow. Pięknie pisze o miłości chłop-

ca do koni i o konieczności poświęcenia. Jest w tej prozie mądry smutek przemijania czasu ludzkiego i szlachetna ciekawość poznawania po sobie śladów trwałych, we wzniesionych budowlach i sercach ludzkich. A z dalekiej północy: Rytcheu, pierwszy z tworzących Czukczów nie z kłów morza, ani rzeźbiących w kości mamuta, tylko piszący legendy swego narodu. Jego „Gdy w loryby odchodzą” jest piękna proza, o wartości poematu.

Książki te rozchodzą się z nim o nich krytyk napisze. A przecież warto, żeby na nie trafiło oko młodych czytelników, żeby przede wszystkim oni po nie sięgnęli. Dlatego przy Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej stworzyliśmy klub miłośników dobrej książki „Kalina czerwona”. Podajemy listę książek, listę, z której mogą członkowie wybierać te tytuły, jakie ich szczególnie zainteresują, czy autorów, do których mają zaufanie i nareszcie jest to gwarancja, że książkę dostaną pocztą. Urządzamy spotkania z tłumaczami, którzy swoich ulubionych autorów prezentują czytelnikom. Omaciamy wydane najciekawsze pozycje. W ten sposób powstaje oprócz znajomości współczesnej literatury radzieckiej i krag przyjaźni, ludzi, którzy się znają, rozumieją i mają podobne upodobania. Członkowie klubu z kolei chcą tę dobrą literaturę podsunąć swoim znajomym, pomagają poznać historię i dzisiejsze problemy Kraju Rad i tak przyjaźń — z hasła — staje się rzeczywistością. Cieszę się, że i ja mogę się do tego przyczynić.

WOJCIECH ŻUKROWSKI

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

DOBRE JEST POROZUMIĄC...

Jadąc niedawno pociągiem do Poznania, byłam mimowolnym świadkiem, a później uczestniczką ciekawej rozmowy. Jedną z pasażerek wyrażała mianowicie, czytając gazetę, obawę, że wypowiadane u nas twierdzenia na temat konieczności utrzymania pokoju, a więc przede wszystkim wstrzymania zbrojeń, nie mają wpływu na to, co się dzieje za granicą. Jako przykład przytoczyła zamieszczoną właśnie w prasie informację, że dowództwo NATO domaga się produkowania na wyposażenie jego wojsk broni chemicznej. Rozpoczęła się ogólna w przedziale dyskusja na ten temat. Jedną z osób w starszym wieku wspominała, że jej ojciec został zatruty gazami podczas I wojny światowej, gdy Niemcy pierwszy raz użyli na froncie francuskim gazów.

Wspomnieliśmy też o tym, że chociaż w II wojnie Hitler nie odważył się ich zastosować w walce, to jednak wytruli cyklo-nem miliony ludzi w swych obozach koncentracyjnych. Przeważało w tej rozmowie przekonanie, że po karze, jaka spotkała przede wszystkim „za to przywódców „brunatnej zarazy” w Norymberdze, nikt by się teraz nie odważył nie tylko na podobne potworności, ale również w ogóle na rozpętanie nowej wojny. Ci wszyscy, którzy przeżyli lata 1939—1945 na to przecież nie pozwolą. I myślę, co wtedy także powiedziałam, że jednak takie działania, jak Konferencja w Helsinkach, a teraz następna, zapowiadana w Madrycie oraz rozbrojeniu, zaproponowana ostatnio przez Edwarda Gierka z miejscem obrad w Warszawie, mają bardzo ważne znaczenie, bo między innymi odstawiają przed całym światem kłopoty przeciwników pokoju, a jednocześnie szukają w drodze rozmów możliwości pokojowych rozwiązań dla wszelkich nieporozumień. Myślę, że, że dobrze, jeśli się w społeczeństwie na te tematy rozmawia, bo rozszerza to horyzonty myślowe u wielu osób, które nie zastanawiają się nad tymi sprawami. (866)

BRONISŁAWA KURZAWA — Kalisz

ZLEKCEWAŻYLI POLECENIA

W odpowiedzi na przekazaną przez Waszą Redakcję interwencję, w sprawie odmówienia przyjęcia zapłaty czekiem oszczędnościowo-rozliczeniowym, przez pracowników sklepu nr 821 (Poznań, ul. Armii Czerwonej 26), Oddział Obrótu Artykułami Sportowymi, Turystycznymi i Wypoczynku WPHW w Poznaniu uprzejmie wyjaśnia, że postępowanie pracowników było niezgodne z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Sprawa przyjmowania zapłaty za towary i usługi czekiem z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego, została w naszym przedsiębiorstwie uregulowana wydanymi na piśmie, obowiązującymi poleceniami Dyrektora. Odmówienie przez naszych pracowników przyjęcia zapłaty czekiem traktujemy jako samowolne i karygodne. Za zachowanie się naszych pracowników przepraszamy. Za nie respektowanie wydanych poleceń otrzymali oni ostrzeżenie służbowe. (883)

JANUSZ WIŚNIEWSKI — dyrektor

ŚLYNAŁ Z CZYSTOŚCI

Urodziłem się w Poznaniu — miasto to dawniej zawsze było wzorowo czyste. Obecnie jednak toniemy w brudzie (był już o tym list w „Głosie”) — pociągi, autobusy, tramwaje, jezdnie i chodniki są tak brudne, że się brzydzi. Pisze się o ochronie środowiska, urzęda się różne konferencje krajowe, międzynarodowe, itp. a tramwaje i samochody unoszą kłęby kurzu i piasku, aż strach oddychać. Czy to lekceważenie obowiązków przez służby porządkowe, dozorców i urzędników, odpowiedzialnych za czystość ulic i pojazdów, komunikacji zbiorowej, nie powinno być karalne? Czystość musi być przestrzegana na co dzień; jakaś okolicznościowa akcja nie zatłumi sprawy. (618)

MARIAN M. Poznań

PALĄCYM „DO PAMIĘTNIKA”

O szkodliwości palenia tytoniu dla zdrowia wiadomo powszechnie, ale mało się mówi o braku u palaczy poszanowania dla porządku. Jak niechlujnie wyglądają klatki schodowe! Przed każdymi drzwiami do dźwigu leżą niedopałki, bo niektórzy przed wejściem do dźwigu wygaszają, a inni zapalają papierosa. Przy każdym sklepie spożywczym, również taki widok, pomimo stojących koszy na śmieci. Nikt już do sklepu z papierosem nie wchodzi, za to zdarza się np. w naszym „samie” — że jeśli kierownik pojawi się w sklepie — to nigdy bez papierosa. Niedopałkami zaśmiecone są wszystkie przystanki komunikacji, gdyż palacze do ostatniej chwili zaciągają się i brak im czasu na kulturalne wygaszenie papierosa, najczęściej więc rzucają go na ziemię. Można też widzieć motorniczych oraz kierowców WPK, palących podczas jazdy. Służba kontrolerska nie przywiązuje do tego żadnej wagi. Mało istnieje pomieszczeń użyteczności publicznej, gdzie zabrania się palenia tytoniu. Często oboje rodzice palą i nieletnie dzieci to końcu pragną też tej „przyjemności” zakosztować na klatce schodowej. Żle się dzieje i trzeba tę społeczną bolączkę mieć na uwadze okrągły rok, a nie tylko w dniu 1 grudnia, jako dniu bez papierosa. (239)

W. JAKUBOWICZ — Poznań

LATWIEJ KUPIC NOWE?

Butelki litrowe z metalowymi zakrętkami po „Grodziskiej lemoniadzie cytrynowej” trzeba wyrzucać na śmietnik, bo nikt nie chce ich przyjąć z powrotem, co jest oczywistym marnotrawstwem. Dawniej takie butelki po „Wodzie grodziskiej” skupowano po 4 zł za sztukę i ponownie je napełniano. Dlatego teraz, mimo ogólnego braku szkła (w tym i butelek) nie przyjmuje się tych butelek? To jest karygodne. Jak długo jeszcze u nas bardziej się będzie przedsiębiorstwom opłacało kupować z hut nowe butelki, aniżeli odkupować już używane i je odpowiednio myć? Jak to mogą tolerować władze gospodarcze? (634)

KAZIMIERZ STARZYŃSKI — Września

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-505 Poznań.

PLASTYKA

Szkoła jako artystyczny autorytet

Pedagog wyższej uczelni artystycznej nie może być tylko pedagogiem. Jeśli chce kształtować innych, jeśli chce mieć u swych studentów prawdziwy autorytet, przede wszystkim musi być aktywnym twórcą, mieć znaczące artystyczne dokonania. Poznańska Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych stara się więc poszczególnie swe pracownice powierzać wybitnym twórcom, ludziom z autorytetem, z nazwiskiem. Cóż może być większą przygodą artystyczną dla młodych, próbujących dopiero swych sił w sztuce, niż spotkanie z wybitną, ukształtowaną już osobowością twórczą i indywidualnością?

Jubileusz swego sześćdziesięciolecia poznańska PWSSP zdecydowała się więc zdyskontować w są-lach Muzeum Narodowego dużą zbiorową wystawę prac pedagogów. Trudno ekspozycję tę, podobnie jak środowiskowy pokaz ZPAP w Arsenale, traktować inaczej niż jako manifestację artystyczną możliwości tej szkoły. Na pozycję i renomę uczelni plastycznej składa się wiele elementów. Najważniejszy jest jednakże dorobek artystyczny twórców, którzy ją lu dzi. Artystów, którzy podjęli się obowiązków, pedagogicznych.

Na niewielkiej powierzchni ekspozycyjnej sal parterowych Muzeum Narodowego w Poznaniu sztuka 107 malarzy, rzeźbiarzy, grafików przedstawicieli dyscyplin projektowych. To wyjaśnia właściwie wszystko. Nie sposób na podstawie kilku zaledwie, wy-rwanych z szerszego kontekstu twórczości artysty prac oceniać

czyjąś twórczość, analizować, weryfikować. Można natomiast na podstawie tej wystawy zorientować się, kto na co dzień w szkole tej kształtuje gusta i upodobania studentów, rozwija ich wyobraźnię. I czym w ogóle jest ta szkoła.

W wystawie udział biorą w zasadzie wszyscy pedagodzy związani z tą uczelnią w dekadzie lat siedemdziesiątych, także wszyscy powojenni jej rektorzy: Wacław Taranczewski, Stanisław Teisseyre, Hipolit Polański. Włączone zostały również do ekspozycji plót-na profesora poznańskiej PWSSP z przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych — Piotra Potworskiego. Są na niej również prace innych nieżyjących już profesorów: Jana Cieślińskiego, Zdzisława Kepińskiego, Jana Piaseckiego, Eustachego Wasilkowskiego, Stanisława Zamecznika. Trzon ekspozycji stanowią jednakże prace aktualnie związanych z tą uczelnią twórców.

Wystawa rozpoczyna się w halu głównym poznańskiego muzeum. I ta właśnie część ekspozycji rozwiązana została przez jej komisarza i projektanta, Witolda Gyurkovicha, najbardziej efektownie, bo na zasadzie ostrego sporu

między wielkoformatowymi rzeźbami Olgierda Truszyńskiego, „skórami” Antoniego Zydronia i nowo-czesnymi sztalami a klasyczną i monumentalną architekturą tej sali. Zastosowanie sztucznego, oświetlenia, stelaży i barwnych ekranów również w następnych salach radykalnie zmieniło kształt muzealnej ekspozycji. Odsławiło ją i uwspółcześniło, naruszyło pewien muzealny kanon. Szkoła kształcąca przyszłych projektantów — wystawieników poniekąd zobligowana była do dokonania takiej rewolucji. Dzięki temu wystawa nie ma w sobie nic z profesorskiego, muzealnego pokazu. Jest żywa, dynamiczna, bardzo współczesna.

W recenzji z wystawy powinny znaleźć się przykłady, oceny, nazwiska. Wydaje się jednak, że w tym przypadku można z tego wszystkiego zrezygnować. Wystawa interesująca jest jako całość, jako propozycja. Ale gdyby już konieczne szukać tych najpiękniejszych malarsko obrazów, to radziłbym zatrzymać się dłużej przed pracami dawnych pedagogów tej uczelni: Potworskiego, Taranczewskiego, Wasilkowskiego.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Drzewo jak rzeźba



Tak właśnie przycina niektóre drzewa w swoim ogrodzie Georgi Jordanow z Plewen (Bulgaria). Niedawna zima-wa aura dodawała tym swoim dziełom sztuki ogrodniczej specyficznego uroku.

CAF — BTA

Polska...

dziecie jeszcze śpiewać „Jeszcze Polska nie zginęła?”. Na to odrzekł Hewelke spokojnie: „Tak jest, prędzej czy później, albowiem Polska będzie, bo być musi!”. Po tej odpowiedzi rytuał przyjęcia więźniów — bicie i kopanie — został tak obustronny, że ludzie nie byli w stanie siebie wzajemnie rozpoznać. Szczególnie nieudolno sturtorowano profesora Hewelkego. Bohaterski ten nauczyciel zmarł tego samego dnia o godzinie 23.30 i stał się łupem krematorium...

Z 16 oficerów Polaków, przechwyconych uciekinierów z Oflagu z Düsseldorf, straconych zdaje się w październiku 1943 r. w krematorium obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie, znam tylko jedno nazwisko: Stanisław Siwanowicz z Woli warszawskiej. To nazwisko przekazał mi Niemiec — szkoda, że nie znam nazwiska — kryminalista, bo z zielonym trójkątem na piersi. Zapewne za jakieś drobne przewinienie obdarzony był „ozdobą”. Znany był przecież jako uczynny kolega obozowy, czego doznałem sam, pracując z nim przez kilka miesięcy w komendzie rębaczy drzewa opałowego i zamiataczy ulic. Nie wszyscy kryminaliści cieszyli się taką opinią, raczej przeciwnie. Wspomniany Niemiec zatrudniony był w tym okresie w krematorium. Podszedł do mnie, gdy pewnie niedzieli, wyjątkowo wolnej od karnych robót i ćwiczeń, przechodziłem przez plac apelowy. Wręczył mi ukradkiem skrawek papieru z jakimś nazwiskiem. Chodziło o polskie nazwisko, zdobyte w sekrecie, o

którym był przekonany, że mnie zainteresuje, bo było to nazwisko jednego z zamordowanych polskich oficerów. „Masz, zapamiętaj i zniszcz!” — szepnął, rozglądając się ostrożnie na wszystkie strony, albowiem wydawanie sekretów krematorium było surowo zabronione. Przeczytałem: Stanisław Siwanowicz. Zapamiętałem, zapamiętałem też inni, którym je przekazałem na wszelki wypadek. Wręczoną mi bułkę sekretnie połknąłem. Niemiec uspokojony tym faktem, przez dłuższą chwilę siedział obok mnie w milczeniu. W pewnej chwili trąca mnie i pyta: „Du, Kamrad, was bedeutet das „ne skinela”? (co to znaczy „ne skinela”). „Hab keine Ahnung!” (nie mam pojęcia). „Das ist doch wohl polnisch!” (To przecież jest chyba po polsku). Gdy tych wszystkich oficerów wieszali żywcem na rzeźnickich hakach, to oni, dopóki byli w stanie coś rzec, krzyżeli na cały głos coś jakby „ne skinela”. Dopiero zaczęło mi świtać w głowie i po namyśle — mówię wzruszony: „Das

heisst „noch ist Polen nicht verloren!” (To znaczy „jeszcze Polska nie zginęła!”). Niemiec podchwytuje: „Oh, ja, ja! Ne skinela!”. Potem przez kilka długich chwil kroczy obok mnie w wymownym milczeniu. Spogląda na mnie z ukosa, zaczyna poruszać wargami, jakby coś przeżuwał i przemysliwał. Może spodziewał się jakiegoś suplikacji, może jakiegoś przekleństwa, nie wiem. Po chwili głębokiej, ale wymownej ciszy, chwytam mnie za rękę i szepczę z wielkim przejęciem: „Wiesz, że chyba wy macie rację, że ona jeszcze „ne skinela”.

Takie acytragiczne przeżycia rodziły wielkie przynębie-nie. Ale z drugiej strony budziły przeświadczenie, że nie tylko można, ale w razie naszej koleki trzeba zachować właściwą postawę do ostatniej chwili.

LUDWIK ZYSNARSKI

W Wielkopolsce

Pogoda komplikuje rolniczy kalendarz

Ochłodzenie i deszcze, nadal utrudniają sprawną przebieg prac polowych. Opóźnienia, które udało się odrobić znowu w nie których rejonach narastają, mimo iż wykorzystuje się każdą sprzyjającą chwilę do wyjścia w pole. Skape opady minionej zimy nie wpłynęły na stan upraw ozimych, szczególnie na rzepaki. Teraz natomiast niebo nie skąpi nam deszczu a także deszczu ze śniegiem. W województwie kaliskim na przykład w pierwszym kwartale bieżącego roku opady wyniosły zaledwie 44,3 mm i były aż o 53,8 mm niższe niż przed rokiem, natomiast w pierwszym dekadzie kwietnia br. spadło o 10 mm więcej deszczu niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

W tegorocznej akcji wiosennej w Kaliskim jest do obsiania zbożami 74 800 hektarów, burakami — 17 300 ha, pod ziemniaki wyznaczono zaś areal 67 000 ha. Dotychczas zaawansowanie siewów określa się na 40 procent. Najlepiej prace te przebiegają na słabych glebach, w takich gminach jak Koźmin, Łęka Opatowska; największe opóźnienia są natomiast w rejonie Żerkowa. Do tych wszystkich kłopotów dochodzi konieczność przeorania około 20 procent upraw rzepakowych i posiania w tym miejscu zbóż i roślin paszowych.

Województwo pilskie na ogół później rozpoczyna prace polowe; na 68 000 hektarów przeznaczonych do wiosennego

siewu, obsiano tylko 880 ha. Jeżeli tylko pogoda będzie bardziej sprzyjająca — prace ruszą pełną parą. Sprzyjać temu będą niewątpliwie dobre wykonane orki zimowe i właściwa organizacja wszystkich zadań.

Komplikacje sprawia pogoda rolnictwu w pozostałych województwach, leżących na terenie Wielkopolski. W Poznaniu skiem najbardziej zaawansowane w siewach (w tym także buraków cukrowych) jest Kombinat PGR w Kwilczu, natomiast w Leszczyńskim pospiesznie kończy się siew zielonego groszku, na potrzeby przetwórcy Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Owocowo-Warzywnego. (zd)

Usprawnianie polityki mieszkaniowej

Potrzeby mieszkaniowe, mimo ogromu wysiłków inwestycyjnych, technicznych i organizacyjnych, nadal są dalekie od pełnego zaspokojenia. Jak wynika z bilansu dokonanych obecnie dziesięciolecia — w latach 1971—1980 wybudujemy blisko 2,7 mln mieszkań, a więc o prawie 1 mln więcej, niż w poprzednim 10-leciu. W nowych mieszkaniach zamieszka blisko 9 mln osób. W spółdzielniach mieszkaniowych na przyszłość oczekuje jeszcze 657 000 członków i ponad 800 000 pełnoletnich kandydatów, dysponujących pełnym wkładem — wśród nich blisko połowę stanowią młode małżeństwa.

Długi okres oczekiwania na mieszkanie i skala niezaspokojonych potrzeb powodują szczególne społeczne wyczerpanie w sprawiedliwy podział mieszkań, przestrzeganie ustalonych zasad i kryteriów kwalifikacji oczekujących na własne lokum.

Podjęte już zostały szeroko zakrojone prace — jak zapowiedział w swym wystąpieniu sejmowym premier Edward Babiuch — nad doskonaleniem zasad polityki mieszkaniowej, a przede wszystkim nad bardziej sprawiedliwym rozdziałem mieszkań preferującym rodziny wielodzietne i młode małżeństwa. Zmodyfikowane mają też zostać przepisy prawne w celu skutecznego zapobiegania spekulacji mieszkaniowej.

Konieczne są przede wszystkim zmiany w dotychczasowym systemie rozdziału mieszkań dla poszczególnych dysponentów. Wiele krytycznych uwag budzi bowiem stosowana obecnie zasada przeznaczania zbyt dużej liczby mieszkań spółdzielczych dla zakładów pracy.

Trwają obecnie prace nad opracowaniem zasad polityki mieszkaniowej na lata 1981—1985. Przygotowaniem tych dokumentów zajmuje się resort administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska wspólnie z Centralną Radą Związków Zawodowych i spółdzielczością mieszkaniową. Sprezycowane w nich zostaną nowe zasady i program działań zmierzających do usprawnienia dotychczasowego systemu polityki mieszkaniowej i wyeliminowania występujących obecnie nieprawidłowości. (PAP)

O czym warto wiedzieć przed wyjazdem na Węgry

Biura podróży naszego kraju prowadzą już sprzedaż wycieczek turystycznych na Węgry. W br. wyjedzie do tego kraju w zorganizowanych formach około 110 000 polskich turystów, co równa się ofercie roku ubiegłego.

Polskim turystom przypominamy, że w ramach turystyki zorganizowanej zakupione kieszonkowe wynosi odpowiednio na każdy dzień pobytu 110 forintów przy korzystaniu z pełnych świadczeń i 150 forintów z chwilą nabycia świadczeń częściowych. Przebywanie na terenie Węgier od 48 godzin do 4 dni wymaga posiadania 600 forintów. Ponadto pobyt w tym kraju lub tylko przejazd tranzytem zobowiązuje do zapła-

trzenia się w talony NBP na wymianę 600 złotych.

Łączna kwota zakupionych środków płatniczych w ramach turystyki zorganizowanej nie może przekroczyć 3000 forintów w latach 1979—1980 oraz równoważności 3500 zł na jeden wyjazd, łącznie z opłatą i talonami NBP.

Turyści indywidualni, zakupując 150 forintów na każdy dzień pobytu, nie mogą przekroczyć łącznej sumy 1500 forintów w latach 1979—1980, przy czym sprzedaż środków płatniczych może być dokonana tylko raz w roku.

Obowiązek zakupu talonów NBP dotyczy również turystów indywidualnych. (PAP)

Dylematy zatrudnienia

Dokończono ze str. 3

jednak kadrowy bilans się uzupełni.

Tymczasem te przedsiębiorstwa, którym wolno przyjmować ludzi bez pieczęci w dowodzie, nauczane doświadczeniem, chętnie by z nich, gdyby nie konieczność, zrezygnowały. Kierownicy wielu przedsiębiorstw stwierdzają — jeśli innego porzucił to i mnie porzuci. I, niestety, często mają rację. Tak jest na przykład w WPK. Są braki wśród motorniczych, przyjmą więc kogoś spod „pośrodku”. Przyczyną muszą, dadzą odzież roboczą i gdy już jest nadzieja, że się zaaklimatyzuje — pewnego dnia nie zjawia się i szuka wiatru w polu.

Rodzaj się pytania i wątpliwości. Czy system obojętności wobec porzucających pracę okazał się skuteczny? Czy jest on właściwie realizowany?

Jaką przyjąć w końcu linię postępowania: trzymać się twardego zakazu kierowania „porzucających” do wielu przedsiębiorstw czy tej pójść na ustępstwa dla dobra zakładów, „bardzo potrzebujących”. Czy i jak wreszcie karać pracodawcę, który do porzucenia pracy na kłaniał i ułatwiał obejście przepisów? Być może Uchwała Rady Ministrów o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na rok 1980 wprowadzająca zasadę wyłączności zatrudniania na podstawie pośrodku pracy i sankcje dla niestosujących się do tego obowiązku przedsiębiorstw, w jakimś stopniu wyklaruje sytuację na rynku pracy.

Dotychczas „porzucający” stoją pod Wydziałem Zatrudnienia i czekają kto kogo przetrzyma. Bo dla nich praca nie zajac...

JÓZEF GOLASZEWSKI

Armia etiopska odparła ataki wojsk somalijskich

Etiopska Agencja Prasowa ENA podała, że jednostki etiopskiej armii ludowej rozgromiły w połowie marca oddziały regularnych wojsk somalijskich, które wtargnęły na terytorium Etiopii.

W toku operacji bojowych, które toczyły się w prowincjach Harar i Bale, wzięto do niewoli pewną liczbę jeńców oraz zdobyto znaczną ilość broni dostarczonej Somali przez Chiny, kraje NATO, Egipt i inne reakcyjne reżimy arabskie.

Telewizja etiopska nadała reportaż dokumentalny, przedstawiający m. in. somalijskich jeńców i zdobytą broń produkcji zagranicznej. (PAP)

Liban zaniepokojony agresją izraelską

Kolejne akty agresji izraelskiej przeciwko Libanowi spotkały się w ostatnim czasie z wyrażeniami ubolewania sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima oraz spowodowały wystąpienie rządu Libanu o zwolnienie posiedzenia Rady Bezpieczeństwa w tej sprawie.

W liście do przewodniczącego Rady, przedstawicieli Libanu w ONZ, Hassan Tuani, stwierdza, że armia izraelska nie tylko prowadzi akcje wojenne na terenie jego kraju, ale że jej jednostki pancerne zajęły pozycje w strefie operacji Dorażnych Sił ONZ w Libanie — UNIFIL. (PAP)

Dar na CZD

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża postanowił — w imieniu ponad 5-milionowej rzeszy swoich członków — wyrazić poparcie dla podjętej decyzji budowy filii Centrum Zdrowia Dziecka w Zamościu. 10 bm. prezes Zarządu Głównego PCK, wiceminister Ryszard Brzozowski oraz sekretarz generalny, Jan Tarasiewicz przekazali przewodniczącemu społecznego Komitetu Budowy Pomnika - Szpitala CZD ministrowi Januszowi Wiercickowi, dowódę wpłaty 10 000 dolarów amerykańskich z przeznaczeniem na wyposażenie szpitala dziecięcego w Zamościu. (PAP)

W „ŻYCHU LITERACKIM” — Maciej Kozłowski w artykule „Przywileje miejsca pracy?” zgłasza propozycję, by w związku z niedostatkami pewnych towarów i dóbr stosowano przy ich nabywaniu barierę jednakową dla wszystkich. — Niech barierą tą — pisze autor — będzie cena, a ta jest bez porównania bardziej społeczną potrzebą niż odpowiednie ustawienie się, chody czy znajomość.

W „ARGUMENTACH” — rozmowa z wiceministrem kultury i sztuki Władysławem Łorancem, autorem książki „Kultura i świat robotniczy” na temat rozwoju kultury robotniczej w Polsce.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — zastępca kierownika Wydziału Oświaty, Kultury i Prasy CRZZ Jan Zabicki wypowiada się na temat kultury, która od dawna stanowi istotny nurt ruchu związkowego. — Wciąż czekamy — stwierdza rozmówca — na film, na książkę, na malarstwo i rzeźbę związaną ze środowiskiem robotniczym.

Problem palestyński

W przyszłym tygodniu obrady frontu odmowy

W stolicy Libii, Tripolisie, zebrał się w czwartek ministerstwo spraw zagranicznych państw arabskich, wchodzących w skład tzw. frontu odmowy. Do koalicji tej, mającej na celu przeciwstawienie się wszelkim separatystycznym rozwiązaniom kryzysu bliskowschodniego, należą: Algieria, Libia, Jemeńska Republika Ludowo-Demokratyczna, Syria i Organizacja Wyzwolenia Palestyny (OWP).

Przedmiotem obrad jest uzgodnienie stanowisk krajów frontu i podjęcie wspólnej akcji dyplomatycznej na rzecz uregulowania problemu palestyńskiego. Ministrowie rozstrzygną także zagadnienia, które będą szczegółowo omawiane przez szefów państw frontu od mowy.

Na czwartkowym posiedzeniu ministrowie ustalili, że spotkanie na „szczycie”, rozpocznie się w przyszłym tygodniu, również w Tripolisie. (PAP)

Sesja OIRT w Pradze

W Pradze odbyło się 55 posiedzenie Rady Administracji Międzynarodowej Organizacji Radia i Telewizji (OIRT). Uczestnicy obrad wyrazili się z apelem do wszystkich międzynarodowych zrzeszeń i organizacji radiowo-telewizyjnych o aktywne zwalczanie prób zablokowania letnich Igrzysk Olimpijskich w Moskwie, nadejmu wanych przez koła imperialistyczne. (PAP)

Prezydent Francji o problemach EWG

W wywiadzie udzielonym dziennikowi „Figaro” prezydent Francji Valéry Giscard d'Estaing oświadczył, że dążenie W. Brytanii do obniżenia swego wkładu do budżetu EWG oznacza, iż Londyn usiłuje dokonać w trybie jednostronnym zmiany ogólnych zasad obowiązujących w EWG, w sposób dla siebie korzystny. W związku z tym — powiedział on — nasuwa się zasadnicza kwestia, czy właśnie obecnie celowa jest zmiana ogólnych zasad obowiązujących w EWG. (PAP)

USA odpowiadają za bezpieczeństwo dyplomatów

W siedzibie ONZ w Nowym Jorku obradował komitet tej organizacji do spraw stosunków z USA — krajem odpowiedzialnym za bezpieczeństwo dyplomatów uczestniczących w pracach organów ONZ. Rozpatrzone skargi kilku państw.

Przemawiający w czasie posiedzenia komitetu reprezentanci tych państw zakomunikowali, że znajdujące się w Nowym Jorku biura misji dyplomatycznych są nadal obiektami terrorystycznych napadów i aktów prowokacji.

W ostatnich latach napadów takich dokonano na przedstawicielstwa ZSRR, Ukrainy, Białorusi, Kuby, Angoli, Demokratycznego Jemenu, Iraku, Jugosławii i innych państw.

Zwrócono uwagę na niedostateczne środki bezpieczeństwa podjęte przez władze USA w Nowym Jorku. (PAP)

Powołuje się wojewódzkie komitety kontroli społecznej

Nowo wybrane rady narodowe wojewódzkiego przystępują obecnie do powoływania wojewódzkich komitetów kontroli społecznej. Zgodnie z uchwałą Rady Państwa w sprawie komitetów kontroli społecznej, zadanie to ma być zrealizowane w ciągu trzech miesięcy od dnia wyborów rad, a więc do 23 czerwca br. Powołanie nowych komitetów jest dla rad okazją do wnikliwej oceny dotychczasowej działalności kontroli społecznej w województwie oraz ustalenia programu działania zmierzającego do likwidacji zjawisk najbardziej niepożądanych społecznie, najbardziej dających się we znaki ludności.

Komitety kontroli społecznej są jeszcze instytucją nową w naszym życiu publicznym. Półtoraroczny zaledwie okres, jaki upłynął od powołania ich po raz pierwszy, okres „rozruchu” i poszukiwań, nie upoważnia jeszcze do ostatecznych ocen, pozwala już jednak ra-

dom narodowym na sformułowanie szeregu wniosków, które mogą być przydatne w pracy nad zwiększaniem skuteczności kontroli społecznej.

Okres ten potwierdził z pewnością trafność generalnych intencji decyzji o powołaniu komitetów: podniesienia rangi kontroli społecznej, jej ożywienia, koordynacji i zwiększenia efektywności działania różnych organizatorów tej kontroli. Sprawdziła się w praktyce koncepcja ścisłego powiązania komitetów z organami przedstawicielskimi — radami narodowymi.

W dorobku pierwszych komitetów uzbierało się też sporo przykładów świadczących o konkretnych wynikach ich działalności. Przyczyniła się ona do likwidacji wielu kłopotów lokalnych, usprawnienia organizacji pracy urzędów, placówek handlowych i usługowych, do ujawnienia nadużyć i niegospodarności, zjawisk godzących w interesy obywateli i państwa. (PAP)

Iran przeciwko imperializmowi amerykańskiemu

Demonstracje jedności narodu

W całym Iranie odbyły się w piątek „demonstracje jedności narodu w walce przeciwko imperializmowi amerykańskiemu”.

Ich głównym celem było wyrażenie protestu przeciwko agresywnym zakusom Stanów Zjednoczonych i ich popleczników w pobliżu granic Iranu, przeciwko amerykańskiej blokadzie gospodarczej i groźbom ingerencji zbrojnej

ze strony administracji J. Cartera.

W Teheranie demonstranci przybyli na teren uniwersytetu społecznego, gdzie odbył się wielki wiec.

W demonstracjach uczestniczyli członkowie rządu na czele z prezydentem Abolhasanem Bani Sadrem. Setki tysięcy ludzi skandowały hasła antyamerykańskie. (PAP)

Afganistan

Brzoń chemiczna z USA w rękach obcych najemników

W Kabul opublikowano oświadczenie rządu Afgańskiej Republiki Demokratycznej, które stwierdza, że międzynarodowe siły imperializmu i reakcji w swej dywersyjnej akcji przeciwko narodowi afgańskiemu nie cofają się nawet przed użyciem barbarzyńskiej broni chemicznej. Świadczy o tym fakt, który miał miejsce 25 marca br., kiedy to patrol wojsk afgańskich rozgromił w prowincji Herat bandę obcych najemników, przy której znaleziono ręczne granaty chemiczne

ne, produkcyjne amerykańskiej. Użycie tych granatów powodem je natychmiastowe zatrucie organizmu ludzkiego i skażenie środowiska naturalnego.

Rząd afgański — głosi oświadczenie — gotów jest, razem z kompetentnymi przedstawicielami opinii światowej przeprowadzić ekspertyzę wyprodukowanych w USA granatów chemicznych i zbadać o ile licznosci ich zastosowania przez bandy najemników. (PAP)

Byli więźniowie Buchenwaldu domagają się pokoju

10 bm. zakończyło się w Weimarze dwudniowe posiedzenie Rady Generalnej Międzynarodowego Komitetu Buchenwald-Dora. W oświadczeniu przyjętym na zakończenie obrad, przedstawiciele byłych więźniów obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie przybyli z dwunastu krajów, wyrazili zaniepokojenie z powodu zaostrzenia sytuacji międzynarodowej. Ludzie, którzy przeżyli Buchenwald — głosi oświadczenie — docho- wują wiary ideałom ruchu oporu walcząc o pokój, rozbroje-

nie i odwrócenie niebezpieczeństwa wojny nuklearnej, grożącej zagładą ludzkości.

Uczestnicy obrad w imieniu 56 000 współwięźniów zamordowanych przez SS protestują przeciwko chronieniu byłych zbrodniarzy hitlerowskich w RFN i innych krajach. Jednocześnie domagają się rozwiązania organizacji byłych ss-manów, zakazania wszelkiej działalności i propagandy nazistowskiej oraz ścigania i ukarania wszystkich odpowiedzialnych za zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości. (PAP)

GO W PRASIE

W „LITERATURZE” — Marta Wyka pisze o Tadeuszu Micińskim, określając go mianem „pisarza nie bezproblemowego”. Ukazuje zarys mniej znanego Micińskiego, którego portret szkicuje w związku z lekturą dwóch nowych książek: „Studiów o Tadeuszu Micińskim” pod redakcją Marii Podraży-Kwiatkowskiej oraz II tomu „Utworów dramatycznych Tadeusza Micińskiego”.

W „KULTURZE” — początek cyklu zatyłowanego „Jakoś życia w wielkim mieście”. Redakcja za mierzając przedstawiać głównie te sprawy, które przysparzają miłośnikom wielkich miast największe kłopoty, a zaczyna od problemu zaopatrzenia w wodę artykuł

Wiesławy Baranowskiej pt. „Susza w kranach”.

W „PANORAMIE” — rozmowa z krytykiem literackim Włodzimierzem Maciągiem zatytułowana „Nagana dla sukcesu”. Punktem wyjścia rozmowy jest przypomnienie, iż już w naszej literaturze XVII wieku każda próba pięcia się w górę spotykała się z dezaprobata. O tym, jakie były tego przyczyny oraz dlaczego literatura powstająca po 1945 roku podejmuje ten sam motyw naganności kariery i podejrzliwości wobec sukcesu — traktuje właśnie ta rozmowa. Kończący jej wniosek jest prosty: są kariery dobre i kariery złe, trzeba tylko nauczyć się odróżniać je od siebie. W praktyce nie jest to tak łatwe.

W „MOTORZE” — Janusz Szotka, pierwszy zastępca ministra przemysłu maszynowego wypowiada się na temat programu działania polskiego przemysłu motoryzacyjnego w najbliższych latach.

W „PRAWIE I ŻYCIU” — Józef Mikos w artykule „Fałszerze liczb” udowadnia społeczną szkodliwość czynów polegających na fałszowaniu dokumentacji i sprawozdań gospodarczych, szkodliwość sięgającą głębiej niż wynikałoby to jedynie z arytmetycznych obliczeń strata spowodowanych fałszerstwem. Przestępstwo to uderza bowiem w podstawy planowania, stwarzając fałszywy obraz gospodarki, wpływa na dezorganizację rynku przez nieuzasadnione wyplaty, godzi w interesy nabywców towarów, maskując brakorobstwo i niższą wartość oferowanych produktów. By się przed tym uchronić, trzeba prześledzić mechanizmy powodujące fałszowanie dokumentacji i zlikwidować podłoża tego typu przestępstw.

LEKTOR

SPORT

Olimpia podejmuje Bałtyk

Na boisku debieckim piłkarze Lecha walczą z Zagłębiem

Zespoły piłkarskiej ekstraklasy mają już za sobą dwie trzecie rozgrywek, a w sobotę rozpoczyna ostatnią dziesiątkę spotkań o mistrzowskie punkty. Piłkarze Lecha wystąpią dzisiaj o godz. 16 na boisku debieckim przeciwko Zagłębiu Sosnowiec. Sytuacja poznajskiej drużyny jest obecnie dużo lepsza niż przed rozpoczęciem rundy wiosennej. Nie znaczy to jednak, że lechci mają już zapewniony ligowy byt. Wprost przeciwnie. Nadal do każdego spotkania muszą przystępować maksymalnie skoncentrowani i walczyć o zdobycie dwóch punktów.

W pojedynku z sosnowiczanką gospodarze są faworytem, lecz w wywalczeniu zwycięstwa włożyć będą musieliby sporo wysiłku. Zagłębie wprawdzie poniosło dwie kolejne porażki, ale nie należy uważać, że jest to zespół o słabych umiejętnościach. W drużynie gości występuje ofensywnie grający obrońca, najlepszy piłkarz ubiegłego roku — Wojciech Rudy, a w ataku dwóch reprezentantów — Włodzisław Mazur i Zbigniew Mikołajów. Z ich strony lechitom grozić będzie największe niebezpieczeństwo.

Poznańscy obrońcy w pojedynku z Odrą reprezentowali się jednak korzystnie i trzeba wierzyć, że i tym razem sta-

na na wysokości zadania. By jednak wygrać spotkanie z Zagłębiem, znacznie lepiej niż w meczu z drużyną opolską zagrac musi druga linia i atak. Powrót do środkowej formacji rutynowanego Teodora Napie rały powinien wzmocnić się uderzeniową Lecha, której słabością była główną przyczyną przegranej kolejarzy z Odrą.

Kibiców informujemy, że przed spotkaniem w kasach stadionu nabyć będzie można okolicznościowe proporzeczki wydane przez klub z okazji rozegrania 500 i 501 pojedynku w ekstraklasie oraz tradycyjnie już programy meczu.

Równie atrakcyjnie zapowiada się niedzielny (godz. 11 na Gołębini) mecz drugoligowej Olimpii z Bałtykiem Gdynia. Drużyna gości już drugi sezon toczy walkę o awans do I ligi. Obecnie gdynianie ustępują jednym punktem rewalicyjnie mu beniaminkowi — Stali Stocznia Szczecin i jeżeli chcą zachować szansę na zdobycie premiowanego miejsca w grupie, nie mogą sobie pozwolić na dalsze straty punktów. Poznaniacy, którzy przed tygodniem doznali zaskakującej porażki we Wrocławiu z Odrą będą chcieli z pewnością zrehabilitować się za to niepowodzenie oraz udowodnić, że nadal należą do czołowych zespołów II ligi. (wil)

Trener R. Kulesza powołał 13 piłkarzy na mecz z Włochami

Trener piłkarskiej reprezentacji Polski — Ryszard Kulesza, wraz ze szkoleniowcami PZPN ustalił częściowo skład kadry, która uda się na międzynarodowy mecz Włochy — Polska. Odbędzie się on 19 bm. w Turynie.

Ze względu na komplikacje ze zdrowiem kilku kandydatów do reprezentacji trener Kulesza powołał w piątek tylko 13 zawodników, pozostałe 4 miejsca zostaną obsadzone w poniedziałek, po spotkaniach ligowych.

Oto wybranci trenera Kuleszy: bramkarze: Piotr Mowlik (Lech) i Józef Młynarczyk (Odra); obrońcy: Marek Dziuba (ŁKS), Marek Motyka i Krzysztof Budka (oba Wisła), Paweł Janas (Legia) i Wojciech Rudy (Zagłębie); rozgrywający i napastnicy: Leszek Lipka (Wisła), Roman Wojcicki (Odra), Henryk Miłoszewicz (Legia), Grzegorz Lato

(Stal), Janusz Sybis (Śląsk) i Andrzej Pałasz (Górnik). W stosunku do kadry z poprzednich spotkań z Węgrami i Belgią, nowym zawodnikiem jest stoper krakowskiej Wisły — Krzysztof Budka. Dotychczas reprezentował on barwy kraju w młodzieżowych reprezentacjach Polski, a ostatnie udane występy w klubie, potwierdziły prawidłowy rozwój tego utalentowanego piłkarza.

Wszyscy piłkarze, wraz z pozostałą czwórką, która otrzymała powołania w poniedziałek rano, zbiorą się 14 bm. w Warszawie. Przez dwa następne dni kadra przejdzie tradycyjne formy przygotowań przed meczem międzypaństwowym, m. in. odnowę biologiczną, analizę gry przeciwnika, założenia taktyczne, a także praktyczne zajęcia na Stadionie X-Lecia. Reprezentacja uda się do Włoch 17 bm. rano. PAP

Dziewięciu żużlowców wyjeżdża do Anglii

Na tę wiadomość czekali z niecierpliwością liczni sympatycy sportu żużlowego. Po długich pertraktacjach przedstawicieli władz GKSŻ z zainteresowanymi klubami we Wrocławiu, wyrażono zgodę na starty naszych zawodników w angielskiej ekstraklasie. Jeszcze w kwietniu na Wyspy Brytyjskie wyjadą: Zenon Plech (Wybrzeże Gdansk), Edward Jancarz (Stal Gorzów), Andrzej Huszcza (Falubaz Zielona Góra), Józef Kafel (Wiśnikarstwo Częstochowa), Wiesław Patynek (Polonia Bydgoszcz), Piotr Pyszny (ROW Rybnik), Jan Zabik (Stal Toruń), Jan Puk (Start Gniezno) i Roman Jankowski (Unia Leszno). Prowadzone są rozmowy w sprawie wyjazdu dziesiątego zawodnika — Jerzego Kochmana (Śląsk Świętochłowice). Wiadomo, że Z. Plech i E. Jancarz bronić będą tradycyjnie barw londyńskich drużyn — Hackney i Wimbledonu. Przynależność klubowa pozostałych zawodników nie jest jeszcze znana. Obok niezaprzeczalnych walorów szkoleniowych, wyjazd ten pozwoli naszym zawodnikom skutecznie rywalizować z czołową światową, bowiem angielscy promotorzy wyposażą białoczerwonych w motocykle najwyższej klasy. (jp)

Hokej na trawie

Laskarze wracają na ligowe boiska

12 bm. rozpoczyna się wiosenna runda rozgrywek I ligi hokeja na trawie. Po rundzie jesiennej na czele znajdują się dwa zespoły poznańskie z dość wyraźną przewagą nad pozostałymi drużynami. Prowadzi obrońca tytułu Poczówiec — 16 pkt., a druga jest Warta — 15 pkt. Wicemistrz Polski Lech zajmuje czwarte miejsce mając tyle samo punktów (10), co trzeci AZS AWF Katowice. Pozostałe drużyny wielkopolskie znalazły się na następujących pozycjach: 5. Sparta Gniezno — 9 pkt., Stella Gniezno — 5 pkt. i na ostatniej dziesiątej beniaminek Polonia Sroda z 4 punktami.

Najsukceszniejszymi strzelcami jesieni, rywalizującymi po raz trzeci o symboliczną „Złotą laskę” PZHT i redakcji „Sportu”, są także hokeiści poznańscy. Na czele jest J. Mielnicki z Poczowca — 10 gol.

Po rundzie wiosennej (9 kolejek) odbędą się 4 turnieje kwalifikacyjne: A (o miejsca od 1 do 4) i B (o miejsca od 5 do 8). Z ligi spada ostatni zespół, którego miejsce zajmie zwycięzca rozgrywek drugoligowych. Osma i dziewiąta drużyna I ligi oraz druga i trzecia II ligi stoczą turniej barażowy o dwa miejsca w ekstraklasie. (ad)



Sobota 12 IV

PROGRAM 1

- 14.30 — Radzimy rolnikom (kol.);
- 14.40 — Obiektyw;
- 15.00 — Dziennik (kol.);

Niedziela 13 IV

PROGRAM 1

- 7.40 — Nowoczesność w domu i zagrodzie (kol.);
- 8.10 — Emerytura dla rolników — „Poradnia” (kol.);
- 8.20 — „Telewizja” — sport dla wszystkich (kol.);
- 9.00 — Teleranek Telewizji Dzieci — Chłopców — w programie m. in. „Niewidzialna kłosa”, „Mistrz intelektu” oraz film fabularny TV angielskiej „Dick Turpin”, odc. pt. „Zakładnicy” (kol.);
- 10.15 — „Antena” (kol.);
- 10.40 — „Zamach” — polski film fab. (kol.);
- 11.55 — Dziennik (kol.);
- 12.10 — Rolnicze rozmowy — „Dla czego?” (kol.);

TYLKO W NIEDZIELE, w tym:

- 13.05 — „Twierdza Kraków” — program z cyklu „Nasz Kraków” o nieznanym zabytku z XIX wieku;
- 13.25 — „Drugi dzień narodzin” — reportaż o ucieczce z wiewiórki Gestapo inż. Jana Gołabka;
- 13.45 — „Decydujący front” — teleturniej nawiązujący do emitowanego serialu radzieckiego;
- 14.20 — „Ojciec chrzestny” — prezentacja nowych nagrań Józefa

Poniedziałek 14 IV

PROGRAM 1

- 15.25 — NURT — Nauczanie początkowe, kl. III: „Wychowanie muzyczne. Kształtowanie postaw kultury muzycznej”;
- 15.55 — Obiektyw;
- 16.15 — Dziennik (kol.);
- 16.30 — „Zwierzyniec” — w programie „Podróże małe i duże” (kol.);
- 16.55 — Dzień dobry, w kregu rodziny (kol.);
- 17.25 — Studio Telewizji Młodych;
- 17.45 — „Ucieczka z krainy złota”, cz. IV filmu fab. TV CSRS (kol.);
- 18.50 — Dobranoc (kol.);
- 19.00 — Echo stadionów (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.10 — Teatr Telewizji — A1.

Wtorek 15 IV

PROGRAM 1

- 15.25 — Telewizyjny Klub Seniora — filmowe wizyty w Biskupinie, Szubinie, Iwoncu i Rzeszowie;
- 15.55 — Obiektyw;
- 16.15 — Dziennik (kol.);
- 16.30 — Dzień dobry, w kregu rodziny (kol.);
- 16.50 — Sonda: „Siódmy zmysł” — problemy biodegradacji zanieczyszczeń środowiska naturalnego (kol.);

Środa 16 IV

PROGRAM 1

- 14.30 — W drodze do nowego — „Zakończenie cyklu”;
- 15.25 — NURT — Matematyka, kl. V: „Przykłady równań i nierówności nieliniowych”. Wykł.: dr Jerzy Lisiewicz;
- 15.55 — Obiektyw;
- 16.15 — Dziennik (kol.);
- 16.30 — Dla dzieci: „Kameleon” (kol.);
- 16.55 — Dzień dobry, w kregu rodziny (kol.);
- 17.15 — Losowanie Małego Lotka i Express Lotka (kol.);
- 17.25 — „Dom i my”;

Czwartek 17 IV

PROGRAM 1

- 15.25 — Turniej zastępowych — Harcerski bieg terenowy (kol.);
- 15.55 — Obiektyw;
- 16.15 — Dziennik (kol.);
- 16.30 — Czwartek Telewizji Dzieci — Chłopców oraz film TV angielskiej „Złoty Hunter”, odc. pt. „Poszukiwany Gordon Hunter” (kol.);
- 17.20 — Dzień dobry, w kregu rodziny (kol.);
- 17.45 — „Poligon” — reportaż z Wyższej Szkoły Oficerskiej

Piątek 18 IV

PROGRAM 1

- 15.05 — Redakcja Szkolna zapowiada;
- 15.25 — NURT: „Rozwój umiejętności uczenia się w toku interakcji”;
- 15.55 — Obiektyw;
- 16.15 — Dziennik (kol.);
- 16.30 — Dla dzieci: „Piątek z Pankracym” (kol.);
- 16.55 — Dzień dobry, w kregu rodziny (kol.);
- 17.15 — Magazyn motoryzacyjny (kol.);
- 17.35 — Studio Telewizji Młodych;
- 18.00 — „Czterdziestolatek”, odc. XI pt. „Cudze nieszczęście, czy

- 16.55 — Program filmowy;
- 15.30 — Telewizja Młodych Kosmonautów „Orbita” — program z okazji Dnia Kosmonautyki;
- 16.00 — Studio Telewizji Młodych;
- 16.15 — „Test” (kol.);
- 16.30 — „Pokolenie” — polski film fab. (kol.);
- 18.00 — Liga piłki nożnej (kol.);
- 18.50 — Dobranoc (kol.);
- 19.00 — „W świecie dzikich zwierząt”: „Tygrys” — film dok. TV USA (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.10 — „Pogoda dla bogaczy” — cz. 2, odc. 2 filmu fab. TV amerykańskiej (kol.);
- 21.05 — „Po prostu Kosmos” — film dokumentalny w rocznicę lotu Jurija Gagarina;
- 21.30 — „Spotkanie z gwiazdą” — Joe Dassin;

- 22.20 — Dziennik (kol.);
- 22.35 — „Kino Noce”: „Klaudyna”, odc. 1 pt. „Klaudyna w szkole” — film fab. TV franc. (kol.);

PROGRAM 2

- 12.25 — Informator turystyczny (powt.);
- 12.55 — Magazyn motoryzacyjny (powt.);
- 13.15 — Klub Jazzowy Studia Gama (powt.);
- 14.05 — Kino Telewizji Najmłodszych — w programie filmy: „Jak Jas i Stas chcieli wysiedzieć pisklęta” (CSRS), „Deszczowy dzień” (polski), „W dzungli” (polski, kol.);
- 14.30 — „Spotkania Interstudia” — reportaż zrealizowany w Ośrodku Kultury i Informacji Wę-

- gramach rozrywkowych PR i TV;
- 22.05 — „Próba bez orkiestry” — o programach rozrywkowych PR i TV;
- 22.10 — „Próba bez orkiestry” — dyrygent i reżyserzy o mecha- nizmach sztuki tworzonej przez zespół;
- 22.30 — „Koncert na dwa głosy” — program rozrywkowy.

PROGRAM 2

- 8.50 — „Militaria, obronność, nowoczesność” — „Sposób na nysienie” — w programie uczestniczą żołnierze X dywizji pułk de Vega: „Dziwaczyna z dżabnem” (powt.);
- 11.55 — „Dziwaczyna i gołębie” — film „P”;

TYLKO W NIEDZIELE, w tym:

- 12.55 — „W świecie ciszy” — „Po- kaz pieśka” — program dla lu- dzi niesłyszących;
- 13.20 — W Starym Kinie: „Współ- nicy” — ang. film fab.;
- 15.10 — „Bieg Gasielińców” — re- portaż filmowy z biegu narciarskiego w Zakopanem;
- 15.30 — „Spotkanie w Mińskawie” — film fab. o życiu i twórczości Sienkiewicza — rekonstrukcja sta- rych fotografii i materiałów

instruktaż filmowy dla zmecz- nych;

- 17.30 — Rady prof. dr. Mariana Weiss;
- 17.45 — „W mieście przyszłości” — animowany żart filmowy;
- 17.50 — „Biegać czy nie biegać” — Tomasz Hopfer w dyskusyj- nym starciu z lekarzami;
- 18.10 — „Sportowe rytmy” — pro- gram rozrywkowy;
- 18.20 — „Stress i życie codzienne” — o zmęczeniu i odpoczyn- ku z dr. Arturem Bondarem;
- 18.50 — „Śmiechoterapia dla wszy- stkich” — naukowe rozważa- nia o śmiechu;
- 19.10 — Teleskop;
- 19.30 — Dziennik (kol.);

WIECZÓR MAROKAŃSKI w TP:

- 20.10 — Zapowiedź programu;
- 20.30 — „Między mowami a ocea- nem” — reportaż Krzysztofa

20.10 — „Camerata” — magazyn

muzyczny (kol.).

PROGRAM 2

- 15.40 — „Zwierzyniec” (powt.);
- 16.10 — Język angielski — Kurs podstawowy, 1. 25;
- 16.40 — Język niemiecki — Kurs podstawowy, 1. 24;
- 17.05 — Poradnik motoryzacyjny (kol.);
- 17.30 — Dla młodych widzów — Se- kret kina: „Związki filmu i literatury”. W programie frag- menty filmów: „W pustyni i w puszczy”, „Wesele”, „Lal- ka” (kol.);

PROGRAM 2

- 14.40 — Poradnik motoryzacyjny (powt.);
- 15.05 — „Interstudo” (powt.);
- 15.30 — „Sonda” (powt.);
- 16.00 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, 1. 25 (kol.);
- 16.30 — Język angielski — Kurs podstawowy, 1. 25;
- 17.00 — Towarzystwo Wiedzy Po- wszechnej — „Jak wyżyć w świecie” (kol.);
- 17.30 — Kino Telewizji Dzieci — Chłopców: „Przyjaciel z are- ny” — „Powrót” — film TV radzieckiej (kol.);
- 18.00 — „Tak czy inaczej” — pro- gram publicystyczny (kol.);
- 18.30 — „Antyczny świat prof. Krawczuka” — „Kolosseum”;

PROGRAM 2

- 14.20 — „Camerata” (powt.);
- 14.45 — „Wtorek melomana” (po- wt.);
- 15.50 — „Dom i my”;
- 16.00 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 25 (kol.);
- 16.30 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, 1. 25 (kol.);
- 17.00 — Dla młodych widzów: „Ca- ła naprzód — rejs”;
- 17.30 — „Tydzień” — program pu- blicystyczny (kol.);

PROGRAM 2

- 15.10 — „Poligon” (powt.);
- 15.35 — „Pegaz” (powt.);
- 16.25 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 25 (kol.);
- 17.00 — Kino „Obieżyświat” — film etnograficzny — folklorystycz- ny ukazujący życie, pracę i wierzenia jednej z grup et-nicznych, zamieszkujących pod- nóż Himalajów (kol.);
- 17.30 — „Piosenki, które lubimy”. Wyst.: Joe Dassin, Agida Pe- kan, Enrico Macias, Erik Charden i Sone, Denis Rous-

- gierskiej Republiki Ludowej w Warszawie (kol.);
- 16.30 — „Popołudnie wiedzy i fan- tazy”;
- 16.30 — „Bekina się żeni” — radz. film fab. (kol.);
- 18.00 — „Wielka miłość Balzaka”, odc. 3 pt. „Contessa” — film fab. TP (kol.);
- 19.10 — Teleskop;
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.10 — „Wieczór muzyki Wic- niawskiego” — recital skrzyp- cowy w 100 rocznicę śmierci wybitnego skrzypka i kompo- zytora (kol.);
- 21.10 — „Pierwsza miłość” — wę- gierski film fab. (kol.);
- 22.15 — „Śledztwo zostało wzno- wione” — program public.;
- 23.05 — „Casino de Paris” — pro- gram estradowy z udziałem Line Renaud.

- literackich z odsłonięcia pierw- szego w Polsce pomnika Ju- liusza Słowackiego — Mirosław rok 1899;
- 15.45 — „Akcja szala” — akcja TWN ratowania szalaśców ta- trzańskich;
- 16.05 — „Warianty” — Fiodor Do- stojewski — program poświę- cony scenicznemu i filmowemu realizacjom prozy Dostojew- skiego;
- 16.40 — 10 minut z Mieczysławem Grąbką;
- 16.50 — „Prawdy i legendy” — Fry- deryk Wielki;
- 17.20 — Sportowa niedziela — mie- dzynarodowe zawody w gimna- styce artystycznej o „Puchar Wiosny”;
- 18.20 — Filmowe pasje Wojciecha Młynarskiego — przypomnie- nie telewidzom słynnych kome- dii muzycznych, m. in. „My fair lady”;
- 18.20 — Program z literą „E” — na antenie Studio Eksperyment- talne;
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.15 — „Śmierć Poloniusza” — dwaj młodzi reżyserzy — Ja- nuszy Kijowski i Piotr Szulkin przedstawia swoje koncep- cje inscenizacyjne sceny śmier- ci Poloniusza;
- 20.40 — „Poemat grozą” — film przedstawiający dorobek zna- komitego polskiego artysty-ma- larza i grafika B. Linkego;
- 21.20 — „Pokochajmy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

- 21.20 — „Pokończymy się” — ame- rykańska komedia muzyczna.

KWIECIEŃ	
12	Przemysłowa Hermenegildy
Sobota	
13	Lubuska Juliusza
Niedziela	
	Stożce: 6.00—19.47

TEATRY

POZNAN

WIELKI — sob. g. 17 „Straszny dwór”, niedz. g. 19 Polski Teatr Tańca.

MUZYCZNY — sob., niedz. g. 19 „Polska krew”.

POLSKI — sob., niedz. g. 19 „Dacza”.

NOVY — sob., niedz. g. 19 „Ostatnia tasma Krappa”, „Tam tym razem”, „Nae ja”; SCENA

NOWA — g. 19.30 „Czas wiele zmienia”.

LALKI I AKTORA — sob., g. 17, niedz. g. 11 i 17 „O Kasi, co sąsił zgnębia”.

GNIEZNO — TEATR im. A. FREDRY — sob., „Zaczynicie się śmiać”.

MANIECKI — TEATR im. A. FREDRY — niedz. „Stoneczny kraj”.

ZANIEMYSŁ — TEATR im. A. FREDRY — niedz. „Ich czworo”.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

BUK: „Zwolnienie warunkowe” (USA), „Nasz nowy braciak” (NRD).

CHODZIEZ: Notec: „Gwiazdy poranne” (pol.), „Ponad strachem” (fr.).

CZEMPIN: „Konwój” (USA), niedz. „Kaska i Baska w dysko-tece” (pol.).

GOSTYN: „Wciąż o miłości” (fr.).

GORA: „Miłość Adeli H.” (fr.).

GNIEZNO: Lech: „Brawurowe porwanie” (USA).

KALISZ: Kosmos: „Lawina” (USA), „Wielka podróż Bolka i Lolka”; Stylowe: „Gorączka sobotniej nocy” (USA), „Uziana — wódz Apaczów”; Syrena: „Lot nad kukułczym gniazdem” (USA), „12 prac Asterixa” (fr.), niedz. „Burza na wyspie”.

KEPNO: „Konwój” (USA), „Latający kufer” (pol.).

KŁODAWA: „Król Cyganów” (USA).

KONIN: Centrum: sob. „Afera Concorde” (wł.), niedz. „Filmy dla dzieci, „Gwiazdy wojny” (USA), „Prywatne piekło” (USA), Górniki: „Kung-fu” (pol.).

KOSCIAN: „Mileczacy wspólnik” (kan.), niedz. „Przedpotopowe kłopoty” (pol.).

KROTOSZYN: „Gorączka sobotniej nocy” (USA), niedz. „Zgnębiony pantofelek” (pol.).

LESZNO: „Kung-fu” (pol.), „Śmierć z komputera” (fr.), niedz. „Zagadka w piasku” (pol.).

NOWY TOMYSL: „Zemsta różowej pantery” (ang.), niedz. „Baika o czarze Saltanie” (radz.).

OBRYCKO: „Powodzenia star” (fr.).

PILA: Iskra: „Dyrygent” (pol.), „Szczęście na smyczy” (jug.); Sokół: „Prawdziwe życie Drakuli” (rum.), niedz. „Lodowa pani” (pol.).

PLESZEW: „Konwój” (USA).

PNIWEY: „Przygody Picassa” (szwedz.), „Godzilla kontra Gigan” (jap.).

RAWICZ: „Cztery noce marzeń” (fr.).

SYCÓW: „Hotel klasy Lux” (fr.), niedz. „Sześć niedziadków i kłown Cebulka” (czes.).

SZAMOTULY: „Złoty duch Jam-buja” (radz.), „Zwolnienie warunkowe” (USA).

SRODA: „Czarne i białe w kolorze” (fr.).

TRZCIANKA: „Trzej Muszkieterowie” (panam.).

TUREK: „Wciąż o miłości” (fr.).

WIERUSZÓW: „Dzień weselny” (USA).

WRONKI: „Ró” (USA).

WRZESNIA: „Ukochana żona” (wł.), „Złoty dla zwycięzcy” (jug.-USA).

WSCHOWA: „Hotel klasy Lux” (fr.), niedz. „Podwójna wyścig-ka” (pol.).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sy-gnały dnia; 9 Cztery pory roku; 10.25 „Opowiadania” — M. Choro-manski; 11.40 Tu Radio Kie-rowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.01 Z fonoteki Studia „Gama”; 13.20 E. Bem — kontra S. Sejka; 13.40 Kącik melomana; 14.10 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — Infor-macje dla kierowców); 14.20 Stu-dio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama” c.d. (ok. g. 14.45 — Infor-macje dla kierowców); 16.10 Tu Jedyn-ka; 17.10 Relacje ze spotkań pi-lkarskich o mistrzostwo II ligi; 17.30 Radiokurier; 18.00 c.d. relacji ze spotkań piłkarskich; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Z archiwum nagrań radiowych; 18.45 Z wrocławskiego studia; 19.30 „Trzecia strona medalu” — radio-wo serial estradowy; 20.35 Prze-boje sprzed lat; 21.05 Gwiazdy jazzu — Milt Jackson; 21.35 Przy-muzyce o sporcie; 21.58 Komuni-katy Totalizatora Sportowego; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.25 Olsztyn na muzycznej antenie; 23.15 Wita Was Polska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert po-znamy; 9.30 Teatr PR: „Krew i ziemia”; słuch. dokum. M. Ko-morowski; 10.40 Sprawy codzien-ne; 11. Koncert chopinowski z nagrań W. Kapella; 11.35 Publi-cystyka międzynarodowa; 11.45 „Muzyka spod strzechy”; 12.05 Miniatury muzyczne; 12.25 Uto-

ry M. Ravela; 12.55 Śpiewa Z. Wodecki; 13. Magazyn łowicki; 13.15 Duety z oper Georges'a Bi-zeta; 13.30 Stan pogody — wia-domości i komunikat dla górni-ków; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.51 Spotkanie z folklorem; 14.10 Wic-eł, lepiej, nowoczesniej; 14.30 Dla dzieci: „Co by było, gdyby...”; — aud. poetycka; 14.50 „Czata” mag. wojskowy Studia Młodych; 15.05 J. Haydn: Symfonia C-dur nr 30 „Alleluja”; 15.20 Popołud-nie dziewcząt i chłopców; 16. Gra S.B.B.; 16.10 „Przekrój muzycz-ny tygodnia”; 16.40 Czy znasz te książki? — zagadka liter.; 17. Z archiwum jazzu; 17.20 „Sady nie-ostateczne, czyli niepoeci o poezji i poetach”; 17.40 „Biały trakt” — rep. A. Sekudewicz; 18. Muzy-yczne archiwum Polskiego Ra-dia; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Czas i ludzie — aud. kombatancka; 19. „Matysko-kowie”; 19.30 Muzyka; 20. Notat-nik kulturalny; 20.15 Piosenki hus-pańskie siedmiu stuleci; 21.40 L. van Beethoven: XIV Sonata cis-moll op. 27 nr 2; 22 Radiokabaret; 23 Mistrzowski interpretacje mu-zyki dawnej; 23.40 Muzyka na do-branoc.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Zakaz wjazdu”; — pow. C. Białoczyński; 9.10 Zielony karnawał / orkiestra Counta Basiego; 9.30 Sady i przesady — aud. public; 9.45 Kolekcja muzyki staropolskiej; 10.35 Kiermasz płyt; 11. Pow. w wyd. dżw. — J. Conrad: „Zwycięstwo”; 11.30 Dzielność z Kalifornii; 12.05 W tonacji Trój-ki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Pożegnanie z Matiorą” — pow. W. Rasputina; 14 Mistrzowie ba-tuty — George Szell; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30 Aud. rozryw-kowa M. Czubaszek pt. „Dym z papierosa”; 16 Wczoraj i dziś — zespół Bee-Gees; 16.30 Piosenki z Luizjany; 16.45 Sady i przesa-dy — aud. publicystyczna; 17.05 Muzyczna pocztka UKF; 17.40 Kro-nika festiwa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiegoś nie było; 19.15 Posłuchaj war-to.; 19.15 „Akademia miłości”; — gra Stan Getz; 19.35 W. A. Moz-art: „Idemeneo król Krety”; 19.50 „Zakaz wjazdu”; — pow.; 20 Baw się razem z nami; 22.05 Gal Costa; 22.15 Teatrzyk Zielone Oko: „Ambicja poety”; — słuch. wg. opow. J. Luitza; 22.25 „W Pary-żu”; — śpiewa Iwe Montand; 23 Wiersze o zwierzętach; 23.05 Jam session w Trójce (ok. g. 0.05 — Wiadomości).

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8 Muzyka; 8.10 Rad.-TV Szkoła Średnia dla Pra-cujących — Historia; „Stalingrad”; 8.25 Otto Nicolai — Uwertura do opery „Wesołe kumoszki z Wind-soru” (stereo); 8.35 Sport — na-uka — technika; 9 Dla kl. II (matematyka); „Patrz, jak uro-ściem”; — słuch. Irenej Landau; 9.25 Poranek piosenki w wykonaniu Ewy Podles — mezzosopran (ste-reo); 10 Dla kl. VII (chemia); „Fa-bryka na eksport”; 10.25 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (geografia); „Historia afrykań-skich narodów”; 11.30 Śpiewa James King (stereo); 12.25 Głędła płyt (stereo); 13.15 Muzyka; 13.20 Dla kl. II (matematyka); „Patrz jak urosłem”; słuch. I. Landau; 13.40 Muzyka; 13.50 Tu Studio Stereo (stereo); 14.45 Tradycyjne kultury muzyczne Afryki — aud. IV; 15.05 TPR — Studio Klasycz-ne — Teatr Fryderyka Schillera: „Zabójcy” cz. 2 słuch. wg sztuki F. Konopki; 16.05 Kodeks i kie-rownica — Drogi na wsi; 16.25 Śpiewa H. Banaszak; 16.30 „Roz-mowy o wychowaniu”; „O umie-jetności organizowania wolnego czasu”; 16.40 Poszukując daw-nych czasów; 16.50 Radioexpress; 17.00 Sola do kwartetu wokalne go (stereo); 17.15 Rep. dźwięko-wo; 17.30 Z taśmoteki Spikera; 17.40 „W hotelu”; — fragm. opow. A. Górnego; 18 Stereo: Grająca szafa; 18.25 Pasje, podróże przy-gody — tropami Kolumba i Ma-gellana; 18.35 Konkurs popularno-naukowy; 19 Czy znasz swoje prawo? — Świadczenia w razie wypadku w pracy; 19.15 Lekcja jazz francuskiego; 19.30 Studio Stereo zaprasza opr. Jadviga Skolarska (stereo); 22.10 Kosmos bliski i daleki — Od pierwszego lotu do dzisiaj; 22.30 Radiowe portrety Polaków — prof. dr B. Paczyński — astrofizyk, twórca matematycznego medalu gwiazd podwójnych; 22.50 Śpiewa Tane-redi Pasero.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.50.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.30 Moskwa z melodią i piosen-ka; 8.20 Muzyka z radiowych studiów; 8.45 Recital Michela Sar-dou; 9.05 Radiowy Magazyn Woj-skowy; 10.05 Pół wieku polskiej piosenki; 10.30 Radiowy Teatr Dla Dzieci; „Piener” — słuch. L. Proroka; 11 Studio „Gama”; 12.05 „W samo południe”; 12.45 Polska muzyka popularna; 12.58 Infor-macje dla kierowców; 13 Tropami ludzi i piosenki; 14 Różne barwy piosenki; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Koncert żywych; 16.05 Teatr PR — Premiera miesięca: „Na-uka chodzenia”; — słuch. K. Choliński; 16.50 Radiowe orkie-stry przed mikrofonem; 17.15 Stu-dio Młodych; 18 Komunikaty To-talizatora Sportowego; 18.07 Infor-macje dla kierowców; 18.10 Tz-dzień Kultury Języka Polskiego; Nauka, przemysł a język; 19.15 „Przy muzyce o sporcie”; 20 Koncert żywych; 21.05 Kryminalne tango czyli „Pani zabiła pana”; 22 Z płyt Mc Coy Tynera; 22.20 Moja audycja muzyczna; 22.05 Informacje sportowe; 22.35 Rewia piosenek; 23.15 Big band Lionela Hamptona.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 16, 19, 23.

PROGRAM II: 8 Niedzielne Spot-kanie — program lit.-muz.; 12.05 Poranek muzyki symf.; 13 Teatr PR: „Pół prawdy”; — słuch. wg pow. W. Falcowskiej; 14.35 Gra-dy gracy; 15 Radiowy Teatr dla Młodzi; „Sezon białych topeli”; — słuch. I. Bondina; 16 Koncert chopinowski z nagrań A. Cortot;

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 16, 19, 23.

PROGRAM III: 8 Nasze typy — przegląd aud. tygodnia; 8.35 Co kto lubi; 9 „Zakaz wjazdu”; — pow. C. Białoczyński; 9.10 Ko-mu piosenka...; 9.50 W stronę kultury...; 10.30 Blues na akorde-onie; 10.60 minut na godzinę; 11 Standardy na akordeonie; 11.15 Niedzielną szkoła muzycz-na; 12 „Szach generale”; — 1 odc. słuch. dokum. K. Szlagi; 12.25 Muzyka z sal koncertowych; 13.20 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Pe-ryskop; 14.30 Muzyczne premiery Programu III; 15 Rep. A. Semko wicz pt. „Czy istnieje posłanie-nictwo”; 15.20 Ofiara miłości — nowa płyta Tema Johna; 16 „De-mony”; — słuch. I. Fredyńskiego; 16.17 Zespoły lat 70-tych — Ten Years After; 17 Zapraszamy do Trójki; 19 Zespoły lat 70-tych — Deep Purple; 19.35 A. W. Mozart — „Idomeneo, król Krety”; 19.50 „Zakaz wjazdu”; — pow.; 20 Jazz piano-forte; 20.40 Miłość sylabizo-wana na nowo — słuch. poetyckie R. Gravesa; 21 Z tysiąca i jednej piosenki — melodie z We-necji G. Faure; 22.08 Gal Costa; 22.15 J. Szaniawski: „Opowieści prof. Tutki”; 22.30 Głosy prawie zapomniane; 23 Wiersze o zwie-rzętach; 23.05 Po Festiwalu Jazz nad Odrą; 23.45 Dzieła wszystkie Manuella de Falli (ok. g. 0.50 — Wiadomości).

Wiadomości: 7, 8.30, 14, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne spotkanie; 8.45 Stereo: Poranek muzyczny; 9 Studio 630-51; 10 Klub Miłośników Muzyki; „Spot-kanie z Bachem”; — Koncert dla młodzieży; 11 Lekcja jez. łaciń-skiego; 11.20 Fonoteka folkloru; 11.35 Czy znasz mapę świata?; 12.05 Teatr Klasyczny dla Młodzieży; „Lu-dzie stamtąd”; — słuch. A. Rosel-Kleński; 13.10 Klub Olimpijczy-ków — aud. dla uczestników Olim-piady Polonistycznej; 13.30 Kon-cert z gwiazd — B. Streissand; 14 Ludzie, epoki, obyczaje — Bo-hater spod Trafalgaru — Nelson; 14.40 Muzyka z jednej płyty; 15 Teatr PR — Studio Stereodźwięcz-ne; 1 „Scianki”; — słuch. J. Sul-imy-Kamińskiego; 2 „Linie prze-znaczenia”; — słuch. K. Kąkol-wskiego; 16.05 „Motyle i Jaguary”; — opow. egzotyczne A. Fidera; 17 Stereo: Jazz i piosenka; 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 18 Hector Berlioz: Uwertura Kon-certowa op. 9 — Karnawał rzym-ski (stereo); 19 W. A. Mozart: Wa-sele Fieara — opera komiczna w 4 aktach; 22 Wielkopolski Kalej-doskop Sportowy; 22.10 Charles Ives: II Symfonia.

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55.

16.30 Podwieczorek przy mikro-fonie; 18 Nowości „Polskich Na-grań”; 18.35 Fel. publicystyki kra-jowej; 18.45 G. P. Telemann So-nata a-moll na oboj, fagot i kla-wesyn; 19 Recital grupy „Vox”; 19.20 Studio Młodych — Rozgło-snia Harcerska — magazyn nie ty-lko dla harcerzy; 20 Wielec ar-tyści estrady i kabaretu; 21 Woj-sko — strategia i obronność; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.30 Gustaw Mahler I Symfonia D-dur; 22.30 „Tajemnice prozy Stanisława Dy-gata”; — o powieści „Jezioro Bo-denskie”; 23 Z dziejów muzyki staropolskiej; 23.35 Publicystyka międzynarodowa; 23.40 Muzyka na dobranoc.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 14.30, 18.30, 23.30.

PROGRAM III: 8 Nasze typy — przegląd aud. tygodnia; 8.35 Co kto lubi; 9 „Zakaz wjazdu”; — pow. C. Białoczyński; 9.10 Ko-mu piosenka...; 9.50 W stronę kultury...; 10.30 Blues na akorde-onie; 10.60 minut na godzinę; 11 Standardy na akordeonie; 11.15 Niedzielną szkoła muzycz-na; 12 „Szach generale”; — 1 odc. słuch. dokum. K. Szlagi; 12.25 Muzyka z sal koncertowych; 13.20 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Pe-ryskop; 14.30 Muzyczne premiery Programu III; 15 Rep. A. Semko wicz pt. „Czy istnieje posłanie-nictwo”; 15.20 Ofiara miłości — nowa płyta Tema Johna; 16 „De-mony”; — słuch. I. Fredyńskiego; 16.17 Zespoły lat 70-tych — Ten Years After; 17 Zapraszamy do Trójki; 19 Zespoły lat 70-tych — Deep Purple; 19.35 A. W. Mozart — „Idomeneo, król Krety”; 19.50 „Zakaz wjazdu”; — pow.; 20 Jazz piano-forte; 20.40 Miłość sylabizo-wana na nowo — słuch. poetyckie R. Gravesa; 21 Z tysiąca i jednej piosenki — melodie z We-necji G. Faure; 22.08 Gal Costa; 22.15 J. Szaniawski: „Opowieści prof. Tutki”; 22.30 Głosy prawie zapomniane; 23 Wiersze o zwie-rzętach; 23.05 Po Festiwalu Jazz nad Odrą; 23.45 Dzieła wszystkie Manuella de Falli (ok. g. 0.50 — Wiadomości).

Wiadomości: 7, 8.30, 14, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne spotkanie; 8.45 Stereo: Poranek muzyczny; 9 Studio 630-51; 10 Klub Miłośników Muzyki; „Spot-kanie z Bachem”; — Koncert dla młodzieży; 11 Lekcja jez. łaciń-skiego; 11.20 Fonoteka folkloru; 11.35 Czy znasz mapę świata?; 12.05 Teatr Klasyczny dla Młodzieży; „Lu-dzie stamtąd”; — słuch. A. Rosel-Kleński; 13.10 Klub Olimpijczy-ków — aud. dla uczestników Olim-piady Polonistycznej; 13.30 Kon-cert z gwiazd — B. Streissand; 14 Ludzie, epoki, obyczaje — Bo-hater spod Trafalgaru — Nelson; 14.40 Muzyka z jednej płyty; 15 Teatr PR — Studio Stereodźwięcz-ne; 1 „Scianki”; — słuch. J. Sul-imy-Kamińskiego; 2 „Linie prze-znaczenia”; — słuch. K. Kąkol-wskiego; 16.05 „Motyle i Jaguary”; — opow. egzotyczne A. Fidera; 17 Stereo: Jazz i piosenka; 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 18 Hector Berlioz: Uwertura Kon-certowa op. 9 — Karnawał rzym-ski (stereo); 19 W. A. Mozart: Wa-sele Fieara — opera komiczna w 4 aktach; 22 Wielkopolski Kalej-doskop Sportowy; 22.10 Charles Ives: II Symfonia.

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55.

PROGRAM V: 8.05 Niedzielne spotkanie; 8.45 Stereo: Poranek muzyczny; 9 Studio 630-51; 10 Klub Miłośników Muzyki; „Spot-kanie z Bachem”; — Koncert dla młodzieży; 11 Lekcja jez. łaciń-skiego; 11.20 Fonoteka folkloru; 11.35 Czy znasz mapę świata?; 12.05 Teatr Klasyczny dla Młodzieży; „Lu-dzie stamtąd”; — słuch. A. Rosel-Kleński; 13.10 Klub Olimpijczy-ków — aud. dla uczestników Olim-piady Polonistycznej; 13.30 Kon-cert z gwiazd — B. Streissand; 14 Ludzie, epoki, obyczaje — Bo-hater spod Trafalgaru — Nelson; 14.40 Muzyka z jednej płyty; 15 Teatr PR — Studio Stereodźwięcz-ne; 1 „Scianki”; — słuch. J. Sul-imy-Kamińskiego; 2 „Linie prze-znaczenia”; — słuch. K. Kąkol-wskiego; 16.05 „Motyle i Jaguary”; — opow. egzotyczne A. Fidera; 17 Stereo: Jazz i piosenka; 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 18 Hector Berlioz: Uwertura Kon-certowa op. 9 — Karnawał rzym-ski (stereo); 19 W. A. Mozart: Wa-sele Fieara — opera komiczna w 4 aktach; 22 Wielkopolski Kalej-doskop Sportowy; 22.10 Charles Ives: II Symfonia.

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55.

PROGRAM VI: 8.05 Niedzielne spotkanie; 8.45 Stereo: Poranek muzyczny; 9 Studio 630-51; 10 Klub Miłośników Muzyki; „Spot-kanie z Bachem”; — Koncert dla młodzieży; 11 Lekcja jez. łaciń-skiego; 11.20 Fonoteka folkloru; 11.35 Czy znasz mapę świata?; 12.05 Teatr Klasyczny dla Młodzieży; „Lu-dzie stamtąd”; — słuch. A. Rosel-Kleński; 13.10 Klub Olimpijczy-ków — aud. dla uczestników Olim-piady Polonistycznej; 13.30 Kon-cert z gwiazd — B. Streissand; 14 Ludzie, epoki, obyczaje — Bo-hater spod Trafalgaru — Nelson; 14.40 Muzyka z jednej płyty; 15 Teatr PR — Studio Stereodźwięcz-ne; 1 „Scianki”; — słuch. J. Sul-imy-Kamińskiego; 2 „Linie prze-znaczenia”; — słuch. K. Kąkol-wskiego; 16.05 „Motyle i Jaguary”; — opow. egzotyczne A. Fidera; 17 Stereo: Jazz i piosenka; 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 18 Hector Berlioz: Uwertura Kon-certowa op. 9 — Karnawał rzym-ski (stereo); 19 W. A. Mozart: Wa-sele Fieara — opera komiczna w 4 aktach; 22 Wielkopolski Kalej-doskop Sportowy; 22.10 Charles Ives: II Symfonia.

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55.

PROGRAM VII: 8.05 Niedzielne spotkanie; 8.45 Stereo: Poranek muzyczny; 9 Studio 630-51; 10 Klub Miłośników Muzyki; „Spot-kanie z Bachem”; — Koncert dla młodzieży; 11 Lekcja jez. łaciń-skiego; 11.20 Fonoteka folkloru; 11.35 Czy znasz mapę świata?; 12.05 Teatr Klasyczny dla Młodzieży; „Lu-dzie stamtąd”; — słuch. A. Rosel-Kleński; 13.10 Klub Olimpijczy-ków — aud. dla uczestników Olim-piady Polonistycznej; 13.30 Kon-cert z gwiazd — B. Streissand; 14 Ludzie, epoki, obyczaje — Bo-hater spod Trafalgaru — Nelson; 14.40 Muzyka z jednej płyty; 15 Teatr PR — Studio Stereodźwięcz-ne; 1 „Scianki”; — słuch. J. Sul-imy-Kamińskiego; 2 „Linie prze-znaczenia”; — słuch. K. Kąkol-wskiego; 16.05 „Motyle i Jaguary”; — opow. egzotyczne A. Fidera; 17 Stereo: Jazz i piosenka; 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 18 Hector Berlioz: Uwertura Kon-certowa op. 9 — Karnawał rzym-ski (stereo); 19 W. A. Mozart: Wa-sele Fieara — opera komiczna w 4 aktach; 22 Wielkopolski Kalej-doskop Sportowy; 22.10 Charles Ives: II Symfonia.

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55.

PROGRAM VIII: 8.05 Niedzielne spotkanie; 8.45 Stereo: Poranek muzyczny; 9 Studio 630-51; 10 Klub Miłośników Muzyki; „Spot-kanie z Bachem”; — Koncert dla młodzieży; 11 Lekcja jez. łaciń-skiego; 11.20 Fonoteka folkloru; 11.35 Czy znasz mapę świata?; 12.05 Teatr Klasyczny dla Młodzieży; „Lu-dzie stamtąd”; — słuch. A. Rosel-Kleński; 13.10 Klub Olimpijczy-ków — aud. dla uczestników Olim-piady Polonistycznej; 13.30 Kon-cert z gwiazd — B. Streissand; 14 Ludzie, epoki, obyczaje — Bo-hater spod Trafalgaru — Nelson; 14.40 Muzyka z jednej płyty; 15 Teatr PR — Studio Stereodźwięcz-ne; 1 „Scianki”; — słuch. J. Sul-imy-Kamińskiego; 2 „Linie prze-znaczenia”; — słuch. K. Kąkol-wskiego; 16.05 „Motyle i Jaguary”; — opow. egzotyczne A. Fidera; 17 Stereo: Jazz i piosenka; 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 18 Hector Berlioz: Uwertura Kon-certowa op. 9 — Karnawał rzym-ski (stereo); 19 W. A. Mozart: Wa-sele Fieara — opera komiczna w 4 aktach; 22 Wielkopolski Kalej-doskop Sportowy; 22.10 Charles Ives: II Symfonia.

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55.

PROGRAM IX: 8.05 Niedzielne spotkanie; 8.45 Stereo: Poranek muzyczny; 9 Studio 630-51; 10 Klub Miłośników Muzyki; „Spot-kanie z Bachem”; — Koncert dla młodzieży; 11 Lekcja jez. łaciń-skiego; 11.20 Fonoteka folkloru; 11.35 Czy znasz mapę świata?; 12.05 Teatr Klasyczny dla Młodzieży; „Lu-dzie stamtąd”; — słuch. A. Rosel-Kleński; 13.10 Klub Olimpijczy-ków — aud. dla uczestników Olim-piady Polonistycznej; 13.30 Kon-cert z gwiazd — B. Streissand; 14 Ludzie, epoki, obyczaje — Bo-hater spod Trafalgaru — Nelson; 14.40 Muzyka z jednej płyty; 15 Teatr PR — Studio Stereodźwięcz-ne; 1 „Scianki”; — słuch. J. Sul-imy-Kamińskiego; 2 „Linie prze-znaczenia”; — słuch. K. Kąkol-wskiego; 16.05 „Motyle i Jaguary”; — opow. egzotyczne A. Fidera; 17 Stereo: Jazz i piosenka; 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 18 Hector Berlioz: Uwertura Kon-certowa op. 9 — Karnawał rzym-ski (stereo); 19 W. A. Mozart: Wa-sele Fieara — opera komiczna w 4 aktach; 22 Wielkopolski Kalej-doskop Sportowy; 22.10 Charles Ives: II Symfonia.

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55.

PROGRAM X: 8.05 Niedzielne spotkanie; 8.45 Stereo: Poranek muzyczny; 9 Studio 630-51; 10 Klub Miłośników Muzyki; „Spot-kanie z Bachem”; — Koncert dla młodzieży; 11 Lekcja jez. łaciń-skiego; 11.20 Fonoteka folkloru; 11.35 Czy znasz mapę świata?; 12.05 Teatr Klasyczny dla Młodzieży; „Lu-dzie stamtąd”; — słuch. A. Rosel-Kleński; 13.10 Klub Olimpijczy-ków — aud. dla uczestników Olim-piady Polonistycznej; 13.30 Kon-cert z gwiazd — B. Streissand; 14 Ludzie, epoki, obyczaje — Bo-hater spod Trafalgaru — Nelson; 14.40 Muzyka z jednej płyty; 15 Teatr PR — Studio Stereodźwięcz-ne; 1 „Scianki”; — słuch. J. Sul-imy-Kamińskiego; 2 „Linie prze-znaczenia”; — słuch. K. Kąkol-wskiego; 16.05 „Motyle i Jaguary”; — opow. egzotyczne A. Fidera; 17 Stereo: Jazz i piosenka; 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 18 Hector Berlioz: Uwertura Kon-certowa op. 9 — Karnawał rzym-ski (stereo); 19 W. A. Mozart: Wa-sele Fieara — opera komiczna w 4 aktach; 22 Wielkopolski Kalej-doskop Sportowy; 22.10 Charles Ives: II Symfonia.

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55.

przetargi

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „ZJEDNOCZENIE” w Poznaniu, ul. Żeromskiego 13/15 zatrudni zaraz inwalidów:

- 1) Samodzielnego magazyniera.
- 2) Pielęgniarkę środowiskową (praca dwuzmianowa).
- 3) Brygadziście — instruktora w Oddziale Chronionym.
- 4) Kontrolerów jakości międzyoperacyjnej produkcji eukiernej.
- 5) Kobiety i mężczyzn do produkcji i paczkarni (przem. spożywczy), przy ul. Żeromskiego i w Zakładzie przy ul. Średniej (okolice dworca Poznań - Wschód).
- 6) Zgłaszać się mogą również inwalidzi do zatrudnienia w niepełnym wymiarze godzin.
- 7) Sprzątańki pomieszczeń produkcyjnych.
- 8) Stolarza.
- 9) Tokarza.
- 10) Słusarzy remontowych.
- 11) Pracowników magazynowych.
- 12) Młodzież z lekkim upośledzeniem umysłowym.

Zgłoszenia w komórce spraw osobowych w godz. 7-15, pokój 308, telefon 404-31 wewn. 25. 1254-K1

Praca

Przyjmę mechanika samochodowego ze stażem oraz uczniów. Tel. 741-06 od godz. 16-19. 27534g

Potrzebna pomoc domowa, bardzo dobre warunki. Tel. 20-73-17. 27535g

Przyjmę pracowników do zbioru pieczarek i prac w ogrodnictwie. Juszcak, Ostrowska 336. 27544g

Kamieniarz — lastrikarz oraz pracownika do kucia napisów przyjmę. Zakład Kamieniarski, Jełonek k/Suchego Lasu, ul. Nektarowa 5, dojazd autobusem 110. 27570g

Przyjmę na szycia kaletniczek, na dobrych warunkach. Pracownia Kaletnicza, Kościelna 28, tel. 619-53. 27606g

Stolarz zatrudnię. Obornicka 360. 27635g

Rencistę(tkę) — emeryta(tkę) do pielęgnacji ogrodu przy domu zatrudnię. Warunki do uzgodnienia. Kościuszki 76 m. 4. 27903g

Refuszerka potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 27666g

Przyjmę krawca lub krawcową do szycia konfekcji cięgieł (skóropodobnej). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 27712g

Przyjmę prace tokarskie w drewnie. Warsztat, Skwierzyńska 20, Naramowice, Cudera. 27662g

Przyjmę krawca z umiejętnością kroju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27713g

Pracownia krawiecka za trudni zaraz na pół etatu pania do krojenia spodni. Tel. 20-60-68 wieczorem. 27723g

Słuszarza przyjmę. Poznań, Kościelna 58a. 27759g

Panie oraz pracownika za trudni. Ogrodnictwo Poznań, ul. Głębowa 19a. 27788g

Przyjmę pracownika z prawem jazdy na traktor. Tel. 67-33-32, po godz. 15. 27792g

Przyjmę instalatora — spawacza oraz słuszarza — to karka z praktyką. Tel. 67-33-32 po godz. 15 27793g

Nauka

Mgr udziela korepetycji z matematyki. Lewicki. Tel. 446-10 godz. 17.30. 27384g

Kupno

Uwaga! Otwarto sklep w zakresie skupu i sprzedaży atrakcyjnej odzieży i galanterii przy ul. Dzierżyńskiego 27. Kasprzak-Demberszy. Serdecznie za proszamy! 26867g

Miedziany drut średnicy 0,5 mm, białe — taśmę średnica 0,4 — 0,5 mm grubość, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27487g

Kupię wtryskarkę od 60 g. Poznań, Norwida 17 m. 29. 27797g

Wtryskarkę 100 g kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27812g

Sprzedaż

Przycepe niską i betoniarke sprzedam. Kąkolewo 27, gmina Granowo. 27543g

Ciągnik C-330 po remoncie sprzedam. Miłoch, Chłudowo, Dworcowa. 27548g

Ziemiaki wczesne „Pierwiastki” sprzedam. Stefan Ratajak, Poznań, Fabianowo 44. 27550g

Sprzedam okna, krawędzie, inne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27560g

Ciągnik Zetor Super 60, przycepe niską i roztrząsacz obornika sprzedam. Stanisław Waszak, Krzykosy. 27564g

Sprzedam sadzonki goździków, Kleiber, Mosina, tel. 348. 27567g

Maszynę do szycia „Łuczynik” wieloczułkową sprzedam. Poina 9 m. 21. 27686g

Sprzedam nadkoło do Zastawy 1100p. Ul. Wojska Polskiego 12 m. 2 27585g

Tanio sprzedam ciągnik Zetor 25 oraz skóry owoców farbowane na obicia samochodowe. Bródka, Kicin, k/Poznań. 27617g

Sprzedam zestaw wyposażony NRD. Tel. 77-78-46. 27626g

Obornik bydłowy 100 ton sprzedam. Władysław Derda, Sepno, gmina Oborniki. 27634g

Wózek głęboki austriacki „dźmowski”. Leonarda 1a m. 4. 27637g

Pokrowce do Fiata 125p barany, czarne, namiot „Warta”, 4-osobowy sprzedam. Swarzędz, tel. 370. 27679g

Sprzedam nowy kolorowy telewizor turystyczny Elektronika C-430. Tel. 564-36 Wenecjańska 2 m. 5. 27905g

Sprzedam przycepe ciągnikową wywrotkę po remoncie. Leon Kasprzak, Parchów, gmina Zerków. 27693g

Sadzonki pomidorów Revermum sprzedam. Poznań — Szczepankowo, ul. Roślinna 2. 27646g

Sadzonki pomidorów sprzedam. Krawiec, Dąbrowa k/Poznań. 27687g

Fortepian tanio sprzedam. Tel. 22-09-16. 27681g

Skrzynię biegów z półosiąmi Wartburga 353. Tel. 20-20-05. 27714g

Szafę zabytkową bogato zdobioną sprzedam. Tel. 455-54, do godz. 13. 27717g

Krawiecki mół elektryczny sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27724g

Magnetofon (Deck) kasety, stereo Philips wysokiej klasy sprzedam. Poznań, Kwiatowa 4 m. 7. Tel. 505-29. 27742g

Agregat prądowy na ropę 15 KM sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27772g

Platynowy pierścionek sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27775g

Sprzedam folię i dwuteownik 8. Tel. 608-34 27743g

Rozsadę pomidorów „Ostona” sprzedam. Kiekrz, Kręta 26, tel. 37. 27809g

Samochody

Syrenę nową sprzedam. Tel. 67-46-37. 27566g

Fiata 131 S sprzedam. Tel. 67-46-73. 27572g

Fiata 126p rocznik 1977 stan idealny, sprzedam. Puszczykowo, Marchlewskiego 24. 27580g

BMW 523 Automatic przebieg 60.000 km, bogate wyposażenie, niebieski metalic. Fizik, Buk, Steszewska, tel. 372. 27590g

Sprzedam Wolę 1965, stan idealny. Piła, tel. 30-72. 27598g

Mercedesa 190 „D” pilnie sprzedam, silnik i zawieszenie po kapitalnym remoncie. Pobiedziska, ul. Tysiąclecia 8A m. 9 (bloki) oglądać po godz. 17. 27612g

Fiata 125p 1300, rocznik 1973, karoseria do remontu, sprzedam. Tel. 78-00-85 po godz. 18. 27721g

Fiata 125p — 1500 1977 sprzedam. Tel. 20-09-05. 27832g

Karoserię nową Fiata 126p sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27648g

Fiata 126p sprzedam. Poznań, Osiedle Oświecenia 102 m. 9. 27628g

Skodę S 100 L, 1973 sprzedam. Tel. 642-60. 27650g

Fiata 130 Coupe 1300 SL rocznik 1975 sprzedam. Ostrobramska 17. 27625g

Fabrycznie nową Zastawę 1100p sprzedam. Poznań, Kościelna 44 m. 28. 27722g

Fiata 125p 1500 sprzedam. Tel. 613-84 po godz. 14. 27740g

Poloneza odbiór Polmobyt sprzedam. Os. B. Chrobrego 22a m. 7. 27747g

Zamienię Fiata 125p 1500 specjal, rocznik 1976 eksportowy na nowego Fiata 126p. Poznań, Smigilewska 9 od godz. 17 27752g

Simcę S 1000 lux sprzedam. Tel. 67-66-83 po godz. 16. 27753g

Samochód „Polonez” 82 KM stan idealny sprzedam, oglądać — Poznań, ul. Sienkiewicza 22 garaż godz. 13 — 15. 27773g

Skodę 100 S sprzedam. Tel. 755-33. 24891g

Sprzedam fabrycznie nowego Fiata 125p. Środa, tel. 33-66. 27776g

Ładę sprzedam. Tel. 22-00-03, w godz. 17-19. 27800g

Fiata 125p 1300, rocznik 1972 w dobrym stanie technicznym sprzedam. Środa, tel. 27-24 po godz. 18. 27807g

Fiata 126p sprzedam. Tel. grzeźnościowy 67-92-31. 27816g

Zastawę 1100p odbiór Polmobyt sprzedam. Tel. 67-31-33, wieczorem. 27927g

Lokale

Poszukuję samodzielnego mieszkania w willi na okres 2 lat. Możliwość zjazdu z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27737g

Pokój umeblowany wynajmę młodemu małżeństwu, bezdzietnemu (przed mieście). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27817g

Wynajmę mieszkanie małżeństwu z góry. Marlena Nowak, Staroleśka 60 m. 7. 27755g

Wzrosnąć! Mieszkanie własnościowe M-4, komfortowe sprzedam. Tylko po ważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27767g

M-3 własnościowe, pół willi, domek niewykończony okolice Winogrod kupię lub wynajmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27762g

Poszukuję samodzielnego mieszkania. Płatne pół roku z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27675g

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH w Poznaniu, ul. Chadoży 24, telefon 593-48

ZATRUDNI ZARAZ:

- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do przyuczenia zawodu
- MONTERÓW instalacji sanitarnej
- MASZYNISTÓW koparek i dźwigów
- KIEROWCÓW z II kat. prawa jazdy

WYNAGRODZENIE

wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

1345-K1

Komfortowo położone M-3 zamienię na większe. Tel. 20-48-44. 27597g

Garaż do wynajęcia, ul. Saperska. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27582g

Kupię mieszkanie własnościowe powyżej 70 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27616g

Oddam w dzierżawę duży warsztat — sila, woda, telefon, wraz z zamianą komfortowego mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27611g

Sopot blisko morza pokój lub dwa do wynajęcia maj. czerwiec, lipiec. Tel. 51-14-16 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27638g

Młody, pracujący pan poszukuje niekierującego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27671g

Pan poszukuje niekierującego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27696g

M-3, I piętro, Osiedle Warszawskie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27737g

Pokój umeblowany wynajmę młodemu małżeństwu, bezdzietnemu (przed mieście). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27817g

Wynajmę mieszkanie małżeństwu z góry. Marlena Nowak, Staroleśka 60 m. 7. 27755g

Wzrosnąć! Mieszkanie własnościowe M-4, komfortowe sprzedam. Tylko po ważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27767g

M-3 własnościowe, pół willi, domek niewykończony okolice Winogrod kupię lub wynajmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27762g

Poszukuję samodzielnego mieszkania. Płatne pół roku z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27675g

Poszukuję mieszkania do wynajęcia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27763g

Pokój 2-osobowy do wynajęcia. Wiosenna 16. 27761g

Pokój 2-osobowy wynajmę. Poznań, ul. Startowa 19. Oglądać po godz. 17. 27768g

Małżeństwo wynajmie M-2 lub samodzielną pokój. Tel. 633-35. 27790g

Wzjęm w dzierżawę pomieszczenia do adaptacji na warsztat samochodowy. Osiedle Piastowskie 40 m. 124. 27791g

Kupię, wynajmę pomieszczenie na warsztat. Poznań, Norwida 17 m. 29. 27798g

Oddam suche pomieszczenie na ciche rzemiosło. Osiedle Piastowskie, ul. Ziębicowska 29. 27799g

Nieruchomości

Działkę rekreacyjną — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26860g

Dom z mieszkaniem, ogrodem 3000 m² w Pleszewie, Ludwików, Ostrow, Wspólna 13, tel. 623-65. 27802g

Kupię działkę budowlaną na terenie Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27906g

Strzałkowie — sprzedam dom z dwoma mieszkaniami po 3 pokoje, kuchnię, łazienki, ogród ca 3000 m², budynek gospodarczy. Wiadomości: Strzałkowie, gen. Świerczewskiego 37. 27563g

Ziemie 0,5 ha — sad winiowy — 22 km od centrum Poznania sprzedam. Kościuszki 76 m. 4. 27902g

Działkę 0,5 ha, tunel foliowy ogrzewany, budynek mieszkalny, niedaleko Poznania sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27621g

Willę komfortową dwurodzinną sprzedam. Tel. 551-54. 27643g

Dom osiem pokoi z pomieszczeniem na warsztat nad morzem koło Gdyni sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27684g

Willę dużą dwurodzinną wolną lub zamieszkałą kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27692g

Kupię mały domek Poznań. Tel. 479-37. 27701g

Mały domek (2 pokoje z kuchnią) wolne zaraz, z ogródkiem w centrum Środy Wlkp., ul. Krótka 8 sprzedam. 27805g

Środa Wlkp. Działkę budowlaną pilnie sprzedam. Środa, ul. Jackowskiego 2. 27774g

Działkę 0,5 ha, tunel foliowy ogrzewany, budynek mieszkalny, niedaleko Poznania sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27621g

Willę komfortową dwurodzinną sprzedam. Tel. 551-54. 27643g

Dom osiem pokoi z pomieszczeniem na warsztat nad morzem koło Gdyni sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27684g

Willę dużą dwurodzinną wolną lub zamieszkałą kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27692g

Kupię mały domek Poznań. Tel. 479-37. 27701g

Mały domek (2 pokoje z kuchnią) wolne zaraz, z ogródkiem w centrum Środy Wlkp., ul. Krótka 8 sprzedam. 27805g

Środa Wlkp. Działkę budowlaną pilnie sprzedam. Środa, ul. Jackowskiego 2. 27774g

Działkę 0,5 ha, tunel foliowy ogrzewany, budynek mieszkalny, niedaleko Poznania sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27621g

Willę komfortową dwurodzinną sprzedam. Tel. 551-54. 27643g

Dom osiem pokoi z pomieszczeniem na warsztat nad morzem koło Gdyni sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27684g

Willę dużą dwurodzinną wolną lub zamieszkałą kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27692g

Kupię mały domek Poznań. Tel. 479-37. 27701g

Mały domek (2 pokoje z kuchnią) wolne zaraz, z ogródkiem w centrum Środy Wlkp., ul. Krótka 8 sprzedam. 27805g

Środa Wlkp. Działkę budowlaną pilnie sprzedam. Środa, ul. Jackowskiego 2. 27774g

Sprzedam dom jednorodzinny w Kościanie, ul. Sienkiewicza 27. 27731g

Młyn nieczynny, pełne urządzenie, elektryczny. Oborniki, ul. Nadbrzeżna. Oczekuje propozycji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27758g

Oddam w dzierżawę pomieszczenia na warsztat samochodowy względnie inny w bardzo dobrym punkcie, możliwość korzystania z telefonu. Komorniki, ul. Poznańska 11 tel. 32. Informacje po godz. 16 w niedzielę cały dzień. 27766g

Zguby

Wynagrodzę za wskazanie adresu skradzionego Fiata 126p nr rej. POJ 34-92 kolor biały, czarne obicia. Wiadomości: tel. 33-20-12. 27863g

Różne

Przewóz torfu, żwiru, żużla z wykupem oraz materiałów budowlanych. Katulski, Poznań, Debowia 31 m. 7. 24082gpr

Balustrady, parkany ozdobne, schody, wlaty, łazienki, wiatrołapy, wyposażenie obór, chlewni, drobiarni wykonuje Sztet Warst Szlarski. Rokietnica, ul. Obornicka 12, informacje od godz. 18-21 Poznań, ul. Jaworńska 15d m. 24, Osiedle Kopernika. 27225g

Wspólnika (budownictwo) z gotówką przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27108g

Garaż — Stare Miasto potrzebny Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27496g

Uszczelki do wszelkich pojazdów samochodowych i traktorów wykonuje zakład, Frąckowiak, Poznań, Nowowiejskiego 25. 24470g

Zakład Kuśnierski, Róża Podgórska w Miłosławiu, Dolna 1, tel. 214 świadczy wszelkiego typu usługi dla ludności. Krótkie terminy. 27804g

Naprawa telewizorów. Tel. 67-38-85, Roszak. 26113g

Siatki ogrodzeniowe oraz kompletne ogrodzenia wykonuje. Radojewski, Dzierżynskiego 150. 27059g

Matrymonialne

Wdowa, rencistka, wzrost średni, kulturalna, pozna emeryta przystojnego z samodzielnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27084g

Magister, panna 32-letnia, korpulentna, dobrze sytuowana, pozna odpowiedniego pana do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27230g

† Dnia 7 kwietnia 1980 roku zmarł w 12 roku życia nasz ukochany syn, brat i wnuk

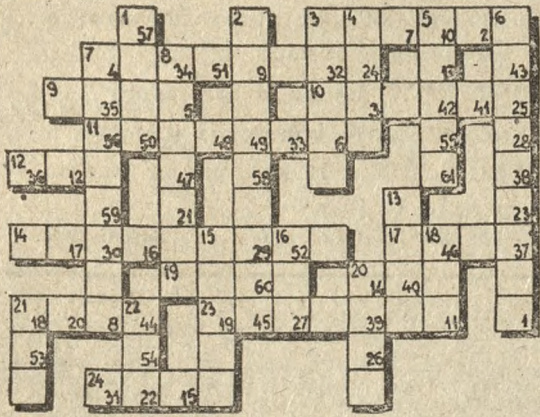
ROBERT SZLANDROWICZ

uczeń klasy V Szkoły Podstawowej nr 37. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 14 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają rodzice, siostra i dziadkowie

Bądźmy zdrowi

KRZYŻÓWKA nr 13



Poziomo: 3 — może być w topionym serze, 7 — ma kłopot „Aurora”, „Oka”, „Prasna”, 9 — koleżanka Niasy, 10 — rodzaj kary, 11 — zespół poglądów filozoficznych lub naukowych, 12 — domena Arymana, 14 — kremowa lub towarzyska, 17 — pociski do strzelania z dział, 19 — palindromowe imię zdrobniale, 20 — piłka w bramce, 21 — koc, 23 — np. Krystyna Sienkiewicz, 24 — związek państw.

Pionowo: 1 — np. 7.00 godzi na, 2 — magik, 3 — najmniej szła dla danej częstotliwości, 4 — ilość energii promienistej, jaką atom może jednocześnie emitować, 5 — zjawy, 6 — przysług potrzebny uczniowi do geometrii, 7 — mia sto w woj. bielskim, 8 — atrybut W. Fibaka, 13 — w dal lub wzniość, 15 — znany ośrodek winiarski w rejonie Morza Czarnego, 16 — opraw

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 11

Poziomo: więzienie, karawana, sam, imieniny, Anna, przetarg, Akra, mieszkanie, malwa.

Pionowo: kwiaciarnia, rękawice, pijalnia, ansa, cegła, syn, moa, nagan, Narew, teza, kil, Ami.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują: Stanisław Buryś, Kościan; Kazimierz Szczepaniak, Kotowicko 3; Edward Sobański, Grodzisk. Nagrody wysłać pocztą Wielkopolska Księgarnia Wysyłkowa.

DOBRE

(TAAAKIE SOBIE)

— Proszę o kawę „zgaduj-zgadula”.

— Kawy nie można się w niej dosmakować, a zagadką jest to, że jest czarna.

— Porzucił cię mąż, porzucił... no ale zostawił ci syna.

— Syn też nie jego.

— Córka, taka jesteś niegrzeczna, zastanawiam się kto mi dał taką niegrzeczną córeczkę.

— Chyba tatuś.

— Chyba mam talent aktorski?

— A ja myślę, że malarski.

— Czy pan widział mnie na scenie?

— Właśnie dlatego...

(thn)

Z życia wzięte

Komunikatywność

W mieście, w którym mieszkam, otwarto nowy pawilon handlowy. Kilku-piętrowy budynek z aluminium i szkła. Kuszące reklamy na zewnątrz, estetyczne wnętrza i uprzejmi sprzedawcy, wreszcie mnogość towarów różnych asortymentów, wszystko to stanowiło zachętę dla klienta. Pewnego popołudnia postanowiłem tam pójść rozejrzeć się, a przy okazji kupić kilka drobiazgów.

W dziale „Artykuły pierwszej potrzeby” stała dość długa kolejka. Chwilę przysiadłem się półkom uginającym się od wyrobów z blachy i tworzyw sztucznych, oraz zabawek dla dzieci. W pewnym momencie zorientowałem się, że osoby przede mną w rozmowie z personelem używają dziwnego, niezrozumiałego języka. Poczuliśmy się trochę nieswojo.

— Pazurki wielośladowe po proszę — powiedziała pewna pani. Ekspedientka w odpowiedzi położyła na ladzie grabki dziecięce i wypisała kwit.

— Proszę trzy gryzaczki.

— Służę uprzejmie.

Na kontuarze pojawiły się trzy smoczki dla niemowlęcia.

— Czy jest marmurek dwupiaszczynowy, drobnoziarnisty? — Zapytał starszy mężczyzna o wyglądzie krępego wieśniaka.

— Proszę bardzo.

Ekspedientka wzięta z półki zawiniętą w celofan osetkę. Teraz kolej na mnie. Byłem speszony jak uczeń, gdy nauczyciel matematyki wywołał go do tablicy.

— Ja poproszę termos.

— Co takiego?

— Zwykły termos półlitrowy. O, tam stoją za panią.

Młoda kobieta odwróciła się zdziwiona. Żeby nie było wątpliwości wskazałem palcem.

— To są grzałki samoistne. Czy o to panu chodzi?

— Tak. Poproszę jedną taką... grzałkę. A czy dostanę u was zapalniczkę?

Ekspedientka spojrzała na mnie badawczo. Zniecierpli-

wiona stuknęła ołówkiem w bloczek.

— Chodzi panu o zapalniczkę?

— Nie. O zapalniczkę. Taką do zapalania papierosów. No wie pani, tu się nadusza, a tu pstryk i wyskakuje ogień.

Wydało mi się, że utapirowana czarunka jest nie tylko zakłopotana, ale i zaniepokojona. Opuściła wzrok, chwilę za stanawiała się.

— Proszę zaczekać. Pójdę po kierownika.

Skinąłem przyzwalając głową. Byłem zdziwiony jej zachowaniem i obejrzałem się za siebie, myśląc że inni klienci podziwiają moją dezaprobatę. Ale wydało mi się, że jest wprost odwrotnie. Ktoś bąknął, że taki maruda sam nie wie, czego chce i tylko ludziom głowę zawraca, a tu każdemu się spieszy. Z oddali usłyszałem głos ekspedientki:

— Panie kierowniku. Przyszedł jakiś dziwny typ. Mało komunikatywny. Nie mogę go zrozumieć. Może pan...

Po chwili wyszedł zza kotary mężczyzna około trzydziestki, o przylizanych brylantynach włosach. Twarz jego przypominała maskę mima zastygłą w uprzejmym uśmiechu.

— Pan pozwoli na stronę.

Odeszliśmy parę kroków na bok. Sprzedawczyni zerkając ku nam obsługiwała następnych klientów. Byłem rozbawiony, a równocześnie poirytowany.

— Więc czego pan sobie życzy?

— Zwykłej zapalniczki. Do przypalania papierosów.

— Widzi pan. Ja urodziłem się w mieście i nie bardzo wiem...

— A pan myśli, że ja gdzie?

W Pacanowie? — odczytałem się urażony. Zaczęłem z innej beczki: — Czy pan pali?

— Owszem, palę. Ale ja używam aparatu benzynowo-iskrowego podręcznego.

To powiedziawszy wyjął z kieszeni marynarki zapalniczkę.

— Czy o to panu chodzi?

— Tak. Właśnie o to — ucieczyłem się.

— Służę uprzejmie. Czy coś jeszcze?

To „coś jeszcze” zabrzmiało prowokująco. Wydało mi się, że było wypowiedziane z lekką ironicznym tonem. Postanowiłem wziąć rewanż.

— A czy jest zbiornik hydrostatyczny z rdzeniem mierniczym dwuzaworowym? — zapytałem zaskoczony własną bezczelnością.

— Niestety, już nie ma — napięta twarz sprzedawcy jakby się rozpuściła.

— To niedobrze. Teraz jest popyt na te zbiorniki — stwierdziłem z naganą w głosie. A może jest ostrze pod ręczną, uniwersalne?

— Owszem, jest. Ile sztuk?

— Poproszę jedną. — zaryzykowałem. W duchu trochę się przestraszyłem. Jeśli to będzie siekiera, no to gdzie ją włożę? Na ulicy będę wyglądał jak wariat lub morderca. Ale na szczęście tym razem strzałą intuicji trafiłem w cel. To był nóż, zwykły kuchenny nóż. Zapłaciłem w kasie i zabrałem niewielki pakunek. Od chodząc od stoiska usłyszałem ściszony głos kierownika:

— Nie było tak źle. Ten pan jest dość komunikatywny.

Co ja słyszę? Jestem DOŚĆ KOMUNIKATYWNY! Nie wierzyłem własnym uszom. Wprost chciało mi się śmiać i krzyknąć ze szczęścia. Wreszcie ktoś docenił zalety mojej bogatej osobowości. A więc nie mieli racji ci złośliwcy, co nazywali mnie dziwakiem i zamkniętym w sobie mrukiem. Podniesiony na duchu stąpałem z godnością i większą pewnością siebie. Gdy wyszedłem na ulicę śmiało pa-

rzyłem przechodniom w oczy.

„Jestem komunikatywny. I to w czasach, kiedy ludzie coraz bardziej oddalają się od siebie” — kotłowało mi w mózgu.

Ilu z was może się pochwalić tą zaletą?

WŁADYSŁAW PRONOBIS

miedzy WIEKAMI

WIEZIENNY URLOP NA ŚLUB

Morderca James Boyle otrzymał urlop z więzienia w Glasgow na ślub z 29-letnią dr. psychiatrą, Sarah Trevelgan. Kobieta zakochała się w nim po przeczytaniu książki, którą napisał w więzieniu. Zaraz po ślubie musiał on powrócić za kratki. Najwcześniej może zamieszkać wspólnie z młodą żoną po odbyciu kary — w 1982 r.

SZCZYT BIUROKRACJI

Szczyt biurokracji wykazały władze włoskiej Katanii. W 1973 roku miano tu dodatkowo zatrudnić 38 policjantów, lecz zawiadomienia o przyjęciu do pracy otrzymali dopiero w 1980 r. W międzyczasie stwierdzono, że do niezbędnego stanu brakuje jeszcze 167 policjantów.

KSIĄDZ I MORALNOŚĆ

W miejscowości Talana na Sardinii fryzjer powiesił na ścianie swego zakładu dużą fotografię nagiej kobiety. Miejscowy ksiądz Pietrino Pani, który był stałym klientem fryzjera ogromnie się tym zgorzyszył i oburzył oraz... wyciągnął konsekwencje. Fryzjer miał być ojcem chrzestnym dziecka swoich przyjaciół, lecz ksiądz odmówił mu uzasadniając, że jest on człowiekiem niemoralnym.

ZGRABNA ŚLONICA

Nie wiadomo dlaczego utarło się powiedzonko „słoń w składzie porcelany”, skoro zwierzęta te potrafią być bardzo zgrabne i delikatne.

W parku w San Diego (USA) co dzień popisuje się slonica „Ntity”. Jej treser kładzie się na ziemi, a slonica delikatnie przykrywa go swym cielskim wagą 3 ton.

NIE MYLIĆ GAZU Z HAMULCEM

W brazylijskim mieście Salvadorze z 11 piętra garażu spadł przez barierę samochód wroź z kierowcą. Parkując wóz, kierowca pomylił pedał gazu z pedałem hamulca, no i wyleciał na ulicę. Miał przy tym szczęście. Samochód został rozbity doszczętnie, ale on sam wyszedł z wypadku tylko z lekkimi potłuczeniami.

WŁODZIMIERZ SCISŁOWSKI

Wydaje mi się

Wszedł prężnie mówca na trybunę,

do góry uniósł dłońe dwie

i zaczął swą orację dumnie:

W y d a j e m i s i ę r a c z e j , z e ...

W y d a j e m i s i ę , z e p i ę c p r o c e n t

to mały wzrost jak na ten dzień!

W y d a j e m i s i ę , z e p a n d o c e n t

w swym wystąpieniu rację miał!

W y d a j e m i s i ę , z e c z a s p r z e r w a ć

beztroskę już minionych dni!

W y d a j e m i s i ę , z e r e z e r w a

w niewyżytkanej mocy tkwi!

W y d a j e m i s i ę , z e j e s t p o w ó d

by się o lepszy wskaźnik bić...

— I tak brnął mówca w pustostawie

asekurantwa snując nić.

Zanim powróci do swych zajęć

trzeba mu w oczy prawdę rzec,

bo nam po prostu się w y d a j e ,

że własne zdanie trzeba mieć!

Zainteresowanie



Coś nie tak!

— Czy to pana boli?

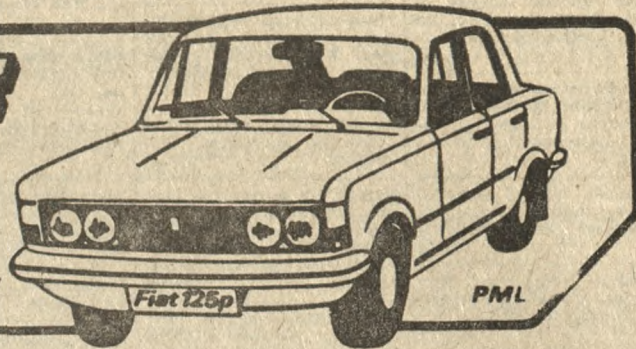
— Akurat tutaj musi stać chrzest...

Nabywając szczęśliwy los loterii
możesz wygrać

Bydgoskawica E

FIATA 125p lub FIATA 126p

Co trzeci los wygrywa! ***** Losy w kioskach „Ruch”



Praca

Murarzy, pomocników
przyjmę. Praca stała. Bu-
dowa - restauracja „Pirac-
ka” — Sołacz. 27512g

Pomoc domowa potrzeb-
na zaraz. Warunki do omó-
wienia. Tel. 67-13-85, 26643g

Lakierników samochod-
owych przyjmę. Suchy Las,
Szkoła 1 B, tel. 130-503
wewn. 85, tel. domowy
20-03-60. 26970g

Zegarmistrz podejmie pra-
cę. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 27157g

Tokarza rencistę przyjmie
zaraz warsztat mechanicz-
ny. Radojewski, Dzierżyń-
skiego 174 m. 5. 27199g

Przyjmę murarzy, praca
stała. Kościuszki 74 m. 8.
27352g

Zakład blacharsko - de-
karski zatrudni blacha-
rzy - dekarzy. Zakład za-
pewnia zakwaterowanie
Stęszew, Kuśnierska 1.
27202g

Zatrudnię monterów instal-
acji sanitarnych i ogrze-
wania, pomocników mon-
tera, uczniów, spawacza
elektryczno - gazowego z
uprawnieniami. Poznań,
ul. Ścinawska 26 w godz.
15-19. 27351g

Opiekunka do dziecka po-
trzebną. Ul. Tomickiego
11a, tel. 712-26. 27353g

Do szycia na overlocku
przyjmę — przyuczę. Pa-
siek 8. 27402g

Kierowca z praktyką
przyjmę pracę. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 27408g

Murarzy, tynkarzy przy-
jmę. Tel. 20-27-56. 27508g

Ucznia oraz elektroinstal-
atorów zatrudnię. Leszek
Szymański, Staszica 17 m.
6 po godz. 19. 27423g

Potrzebny zaraz krawiec
na konfekcję (tkanina skó-
ropodobna), praca stała,
warunki bardzo dobre.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 27428g

Przyjmę zaraz kobiety do
pracy w ogrodnictwie
szklarniowym. Luboń 3,
Armii Czerwonej 101.
27429g

Leszczyński Tadeusz, Lu-
boń, ul. Waryńskiego 9,
zatrudni pomoc krawiec-
ką do szycia płaszczy i
kurtek skóropodobnych
na dobrych warunkach.
27431g

Emerytka, rencistka do-
szycia, krawiectwo mło-
dzieżowe, konfekcja, po-
trzebną. Tel. 596-77 po
godz. 18. 27446g

Krawców w Puszczyko-
wie zatrudnię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 27468g

Pracownicy do pracowni
kaleńniczej potrzebni.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 27471g

Kobietę zatrudnię. War-
sztat galanterii metalo-
wej, ul. Łomżyńska 25
(Osiedle Warszawskie).
27484g

Nauka

Asystent — korepetycje
matematyki, fizyki. Głaz,
Wyspiańskiego 10 m. 8.
27275g

Kupno

Silnik ciągnikowy 4011 do
remontu. Banaszak, Po-
znań, Jarochońskiego 28
m. 8. 27288g

Telewizor „Sony” kupię.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 27385g

Spacerówkę NRD z budką
i pokrowcem kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 27367g

Pralnicę elektryczną kupię.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 27515g

Sprzedaż

Rozrzutnik obornika, Sy-
rene R-20 sprzedam. Bier-
gliniek 49, koło Wrześni.
26857g

Sprzedam strzelnicę spor-
tową — barakowóz, tel.
130-199 wieczorem 26874g

Sprzedam bulwy frezji
wielkokwiatowej. Przeź-
mierowo, Rynekowa 4.
26873g

Nośnik narzędzi RS 09 o-
raz siewnik, ładowacz, na-
czepa i opryskiwacz. Jerzy
Grzebinog, Gałowo 47,
64-500 Szamotuły 26924g

Prasowalnicę elektryczną
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
26937g

Sadzonki pomidorów sprze-
dam. Komorniki, Zabi-
kowska 12. 26962g

Sprzedam teownik 30 mm.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 27111g

Sadzonki pomidorów sprze-
dam. Przeźmierowo, ul.
Rynekowa 20. 27133g

Gazal blaszany sprzedam.
Przeźmierowo, ul. Rynek-
owa 76a. 27138g

Kurtkę skórzaną, młodzie-
żową, rozmiar 42-50 sprze-
dam. Powstańców Wlkp.
13 m. 16. 27163g

Sprzedam blany łapki ka-
rakulowe brązowe i czar-
ne. Ul. Woźna 9 m. 14 w
podwórzu. 27282g

Przyczepę 4-tonową, no-
wą sprzedam. Józef Kacz-
marek, Gódko 18, 64-104
Popowice, gmina Oles-
ni Wlkp. 27209g

Sprzedam kabinę, Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 27257g

Płaszcz skórzany męski
duży sprzedam. Osiedle
Kraja Rad 7 m. 61. 27293g

Płytki marmurowe i la-
strikowe, stopnie schodo-
we, parapety okienne
sprzedam. Poznań, ul. Po-
krzywno 23. 26916g

Pianino „Legnica” ideal-
ne. Tel. 79-03-61 27297g

Szkoło ogrodnictwa sprze-
dam. Tel. 531-26. 27378g

Sprzedam sadzonki pomi-
dorów. Plewiska, Grun-
waldzka 40. 27349g

Rozsadę pomidorów, Re-
vermun ulepszonego sprze-
dam. Poznań, Sądziecka
48. 27359g

Przyczepę campingową n
126 B w bardzo dobrym
stanie sprzedam. Wiewo-
ska 1A, narożnik Opol-
skiej 71, tel. 20-05-74.
27370g

Rozsadę pomidorów, roz-
siewacz wapna sprzedam.
Komorniki, Poznańska
48A. 27482g

Sprzedam komplet nowej
Encyklopedii Powszechnej
4 tomy. Tel. 22-26-16, w
godz. 18-20. 27440g

Kiosk Toto-Lotka 330x240
składany, nadający się
również na cele handlowe
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
27456g

Odstąpię folię ogrodniczą
niebieską o wym. 31x11
m. Tel. 20-79-34 27411g

Nową pralkę jugosłowiań-
ską. Tel. 402-26. 27485g

Maglownicę nową NRD
oraz rower „Duet” sprze-
dam. Os. Boh. II Wojny
Światowej 55 m. 10.
27435g

Brązowe łapki karakulo-
we na futro. Tel. 422-04.
27374g

Sprzedam kiosk — rożen-
w Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
27487g

Blam karakulowy — łap-
ki sprzedam. Tel. 20-44-57.
27492g

pracownicy poszukiwani

BANK POLSKA KASA OPIEKI S.A. Oddział
w Poznaniu — zatrudni natychmiast w Zespo-
łach Kasowych na terenie miasta Poznania oraz
we Wschowie pracowników na stanowisko

— **KASJERA i REFERENTA.**
Wymagane wykształcenie średnie plus
2 lata praktyki zawodowej.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dy-
rekcji Oddziału.

Zgłoszenia należy kierować do Kadr — Poz-
nań, ul. Zeylanda 6, tel. 470-04. 1092-K2

ZESPÓŁ SZKÓŁ MECHANICZNYCH

im. KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ

ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI
w Poznaniu, ul. Świerkowa 8

OGŁASZA ZAPISY

do klas pierwszych na rok szkolny 1980/81
do następujących szkół:

I. ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA (3-letnia)

w zawodach: — tokarz
— ślusarz — spawacz
— mechanik — kierowca pojazdów
samochodowych

Po ukończeniu 3-letniej nauki, absolwenci mogą ubiegać się o przy-
jęcie do Technikum Mechanicznego dla Pracujących

II. LICEUM ZAWODOWE (4-letnie)

o specjalności: — mechanik obróbki skrawaniem
— mechanik naprawy maszyn i urządzeń

Po ukończeniu Liceum Zawodowego absolwenci otrzymują świad-
ectwo ukończenia średniej szkoły zawodowej oraz zawód obranej
specjalności. Uczniowie kończący Liceum mogą składać egzaminy
dojrzałości.

III. TECHNIKUM MECHANICZNE (5-letnie)

o specjalności: — obróbka skrawaniem

Po ukończeniu Technikum uczniowie otrzymują świadectwo ukoń-
czenia Technikum i tytuł technika — mechanika.

Uczniowie Technikum Mechanicznego mogą składać egzamin doj-
rzałości.

IV. TECHNIKUM MECHANICZNE dla PRACUJĄCYCH

— po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Zawodowej

o specjalności: — obróbka skrawaniem
— budowa maszyn
— budowa silników spalinowych

Po ukończeniu Technikum absolwenci otrzymują świadectwo ukoń-
czenia i tytuł technika — mechanika danej specjalności.

Absolwenci Technikum Mechanicznego mogą składać egzamin doj-
rzałości.

V. ŚREDNIE STUDIUM ZAWODOWE dla PRACUJĄCYCH (3-letnie)

o kierunku ogólnomechanicznym

Po ukończeniu średniego Studium Zawodowego absolwenci otrzy-
mują świadectwo ukończenia szkoły średniej.

Absolwenci mogą składać egzamin dojrzałości.

Do średniego Studium Zawodowego mogą być przyjęci kandydaci odpo-
wiadający następującym warunkom:

- ukończone 18 lat
- ukończona co najmniej szkoła podstawowa
- co najmniej 3-letni staż pracy zawodowej
- odpowiedni stan zdrowia.

Przy zapisie do szkół młodzieżowych należy przedłożyć następujące
dokumenty:

1. Podanie
2. Życiorys
3. Świadectwo ukończenia VII klasy
4. Odpis otrzymanych ocen za I semestr (półrocze) kl. VIII
5. Świadectwo zdrowia
6. 4 fotografie.

ZAPISY PRZYJMUJE I UDZIELA INFORMACJI

Sekretariat Zespołu Szkół Mechanicznych im. KEN przy Zakładach Prze-
mysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. Świerkowa 8. Tel. 32-19-49
codziennie od godz. 8 do 15. 1023-K1

WIELKOPOLSKIE
ZAKŁADY TELEELEKTRONICZNE
„TELKOM - TELETRA”
w Poznaniu, ul. Bułgarska 67/73

OGŁASZAJĄ

ZAPISY NA NAUKĘ ZAWODU
na rok szkolny 1980/81

dla CHŁOPCÓW w zawodach:

- ŚLUSARZ MECHANIK
- TOKARZ - FREZER
- ELEKTROMONTER
- STEROWNICZY PROCESÓW
CHEMICZNYCH

dla DZIEWCZĄT w zawodzie:

- MONTER PODZESPOŁÓW
ELEKTRONICZNYCH

WARUNKI PRZYJĘĆ:

ukończone 8 klas szkoły podstawowej oraz
nieprzekroczony wiek 18 lat.

UCZNIOWIE w okresie

3-letniej nauki OTRZYMUJĄ:

wynagrodzenie oraz inne świadczenia przewidziane
Układem Zbiorowym Pracy dla Przemysłu Maszy-
nowego.

INFORMACJI w sprawie

zgłoszeń UDZIELA:

DZIAŁ SZKOLENIA — nr telefonu 673-201 wewn.
467 lub 468 w godzinach od 8 — 18.

1279-K1

UWAGA! - ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH
im. Ludwika Waryńskiego
POZNAŃSKIEGO ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA

OGŁASZA ZAPISY

do klasy pierwszej na rok szkolny 1980/81

w następujących zawodach:

a) o trzyletnim cyklu nauczania:

- TECHNOLOG MONTAŻU w BUDOWNICTWIE
- TECHNOLOG ROBÓT WYKOŃCZENIOWYCH
- MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH
- STOLARZ BUDOWLANY

b) o dwuletnim cyklu nauczania:

- MURARZ - TYNKARZ
- MONTER WEWNĘTRZNEJ INSTALACJI BUDOWLANEJ
- MALARZ BUDOWLANY (chłopcy i dziewczęta)
- CIEŚLA
- BETONIAK - ZBROJARZ

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- posiadanie świadectwa ukończenia 8 klas szkoły podstawowej,
- świadectwo lekarskie o zdolności do zawodu,
- zgoda rodziców lub opiekunów na naukę zawodu.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA

i ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

SEKRETARIAT SZKOŁY, Poznań, ulica Grunwaldzka 152, telefon 67-20-48
w godzinach od 7 — 15, w soboty do godziny 13.

1164-K1

Spółdzielnia Transportu Wiejskiego
w Poznaniu — Oddział II Mieczarski — uprzejmie zawiadamia, że zgodnie z życzeniem mieszkańców miasta Poznania
MLEKO AJENCYJNE
BĘDZIE DOSTARCZANE
w godzinach nocnych
od dnia 14 kwietnia bieżącego roku.

W związku z tym prosimy o wystawienie pustych butelek do mleka już w dniu 13 bm. tj. w niedzielę wieczorem. 1323-K1

pracownicy poszukiwani

WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT INŻYNIERYJNYCH w Poznaniu — Suchy Las, ul. Szarych Szeregów 23 — ogłasza:
II PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż:

1. Samochodu marki Nysa typ 521, nr rej. POB 42-69, nr silnika S-21-228467, nr podwozia 133274, rok produkcji 1974 r. Cena wywoławcza: 40.500,— zł.
2. Samochodu marki Żuk typ A-03, nr rej. 58-11 PI, nr silnika 333040, nr podwozia 125203, rok produkcji 1972. Cena wywoławcza: 32.250,— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 25. 4. 80 w Zarządzie Przedsiębiorstwa w Poznaniu — Suchy Las, ul. Szarych Szeregów 23 o godz. 9.00, pokój nr 122.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie oraz osoby prywatne.

W wym. pojazdy oglądać można od dnia 21. 4. 80 r. w Oddziale Transportu W.P.R.Inż. w Poznaniu, ul. Dziadoszańska 10 w godzinach od 9.00 — 12.00.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy głównej przedsiębiorstwa, najpóźniej w przeddzień przetargu w godz. od 12.00 — 13.30.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1306-K1

Fiata 125p na gwarancji sprzedam, tel. 32-11-66, po południu. 27355g

Dacie, rocznik 1975, sprzedam, tel. 207-196. 27356g

Syrenę 104 w bardzo dobrym stanie sprzedam. Telefon 67-11-83. 27373g

Fiata 131, rocznik 1977 sprzedam. Tel. 120-603 wewn. 67. 27386g

Kupię Fiata 125p, rocznik 1977-78. Tel. 617-82. 27442g

Sprzedam Fiata 1100 D w idealnym stanie. Poznań, Arciszewskiego 29 m. 24, w godz. 14-18. 27382g

Fiata 125p combi, rocznik 1974 sprzedam. Poznań, J. Nikowska 27c. 27387g

Ładę, rocznik 1976 sprzedam. Węglowa 1/3, godz. 15-17. 27418g

Ford Capri 1971 sprzedam. Biskupice, ul. Dworcowa 4. 27449g

Volge M-21 sprzedam. Tel. 20-51-22, po godz. 15. 27487g

Skodę 1000 MB po wypadku sprzedam. Tel. 67-45-02. 27474g

Fiata 125p, rocznik 1973 sprzedam. Tel. 67-21-69. 27473g

Dacie przebieg 47.000 km, sprzedam. Matejki 36 m. 27479g

Kupię samochód marki Mercedes V-170 lub V-190, rok produkcji od 1935 — 1945. Oferty: tel. 561-65. 27485g

Fiata 125p, 1300, rocznik 1971 tanio sprzedam. Poznań, Leszczyńska 131, oglądać od godz. 18. 27491g

Fiata 125p, odbiór Polmo zbyt sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27511g.

UWAGA **UWAGA**
ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH
ZAKŁADY ODZIEŻY SPORTOWEJ i TURYSTYCZNEJ „POLSPORT” w POZNANIU
PRZYJMA KANDYDATÓW do:
PRZYKŁADOWEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
w zawodzie:
KRAWIEC — SZWACZ
Nauka trwa: 2 lata.

WARUNKI PRZYJĘCIA:
— ukończenia 8-letnia szkoły podstawowej,
— zgoda rodziców na podjęcie nauki.

Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej nauki — kierujemy do Technikum Odzieżowego dla Pracujących w Poznaniu.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA
oraz **ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:**
Dział Służby Pracowniczej ZOSiT „Polsport” w Poznaniu, ul. Inżynierska 10, telefony: 566-01 lub 566-02. 1327-K1

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI
ODLEWNIA ŻELIWA w SREMIE
ulica Staszica 1

OGLASZA ZAPISY
na rok szkolny 1980/81 do:
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
w zawodach:

- **FORMIERZ ODLEWNIK**
- **MODELARZ ODLEWNICZY**
o specjalności w drewnie i w metalu

WARUNKI PRZYJĘCIA:
— ukończenie 15 lat, a nieprzekroczony wiek lat 18,
— świadectwo ukończenia szkoły podstawowej (obowiązek dostarczenia świadectwa w czerwcu, zaraz po ukończeniu szkoły),
— zaświadczenie z kl. VIII szkoły podstawowej wraz z ocenami za I semestr,
— świadectwo zdrowia,
— 4 fotografie podpisane na odwrocie.

DZIEWCZĘTA
PRZYJMOWANE SĄ W ZAWODZIE:
FORMIERZ - ODLEWNIK i MODELARZ w METALU
UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ:

- wynagrodzenie i świadczenia zgodnie z Układem Zbiorowym.
- w klasie I — 480,— zł + premia regulaminowa,
- w klasie II — 600,— zł + premia regulaminowa,
- w klasie III — 1.600,— zł + premia regulaminowa.

PONADTO:
— bezpłatny posiłek regeneracyjny (codziennie),
— 2 ubrania: odświętne i robocze (dla dziewcząt sukienki),
— możliwość korzystania ze stołówki zakładowej,
— bezpłatne zakwaterowanie dla dojeżdżających,
— pomoc materialną i finansową dla uczniów o trudnych warunkach materialnych,
— udziela się wszystkim uczniom kredyty celem założenia książeczki mieszkaniowej w wysokościach:
— 12 tysięcy złotych,
— 16 tysięcy złotych,
— 24 tysięcy złotych
w zależności od dochodu na członka rodziny,
— udział w obozach wypoczynkowych (2 razy w roku, zimą i latem).

W SKŁAD SZKOŁY WCHODZĄ:
nowo wybudowane **OBIEKTY SPORTOWE**
z **BASENEM KAPIELOWYM i SALĄ GIMNASTYCZNĄ.**

W ZWIĄZKU Z TYM GWARANTUJE SIĘ:
— codzienne korzystanie z zaplecza sportowo - rekreacyjnego Zespołu Szkół,
— korzystanie z zaplecza socjalnego Odlewni Żeliwa oraz Przystani Żeglarskiej.

ŚWIADECTWO UKOŃCZENIA SZKOŁY
uprawnia do podjęcia nauki w 3-letnim Technikum.

NAUKA ROZPOCZYNA SIĘ
w dniu 1 września 1980 roku.

ZAPISY PRZYJMUJE i INFORMACJI UDZIELA:
SEKRETARIAT ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH przy Odlewni Żeliwa w Sremie, ul. Staszica 3 — codziennie w godzinach od 8 do 15. 1114-K2

stomil

POZNAŃSKIE
ZAKŁADY OPON SAMOCHODOWYCH „STOMIL”
Poznań, ul. Staroleśka 18

POSZUKUJĄ WYKONAWCÓW W ROKU 1980
i latach następnych części metalowych AKCC:

- AKCC 160 — 1.000 szt.
- AKCC 220 — 900 szt.
- AKCC 300 — 850 szt.
- AKCC 400 — 4.000 szt.

Wartość transakcji na powyższe ilości w roku 1980 wynosi ca 1.500 tys. złotych.

Orientacyjny zakres prac: tłoczenie (nacisk pracy 130 ton), frezowanie, toczenie i szlifowanie.

Dokumentacja oraz szczegółowy zakres prac do wglądu w zakładzie.

Oferty prosimy kierować pod w.w. adresem — Dział Zao-
patrzania, telefon 78-74-63. 1310-K1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU WEWNĘTRZNEGO —
Oddział Obrotu Ubiorami w Poznaniu

ZATRUDNI ZARAZ
w niepełnym wymiarze czasu pracy:

- ◆ **SPRZEDAWCÓW**
- ◆ **SORTOWACZY**

INFORMACJI UDZIELA:
Dział Spraw Osobowych i Szkolenia, Poznań, plac Wolności 3, III ptr., pok. 306, tel. 582-81 wewn. 33 lub 555-60. 1303-K1

Garajz murowany do wynajęcia. Zakręt 22. 27140g

Wezmę w dzierżawę pomieszczenie nadające się na warsztat, 3 m wysokie, 50 m². Tel. 544-39. 27014g

Sprzedam wyłączone mieszkanie 2-pokojowe na Sołacz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27029g.

Mieszkanie własnościowe 65 m² 3 pokoje, 1 ptr. Wł. nogrody sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27009g.

Nieruchomości

Sprzedam pół willi na Sołacz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27029g.

Kupię samochód marki Mercedes V-170 lub V-190, rok produkcji od 1935 — 1945. Oferty: tel. 561-65. 27485g

Fiata 125p, 1300, rocznik 1971 tanio sprzedam. Poznań, Leszczyńska 131, oglądać od godz. 18. 27491g

Fiata 125p, odbiór Polmo zbyt sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27511g.

LOKALE

Mieszkanie w dzielnicy Grunwald o powierzchni użytkowej 52 m² zamienię na 2 kawalerki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27516g.

Mieszkanie kwaterekowe 53 m², 2-pokojowe, telefonem, c.o., zamienię na 3-pokojowe kwaterekowe lub spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26939g.

Mieszkanie własnościowe na Ratajach kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26973g.

Panience pokój wynajmę. Cienista 8a (naprzeciw Botaniku). 27121g

Odstąpię garaż. Ostroroga 35, I piętro, godz. 16-18. 27034g

M-6 Rataje oddam w dzierżawę na 3 lata. Płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27296g.

Mieszkanie własnościowe 2-pokojowe w Szamotułach sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27298g.

Małżeństwo poszukuje koju z kuchnią, względnie domu gospodarczego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27303g.

Poszukuję M-2 na rok. Płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27329g.

M-5 we Wrochach zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27371g.

Kawalerkę własnościową, śródmieście sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26997g.

Kupię dom w dzielnicy Górczyn, Rosnowska 11. 27422g

Działkę budowlaną 458 m², pełne uzbrojenie z małym domkiem sprzedam. Górczyn, Rosnowska 11. 27422g

Pół domu bliźniaczego w Poznaniu sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27468g

Wykonuje kraty, ogrodzenia ozdobne, bramy. Jopp. Przeźmierowo, ul. Graniczna 21, tel. 644-03. 27334g

Mgr. inż. Jerzemu MELOCHOWI
prezesowi Zarządu Spółdzielni
WYRAZI SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci
Ojca
składają:
Rada Spółdzielni, Zarząd, POP,
Rada Zakładowa oraz współpracownicy
WSPPS w Rostworowie 772-K1

ZOFII CEBULOWSKIEJ
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
rodzina 27427g

JERZY MAREK NOWAKOWSKI
lekarz w Kidlington i Oxford
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Poznaniu, w kościele św. Wojciecha, w piątek, dnia 18 kwietnia, o godz. 18.30.
o czym zawiadamiają
żona, dzieci, bracia i rodzina 27281g

mgr. TADEUSZA FABISIA
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
żona z dziećmi 27362g